

Redakcja

Jacek Gudowski

Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca

Robert Bełczącki, Arkadiusz Turczyn,

Andrzej Zielony

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2010 r., VI ACa 183/10, zagadnienia prawnego:

„Czy może być uznane za klauzulę niedozwoloną zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienie wzorca umowy sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa?”

podjął uchwałę:

Postanowienie wzorca umowy, sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.).

(uchwała z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, I. Koper, T. Bielska-Sobkowicz, K. Pietrzykowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 28 lipca 2010 r., VI ACa 30/10, zagadnienia prawnego:

„Czy domniemanie zgodności wpisu z rzeczywistym stanem prawnym (art. 3 u.k.w.h.) w przypadku ujawnienia w księdze wieczystej prawa użytkowania wieczystego może być obalone przez przeprowadzenie dowodu przeciwnego w procesie o wydanie nieruchomości czy też może być wyłącznie obalone w procesie wytoczonym na podstawie art. 10 u.k.w.h.?”

podjął uchwałę:

Domniemanie zgodności prawa użytkowania wieczystego z rzeczywistym stanem prawnym może być obalone wyłącznie w procesie o uzgodnienie treści

księgi wieczystej wszczętym na podstawie art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 124, poz. 1361).

(uchwała z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 123/10, I. Koper, T. Bielska-Sobkowicz, K. Pietrzykowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy, postanowieniem z dnia 9 września 2010 r., XXIII Gz 526/10, zagadnienia prawnego:

„Czy za dzień uiszczenia opłaty sądowej wnoszonej za pośrednictwem polskiej placówki pocztowej należy uznać dzień dokonania jej wpłaty w urzędzie pocztowym czy dzień uznania rachunku bankowego prowadzonego dla sądu?”

podjął uchwałę:

Data uiszczenia opłaty sądowej przekazem pocztowym realizowanym za pośrednictwem operatora publicznego świadczącego powszechne usługi pocztowe jest data nadania przekazu potwierdzona przez operatora.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 115/10, J. Gudowski, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 14 października 2010 r., II Ca 1134/10, zagadnienia prawnego:

„Czy niewskazanie przez gminę w postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym opróżnienia lokalu mieszkalnego – pomieszczenia tymczasowego, o którym mowa w art. 1046 § 4 k.p.c. w sytuacji wykonania przez komornika obowiązków określonych w § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 stycznia 2005 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach o opróżnienie lokalu lub pomieszczenia albo o wydanie nieruchomości oraz szczegółowych warunków, jakim powinno odpowiadać tymczasowe pomieszczenie (Dz.U. z 2005 r. Nr 17 poz. 155) –

może rodzić po stronie gminy odpowiedzialność odszkodowawczą wobec właściciela lokalu objętego egzekucją, w szczególności opartą o art. 417 § 1 k.c.?”

podjął uchwałę:

Gmina może ponosić wobec właściciela lokalu odpowiedzialność na podstawie art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną niewskazaniem pomieszczenia tymczasowego, o którym mowa w art. 1046 § 4 k.p.c.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 116/10, J. Gudowski, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 16 września 2010 r., I Ca 149/10, zagadnienia prawnego:

„1. Czy jeżeli nieruchomości stanowi współwłasność, u podstaw której legło spadkobranie, a następnie nabycie od jednego ze spadkobierców udziału w prawie własności nieruchomości – zniesienie współwłasności tej rzeczy powinno nastąpić na podstawie art. 210 i nast. k.c., według przepisów o dziale spadku, czy też w połączonym postępowaniu o zniesienie współwłasności i dział spadku (art. 689 k.p.c.)

2. W przypadku uznania, że zniesienie współwłasności nieruchomości, w sytuacji opisanej w pytaniu pierwszym, powinno nastąpić według przepisów o dziale spadku - czy nabywca udziału w prawie własności tej rzeczy jest uprawniony do żądania działu spadku (częściowego działu spadku), obejmującego przedmiotową nieruchomości?”

podjął uchwałę:

Zniesienie współwłasności nieruchomości należącej do spadkobierców oraz niebędącego spadkobiercą nabywcy udziału w nieruchomości może nastąpić na wniosek tego nabywcy na podstawie art. 210 i nast. k.c. oraz art. 617 i nast. k.p.c.

*(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 118/10, J. Gudowski, G. Misiurek,
I. Gromska-Szuster)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2010 r., II Ca 947/10, zagadnienia prawnego:

„Czy niewskazanie przez gminę w postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym opróżnienia lokalu mieszkalnego – pomieszczenia tymczasowego, o którym mowa w art. 1046 § 4 k.p.c. w sytuacji wykonania przez komornika obowiązków określonych w § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 stycznia 2005 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach o opróżnienie lokalu lub pomieszczenia albo o wydanie nieruchomości oraz szczegółowych warunków, jakim powinno odpowiadać tymczasowe pomieszczenie (Dz.U. z 2005 r. Nr 17 poz. 155) – może rodzić po stronie gminy odpowiedzialność odszkodowawczą wobec właściciela lokalu objętego egzekucją, w szczególności opartą o art. 417 § 1 k.c.?”
podjął uchwałę:

Gmina może ponosić wobec właściciela lokalu odpowiedzialność na podstawie art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną niewskazaniem pomieszczenia tymczasowego, o którym mowa w art. 1046 § 4 k.p.c.

*(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 120/10, J. Gudowski, G. Misiurek,
I. Gromska-Szuster)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej postanowieniem z dnia 19 listopada 2010 r., II Ca 428/10, zagadnienia prawnego:

„Czy wniosek właściciela nieruchomości, na której posadowione są urządzenia przesyłowe, o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem, złożony w trybie art. 305² § 2 k.c. w związku z art. 305¹ k.c. przerywa bieg zasiedzenia

służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy, którego własność te urządzenia stanowią?”

podjął uchwałę:

Wniosek właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem (art. 305¹ § 2 k.c.) przerywa bieg terminu zasiedzenia tej służebności.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10, J. Gudowski, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 21 października 2010 r., VI ACa 293/10, zagadnienia prawnego:

„Czy określony w art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz.U. Nr 1, poz. 2 ze zm.) charakter działalności spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych wyłącza te podmioty z kręgu przedsiębiorców, to jest tych podmiotów, które mogą być stronami w sprawach gospodarczych, o których mowa w art. 479¹ § 2 pkt 4 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

Spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa utworzona i działająca na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz.U. z 1996 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.) jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 479² § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 125/10, J. Gudowski, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 17 września 2010 r., XII Gz 343/10, zagadnienia prawnego:

„Czy określony w przepisie art. 6 ust. 3 zdanie 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) sposób uwierzytelniania odpisów dokumentów przez radców prawnych dotyczy również odpisu pełnomocnictwa procesowego o którym mowa w art. 89 § 1 zdanie 2 k.p.c.?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 5 stycznia 2011 r., III CZP 110/10, K. Strzelczyk, M. Szulc, J. Górowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej postanowieniem z dnia 20 października 2010 r., II Cz 510/10, zagadnienia prawnego:

„Czy od wniosku o wpis zmiany wierzyciela hipotecznego, należy pobrać opłatę stałą w wysokości 60 zł na podstawie art. 44 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. tekst jednolity z 2010 r. Nr 90 poz. 594 ze zm.) czy też opłatę stałą w wysokości 150 zł na podstawie art. 43 pkt 4 wyżej cytowanej ustawy?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 127/10, I. Koper, T. Bielska-Sobkowicz, K. Pietrkowski)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 1/11

„Czy Agencji Nieruchomości Rolnych, działającej na rzecz Skarbu Państwa, przysługuje na podstawie art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. Nr 64, poz. 592) prawo pierwokupu nieruchomości, która częściowo składa się z gruntów o przeznaczeniu rolniczym, a częściowo z gruntów o charakterze nierolniczym?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 grudnia 2010 r., I ACa 599/10, M. Pankowiec, I. Ejsmont-Wiszowata, J. Chojnowska)

Sąd drugiej instancji powziął wątpliwość, czy pojęcie nieruchomości rolnej zdefiniowane w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego, tj. nieruchomości rolnej w rozumieniu kodeksu cywilnego, z wyłączeniem nieruchomości położonych na obszarach przeznaczonych w planach zagospodarowania przestrzennego na cele inne niż rolne, spełnia nieruchomość, która częściowo składa się z gruntów o przeznaczeniu rolniczym, a częściowo z gruntów o charakterze nierolniczym. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia art. 1070¹ k.c., przyznający Agencji Nieruchomości Rolnej prawo pierwokupu w razie zbycia udziału w spadku obejmującym gospodarstwo rolne. Do przyjęcia stanowiska przeciwnego uprawnia natomiast niepodzielny charakter prawa pierwokupu oraz postulat, aby wszelkie ograniczenia w swobodzie dysponowania własnością interpretować w sposób ścisły, które prowadzą do wniosku, że prawo pierwokupu nie może powstać jedynie w odniesieniu do części zbywanego przedmiotu.

R.B.

*

III CZP 2/11

„Czy byłemu zastępcy komornika, który wyegzekwował sumę podlegającą egzekucji lub jej część wraz z opłatą egzekucyjną – a w okresie pełnienia funkcji zastępcy nie ustalił prawomocnie kosztów postępowania egzekucyjnego –

w tym opłaty od egzekucji, zaś koszty te ustalił kolejny zastępca zawieszono komornika – na podstawie art. 770 k.p.c., bądź na podstawie art. 767 § 2 k.p.c. przysługuje prawo zaskarżenia postanowienia o ustaleniu kosztów postępowania egzekucyjnego w zw. z art. 63 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz.U. z 2006 r. Nr167, poz. 1191 – przed nowelizacją ustawą z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 155, poz. 1038) i po nowelizacji w zw. pkt 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz.U. z 2006 r. Nr167, poz. 1191 ze zm.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wilkp. z dnia 29 listopada 2010 r., V Cz 512/10, Z. Wilczyńska, D. Soroka, B. Janiak)

Sąd drugiej instancji powziął wątpliwość, czy w sytuacji określonej w osnowie pytania byłemu zastępcy zawieszono komornika przysługuje zażalenie na postanowienie sądu w przedmiocie kosztów egzekucji na podstawie art. 770 zdanie czwarte k.p.c., zgodnie z którym zażalenie przysługuje jedynie stronom i komornikowi, ewentualnie skarga na czynności komornika w tym przedmiocie na podstawie art. 767 § 2 k.p.c., według którego skarga taka przysługuje stronom oraz innym osobom, których prawa zostały naruszone lub zagrożone działaniem lub zaniechaniem komornika. Za negatywną odpowiedzią przemawia art. 63 ust. 5 i 6 u.k.s.e. w brzmieniu po dniu 9 września 2010 r., zgodnie z którymi opłaty egzekucyjne prawomocnie ustalone w okresie zastępstwa należą się zastępcy komornika jedynie wówczas, gdy zastępstwo spowodowane było śmiercią lub odwołaniem komornika, natomiast za odpowiedzią pozytywną – argumenty analogiczne jak zawarte w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2009 r., SK 5/09 (Dz.U. Nr 105, poz. 879), stwierdzającym niekonstytucyjność art. 63 ust. 5 u.k.s.e. w poprzednim brzmieniu, który wprowadzał nieznaające dostatecznego usprawiedliwienia zróżnicowanie sytuacji zastępcy komornika ustanowionego na wypadek odwołania oraz na wypadek śmierci.

R.B.

III CZP 3/11

„Czy dopuszczalne jest w postępowaniu sądowym, prowadzonym w sprawie o ustalenie wysokości opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste, rozszerzenie powództwa o ustalenie wysokości opłaty rocznej od udziałów w użytkowaniu wieczystym, przysługujących innym niż strona powodowa współużytkownikom wieczystym, w sytuacji, gdy powyżsi współużytkownicy wieczyci nie złożyli wniosku do samorządowego kolegium odwoławczego o ustalenie, że aktualizacja opłaty rocznej jest bezzasadna lub zasadna w innej wysokości i w tym zakresie samorządowe kolegium odwoławcze nie wydało orzeczenia w trybie art. 79 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2010 r., II Cz 1319/10, M. Wojtkiewicz, S. Krajewski, T. Sobieraj)

Sąd drugiej instancji wskazał, że przewidziana w art. 78 ust. 2 i art. 80 ust. 1 i 2 u.g.n. względna niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie o ustalenie wysokości opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste nieruchomości budzi wątpliwości, jeśli nieruchomość stanowi przedmiot współużytkowania wieczystego i w stosunku do każdego ze współużytkowników wieczystych dokonano wypowiedzenia opłaty rocznej w dotychczasowej wysokości, a wniosek do samorządowego kolegium odwoławczego o ustalenie, iż wypowiedzenie takie jest nieuzasadnione lub uzasadnione w innej wysokości, złożył tylko jeden ze współużytkowników i samorządowe kolegium odwoławcze rozpoznało sprawę tylko w zakresie ustalenia wysokości opłaty rocznej za przysługujący jemu udział we współużytkowaniu wieczystym. Z jednej strony wniosek do samorządowego kolegium odwoławczego zastępuje pozew i wyznacza granice rozpoznania sprawy, a stosunek prawny pomiędzy właścicielem nieruchomości i jej współużytkownikiem wieczystym w odniesieniu do opłaty rocznej nie ma charakteru prawno-rzeczowego, lecz zobowiązaniowy (za wyjątkiem wspólności łącznej). Z drugiej zaś strony art. 71 ust. 1, art. 72 ust. 1 i art. 67 u.g.n. zakładają, że opłata roczna ustalana jest w jednej wysokości w stosunku do całej nieruchomości na podstawie jej wartości, a w przypadku współużytkowania wieczystego zastosowanie w drodze analogii znajduje art. 207 k.c., natomiast wspomniany wniosek może zostać zakwalifikowany

jako zmierzający do zachowania wspólnego prawa w rozumieniu stosowanego również w drodze analogii art. 209 k.c.

R.B.

*

III CZP 4/11

„Czy roszczenie nabywcy wierzytelności od spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej utworzonej w oparciu o przepisy ustawy z 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych o zwrot pożyczki udzielonej członkowi kasy przedawnia się w terminie 10 lat, czy też ulega przedawnieniu z upływem 3 lat jako roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 10 grudnia 2010 r., II Ca 397/10, I. Złoty, S. Rutkowski, E. Kozłowska)

Ocenie Sądu podlegał problem, czy działalność spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych jest działalnością gospodarczą, z którą wiąże się zasadność podniesionego w toku postępowania wobec nabywcy wierzytelności kasy zarzutu przedawnienia roszczenia.

Wątpliwość będąca przyczyną skierowania zagadnienia prawnego powstała na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz.U. z 1996 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.), zgodnie z którym kasy prowadzą działalność niezarobkową, podczas gdy działalnością gospodarczą, na podstawie art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447 ze zm.) jest działalność zarobkowa.

Pojęcie działalności gospodarczej nie jest jednoznaczne, a definicja przewidziana w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej nie obejmuje wszystkich form aktywności w zakresie „gospodarowania”, stąd nie można jej traktować jako definicji bezwzględnej i adekwatnej w każdej sytuacji procesowej. Odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91 (OSNC 1992, nr 5, poz. 65) i biorąc pod uwagę kryteria wypracowane przez orzecznictwo na potrzeby postępowania cywilnego, działalność gospodarcza nie musi

być ukierunkowana na osiągnięcie zysku, lecz na „racjonalną gospodarność”. Ponadto pojęcie działalności gospodarczej zawierają również inne akty normatywne, co prowadzi do wniosku, że ma ono wiele znaczeń, a nie tylko to określone w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej.

Działalność kas spółdzielczych zbliżona jest do działalności banków (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2008 r., IV CSK 462/07, nie publ.), a sposób ich funkcjonowania przeczy założeniu, że działalność przez nie podejmowana nie jest ukierunkowana na osiągnięcie zysku, które to założenie skutkowałoby przyjęciem dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczeń.

A.T.

*

III CZP 5/11

„1. Czy w świetle art. 361 k.c. utrata możliwości korzystania z pojazdu mechanicznego wskutek jego zniszczenia lub uszkodzenia przez poszkodowanego – będącego osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej – stanowi szkodę majątkową?

2. Czy w świetle art. 361 k.c. roszczenie wyżej wymienionego poszkodowanego o zwrot poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest determinowane nie tylko istnieniem adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy faktem utraty możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia albo uszkodzenia, a poniesionymi kosztami najmu pojazdu zastępczego, ale również niezbędnością tego najmu, rozumianą jako niemożność skorzystania ze środków komunikacji publicznej?”

(wniosek Rzecznika Ubezpieczonych z dnia 16 grudnia 2010 r., RU 345/10/PW)

Uzasadniając wniosek o rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa, Rzecznik Ubezpieczonych podniósł, że praktyka stosowania art. 361 k.c. – w zakresie określonym w przedstawionych przez niego pytaniach – niekiedy wskazuje albo na

odmowę uznania roszczeń kierowanych przez konsumentów albo na ich dopuszczalność, lecz z licznymi ograniczeniami i ciężarami dowodowymi co do niezbędności najmu pojazdu zastępczego, uwarunkowanymi koniecznością wyłączenia innej szkody majątkowej lub niemożliwością skorzystania ze środków komunikacji publicznej. Skutkiem takiej wykładni jest nie tylko ograniczenie lub wyłączenie roszczeń konsumentów, ale także wprowadzenie zróżnicowanej sytuacji prawnej konsumentów i przedsiębiorców. Ponadto nieskorzystanie ze środków komunikacji publicznej – jako tańszej – błędnie traktowane jest jako naruszenie zasady współdziałania wierzyciela z dłużnikiem (zasady minimalizacji rozmiarów szkody). Taka wykładnia prowadzi też do kwestionowania celowości posiadania pojazdu w ogóle i postrzegania samochodu w kategoriach wygody oraz oceny, że utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą majątkową, a stanowi szkodę niemajątkową.

Zauważalna jest również odmienna wykładnia, według której uszczerbek w postaci kosztu najmu pojazdu zastępczego na okres naprawy pojazdu uszkodzonego nie musi być związany z przeznaczeniem pojazdu do użytku służbowego. Nie jest również konieczne uzasadnianie potrzeby korzystania z pojazdu zastępczego. Nie jest także zasadne zróżnicowanie podmiotów gospodarczych i nieprowadzących takiej działalności, gdyż najem nie jest zarezerwowany wyłącznie dla pierwszych ze wskazanych podmiotów, zaś samochód nie stanowi dobra luksusowego i może być niezbędny również dla konsumentów. Jedynymi wymaganiami dla zaspokojenia roszczenia są: nieprzekraczanie czasu koniecznego do dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu i najem pojazdu równorzędnego.

A.T.

*

III CZP 6/11

„Jakimi przesłankami powinien kierować się Sąd rozpoznając wniosek o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty (art. 492 § 3 k.p.c.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 14 stycznia 2011 r., I Cz 497/10, J. Żurawicki, M. Lisiczyński, D. Krzysiak)

Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy sprowadza się do oceny, czy do wstrzymania natychmiastowej wykonalności nakazu zapłaty można stosować przesłanki zawieszenia rygoru natychmiastowej wykonalności wyroku zaocznego, czy należy stosować przesłanki wstrzymania wykonalności postanowienia o rygorze natychmiastowej wykonalności w związku z zażaleniem – czyli na podstawie wszelkich okoliczności, czy może konieczne jest rozważenie wszystkich z powyższych przesłanek.

Sąd zauważył, że natychmiast wykonalny nakaz zapłaty wydawany jest bez przeprowadzenia rozprawy, tj. bez umożliwienia pozwanemu przedstawienia swojego stanowiska, co prowadzi do wniosku, iż nakaz zapłaty jest bliższy wyrokowi zaocznemu niż „zwykłemu” wyrokowi natychmiast wykonalnemu, wydanemu po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Jest przy tym dyskusyjne, czy można – stosując przepisy regulujące podobną, lecz inną instytucję procesową – ograniczać uprawnienia procesowe strony, skoro przepis regulujący tą instytucję ograniczeń nie wprowadza.

W ocenie Sądu, wniosek pozwanego o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty ma podobną funkcję do wniosku powoda o udzielenie zabezpieczenia, co może również sugerować możliwość odwołania się do przepisów o zabezpieczeniu roszczeń.

A.T.

*

III CZP 7/11

„1. Czy nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie jest »zwrotem rzeczy« w rozumieniu art. 229 § 1 k.c.?

2. w przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie 1, od kiedy należy liczyć roczny termin o jakim mowa w art. 229 § 1 k.c. tj. od daty nabycia własności przez zasiedzenie, czy też od daty uprawomocnienia się postanowienia stwierdzającego nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2010 r., II Ca 1353/10, I. Mostowska, B. Badenio-Gregrowicz, E. Woźniak)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, w literaturze powielany jest pogląd sprowadzający się do przyjęcia, że przez „zwrot rzeczy” należy rozumieć wszelkie formy odzyskania przez właściciela posiadania rzeczy, takie jak oddanie rzeczy przez posiadacza, wydobywanie rzeczy przez właściciela w wyniku procesu windykacyjnego czy zawładnięcie rzeczą przez właściciela. W tym rozumieniu jednak dochodzi do fizycznego powrotu rzeczy do właściciela.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w orzecznictwie zaprezentowano inne podejście do tego zagadnienia, część judykatury przyjmuje bowiem, że pojęcie „zwrot rzeczy” nie ogranicza się do sytuacji, w której następuje fizyczne wydanie jej przez posiadacza właścicielowi. Przeciwnie, określenie to należy rozumieć tak, by było ono adekwatne do wszystkich wypadków odzyskania przez właściciela władztwa nad rzeczą. Stanowisko takie pojawia się również w judykaturze Sądu Najwyższego, gdzie termin „zwrot rzeczy” wiązany jest nie tylko ze świadomym przekazaniem rzeczy przez dotychczasowego posiadacza właścicielowi, lecz w istocie z każdą sytuacją, w której właściciel uzyskał możliwość bezpośredniego władztwa nad rzeczą, a dotychczasowy posiadacz to władztwo utracił.

Kolejna wątpliwość wiąże się z terminem zasiedzenia wskazanym w postanowieniu stwierdzającym nabycie własności przez zasiedzenie, nie podlega bowiem dyskusji, że postanowienie sądu w tym przedmiocie ma charakter deklaratoryjny, tj. stwierdza jedynie, że nabycie własności określonej nieruchomości nastąpiło przez wskazanego w postanowieniu podmiot w chwili wskazanej w postanowieniu.

Należy jednak zwrócić uwagę, że postanowienie stwierdzające nabycie własności przez zasiedzenie zapada zwykle znacznie później niż dochodzi do samego nabycia nieruchomości przez zasiedzenie, zatem data złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie oraz czas trwania postępowania sądowego mają wpływ na przedawnienie roszczenia właściciela o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez posiadacza zależnego, co z kolei – przy uwzględnieniu, iż termin ten jest roczny – może niekorzystnie wpływać na sytuację prawną właściciela.

*

III CZP 8/11

„Czy wniesienie przez wierzyciela do sądu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi zasądzającemu świadczenie od dłużnika osobistego przerywa bieg przedawnienia roszczenia skierowanego przeciwko dłużnikowi rzeczowemu (innemu niż osobisty) o zapłatę wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, a jeśli tak, to czy przerywa ten bieg taki wniosek, który został oddalony?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 grudnia 2010 r., I ACa 1112/10, B. Sieruga, M. Kopeć, W. Gawrylczyk)

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że kwestia przerwania biegu przedawnienia przez wniesienie wniosku o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności wywołuje rozbieżności zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W starszym orzecznictwie wielokrotnie wyrażono stanowisko, że wniosek o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności nie przerywa biegu przedawnienia roszczeń objętych tym tytułem. Z drugiej strony także w dawniejszej judykaturze Sądu Najwyższego pojawiały się orzeczenia wyrażające pogląd przeciwny. W nowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy przyjął, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia, bez względu na to, czy dotyczy on sądowego czy pozasądowego tytułu egzekucyjnego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, problematyczne jest jednak, czy przerywa bieg przedawnienia oddalony wniosek o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności oraz wniosek skierowany przeciwko dłużnikowi osobistemu, gdy roszczenie o zapłatę skierowane jest do dłużnika rzeczowego. Wydaje się, że w sprawie skierowanej przeciwko dłużnikowi rzeczowemu o zapłatę długu zabezpieczonego hipoteką nie przerywa biegu przedawnienia wniosek o nadanie klauzuli wykonalności skierowany przeciwko dłużnikowi osobistemu, a także taki wniosek, który został oddalony. Podkreślenia wymaga, że czynność podjęta bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia (tutaj: wniosek o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności) musi być

skierowana przeciwko tej osobie, przeciwko której wierzyciel występuje do sądu z pozwem o zapłatę.

Istotne jest również, że każdy z tych dłużników (osobisty i rzeczowy) odpowiada na innej podstawie faktycznej i prawnej (podstawa faktyczna jest tylko częściowo wspólna). Jest tu pewna analogia do wystąpienia przez wierzyciela z roszczeniem przeciwko jednemu z dłużników solidarnych; w takim przypadku, według trafnych orzeczeń Sądu Najwyższego, czynność podjęta przeciwko jednemu z dłużników solidarnych przerywa bieg przedawnienia roszczenia tylko przeciwko niemu.

Z drugiej jednak strony z art. 123 § 1 k.c. nie wynika, aby warunkiem przerwania biegu przedawnienia roszczenia było podjęcie czynności, która okaże się skuteczna.

A.Z.

DZIAŁALNOŚĆ IZBY CYWILNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO W 2010 r. ¹

I. Wpływ spraw i zagadnienia ogólne

1. W 2010 r. Izba Cywilna rozpoznawała – jak w latach poprzednich – skargi kasacyjne, zagadnienia prawne (przedstawione przez sądy drugiej instancji, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, skład trzech sędziów Sądu Najwyższego), skargi o wznowienie postępowania, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz kwestie wпадkowe (np. wyznaczenie sądu właściwego, sprostowanie orzeczenia, wyłączenie sędziego). Ponadto dokonywano wstępного badania skarg kasacyjnych oraz skarg o stwierdzenie niezgodności

¹ Sprawozdanie Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, które będzie omówione i przyjęte na Zgromadzeniu Sędziów Izby Cywilnej w lutym br. (art. 18 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym. W sprawozdaniu pominięto niektóre szczegółowe

z prawem prawomocnego orzeczenia w ramach tzw. przedsądu (art. 398⁹ i 424⁹ k.p.c.).

Na dzień 1 stycznia 2010 r. pozostawało w Izbie do załatwienia 1227 spraw (w tym 972 skargi kasacyjne, 93 zażaleń i 23 zagadnienia prawne).

W 2010 r. wpłynęło do Izby 4748 nowych spraw, w tym 3089 skarg kasacyjnych, 723 zażaleń i 141 zagadnień prawnych.

W 2010 r. załatwiono ogółem 4305 spraw, w tym:

- 1) 2718 skarg kasacyjnych,
- 2) 662 zażaleń,
- 3) 458 skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia,
- 4) 10 zagadnień w składzie siedmiu sędziów,
- 5) 124 zagadnienia prawne (art. 390 k.p.c.),
- 6) 13 skarg o wznowienie postępowania,
- 7) 317 spraw incydentalnych (art. 45, 48 k.p.c.).

Na dzień 31 grudnia 2010 r. pozostało 1670 spraw niezadowolonych (1343 skarg kasacyjnych, 154 zażalenia i 31 zagadnień prawnych).

W 2008 r. wpływ spraw ogółem wynosił 4057, w 2009 r. – 4178, a w 2010 r. – 4748. W tej liczbie skarg kasacyjnych było odpowiednio: 2673, 2775 oraz 3089. W porównaniu z rokiem ubiegłym wpłynęło więcej o 314 spraw kasacyjnych.

W 2007 r. załatwiono w Izbie 4307 spraw, w 2008 – 4017, w 2009 – 3865, a w 2010 r. – 4305 spraw.

W wyniku selekcji skarg kasacyjnych, dokonywanych w ramach wstępnego ich badania, do rozpoznania trafia bardzo dużo spraw trudnych i skomplikowanych.

W 2007 r. udzielono 162 odpowiedzi na pytania prawne, w 2008 r. – 158, w 2009 r. – 131, a w 2010 r. – 135.

2. Stan obsady sędziowskiej w końcu 2010 r. wynosił 28 sędziów, w tym prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą. Trzy stanowiska pozostały nieobsadzone do końca 2010 r.

W 2010 r. w ramach trzymiesięcznej delegacji orzekało pięcioro sędziów Sądu Apelacyjnego.

3. Obciążenie sędziów w 2010 r. w zasadzie nie uległo zmianie.

Biorąc pod uwagę złożoność wielu rozpoznanych skarg kasacyjnych i zagadnień prawnych oraz uwzględniając urlopy, choroby, orzekanie w ograniczonym zakresie sędziów pełniących funkcje administracyjne, przeciętne obciążenie sędziego sprawozdawcy nadal jest bardzo wysokie. Powoduje to sporadyczne przekraczanie terminu sporządzenia uzasadnienia orzeczenia.

Niemniej należy podkreślić, że przeciętny okres oczekiwania na merytoryczne rozpoznanie kasacji – ok. 10 miesięcy (w 2000 r. – ok. 3 lat, w 2001 r. – ponad 18 miesięcy, w 2002 r. – ok. 14 miesięcy, w 2003 r. – ok. 11 miesięcy, w 2004 r. – ok. 10 miesięcy, w 2005 r. – ok. 8 miesięcy, podobnie w 2006 r., 2007 r. i 2008 r., w 2009 r. ok. 9 miesięcy) jest zadowalający. Na koniec grudnia 2010 r. pozostawały jeszcze do rozpoznania 1343 skargi kasacyjne (w 2009 r. – 972).

W 2008 r. uwzględniono ok. 49%, w 2009 r. ok. 57%, a w 2010 r. ok. 55% skarg kasacyjnych przyjętych do rozpoznania.

Na ogólną liczbę 2718 skarg kasacyjnych i 458 skarg CNP zbadanych w 2010 r. odmówiono przyjęcia do rozpoznania w 1674 sprawach (CSK – 1546, CNP 128 i odrzucono (bądź w inny sposób załatwiono) 321 spraw. Z 669 kasacji rozpoznanych merytorycznie oddalono 300 skarg, uchylono orzeczenie w całości lub w części w 340, a zmieniono orzeczenia w 29 sprawach.

Z danych tych wynika, że nie spełniono wymagań formalnych w ok. 18% kasacji (w 2007 r. – 24%, w 2008 r. – 13%, a w 2009 r. – 11%) oraz że w wyniku selekcji nie przyjęto do rozpoznania ok. 65% kasacji (w 2007 – 73%, 2008 – ok. 60%, 2009 r – ok. 65%).

Liczyby te obrazują, że nadal znaczna liczba skarg kasacyjnych, a przede wszystkim skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem wnoszonych przez fachowych pełnomocników procesowych jest niedopuszczalna, wadliwie uzasadniona lub sformułowana.

W 2010 r. na posiedzeniach niejawnych w składzie jednego sędziego zbadano 2758 spraw (w 2007 r. – 2926 spraw, w 2008 r. – 2671, a w 2009 r. – 2637), w tym:

- odmówiono przyjęcia do rozpoznania – 1546 kasacji (w 2009 r. – 1298) oraz 128 skarg na niezgodność z prawem (w 2009 r. – 153),

- przyjęto do rozpoznania 669 spraw, tj. ok. 35% (w 2008 r. – ok. 28%, w 2009 r. – ok. 29%), oraz 27 skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (w 2008 r. – 31 skarg, a w 2009 r. – 34 skargi).

Z liczb tych wynika, że przez selekcję spraw w ramach tzw. przedsądu w 2010 r. przeszła do merytorycznego rozpoznania nieco większa liczba skarg kasacyjnych niż w 2008 r. i 2009 r. Przyjęto do rozpoznania zaledwie 27 skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (w tym 2 uwzględniono, 4 w 2008 r. i 7 w 2009 r.), odmówiono przyjęcia do rozpoznania 128 skarg, a 303 odrzucono.

4. W 2010 r., podobnie jak w latach ubiegłych, wielu sędziów Izby, w tym niektórzy wielokrotnie, uczestniczyło w konferencjach naukowych oraz seminariach szkoleniowych sędziów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy. Duże obciążenie wynikało zwłaszcza z udziału w zajęciach organizowanych na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości.

Tak jak w latach poprzednich sędziowie uczestniczyli w sympozjach naukowych krajowych i zagranicznych, stażach zagranicznych oraz publikowali różne opracowania w prasie prawniczej oraz w formie komentarzy do ustaw.

Coroczna Konferencja Sędziów Izby poświęcona była omówieniu problemów pełnomocnictwa procesowego oraz notarialnego poświadczenia dziedziczenia.

Dziewięcioro sędziów Izby, jako pracownicy naukowo-dydaktyczni, zatrudnieni byli dodatkowo na wydziałach prawa uniwersytetów lub w wyższych szkołach prawniczych. Sędziowie Izby pełnili nadal funkcje ekspertów na rzecz parlamentu, brali udział w pracach Rady Legislacyjnej i Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego.

5. Kolegium redakcyjne Izby przygotowuje nadal do druku poszczególne numery urzędowego zbioru orzeczeń.

W 2010 r. w Izbie Cywilnej pracowali asystenci sędziów Sądu Najwyższego, w tym specjaliści – członkowie Biura Studiów i Analiz. Należy podkreślić ich wydatny udział w gromadzeniu materiałów i dokonywaniu rozmaitych analiz, a w szczególności notatek w postępowaniu uchwałodawczym.

W Wydziale III – przy udziale asystentów – kontynuowano opracowywanie biuletynu Sądu Najwyższego pt. „Izba Cywilna”. Biuletyn ukazuje się co miesiąc, regularnie i terminowo, obrazując bieżącą działalność jurysdykcyjną Izby. Oprócz uchwał i orzeczeń oraz wpływających do Izby zagadnień prawnych, w biuletynie przedstawiane są także w krótkim streszczeniu glosy dotyczące orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w Izbie Cywilnej. Relacjonowane są także inne wydarzenia z życia Izby, od czasu do czasu także przy wykorzystaniu fotografii. W biuletynie

prezentowane są również sylwetki sędziów Sądu Najwyższego odchodzących w stan spoczynku; prezentacjom tym towarzyszą ciekawe zazwyczaj wywiady. Biuletyn cieszy się zainteresowaniem sędziów sądów powszechnych, przedstawicieli nauki oraz innych osób i instytucji, którym jest doręczany.

II. Charakterystyka działalności jurysdykcyjnej Izby Cywilnej w 2010 r.

1. Działalność uchwałodawcza

W 2010 r. Sąd Najwyższy podjął w Izbie Cywilnej 93 uchwały, w tym 1 uchwałę w pełnym składzie Izby oraz 7 uchwał w składzie siedmiu sędziów, dwóm z nich nadając moc zasad prawnych. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba uchwał jest większa o 10, co stanowi wzrost o 12%, i co jest m.in. efektem wyżki wpływu zagadnień przedstawionych do rozstrzygnięcia. Warto przypomnieć, że w 2001 r. podjęto 61 uchwał, w 2002 r. – 58, w 2003 r. – 84, w 2004 r. – 76, w 2005 r. – 97, w 2006 r. – 115, w 2007 r. – 117, w 2008 – 110, a w roku 2009 – 83. Przyczyną wysokiego wpływu zagadnień prawnych w sprawach cywilnych jest powodowany – jak co roku – trudnościami jurysdykcyjnymi powstającymi w sądach powszechnych przy wykładni prawa o stale pogarszającej się jakości. Taką przyczyną są również unormowania prawne stanowiące nowość w naszym porządku prawnym, w tym regulacje prawa unijnego, a także ograniczenia w dostępie do skargi kasacyjnej.

W roku 2010 utrzymywał się wysoki wpływ zagadnień z zakresu postępowania egzekucyjnego, dotyczących także kwestii kosztów ponoszonych w tym postępowaniu; w dziedzinie prawa procesowego cywilnego zagadnienia z tej dziedziny zdecydowanie dominują, choć ich walor jurysprudencyjny nie jest stosunkowo duży. Przyczyną tego zjawiska są poważne trudności interpretacyjne, wynikające z istoty materii egzekucyjnej, złożonej i skomplikowanej, zawierającej niekiedy sporo luk i niespójności. Niewątpliwie istotnym motywem przedstawiania do rozstrzygnięcia zagadnień z tego zakresu jest niedopuszczalność skargi kasacyjnej w postępowaniu egzekucyjnym.

Należy podkreślić, że rzeczywisty wpływ zagadnień prawnych wyniósł w 2010 r. – 141, co po doliczeniu zagadnień pozostałych do załatwienia z roku 2009 r. dało liczbę 166 zagadnień. Z tej liczby w 42 wypadkach Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały lub – w niewielkiej liczbie przypadków – zwrócił sprawę do uzupełnienia lub załatwił ją w inny sposób (np. przejął sprawę do rozpoznania, przekazał zagadnienie składowi powiększonemu lub umorzył postępowanie), a 31 zagadnień pozostało do załatwienia w 2011 r. Stosunkowo duża liczba odmów podjęcia uchwały – odsetek odmów utrzymuje się na takim samym poziomie od kilku lat – wskazuje, że sądy powszechne wykraczają poza hipotezę art. 390 k.p.c. lub przedstawiają pytania w sposób, który nie pozwala na udzielenie odpowiedzi w formie uchwały. W niewielkiej liczbie przypadków krytykę Sądu Najwyższego wzbudził niedostatek argumentacyjny przedstawianych zagadnień, polegający na pominięciu przedstawionych już w doktrynie lub orzecznictwie poglądów. Zdarzyły się także przypadki wskazujące, że sąd drugiej instancji – przedstawiając sprawę Sądowi Najwyższemu – chciał „uniknąć” samodzielnego jej rozstrzygnięcia, mimo istnienia wszystkich ku temu przesłanek. Odmawiając podjęcia uchwały dostrzegano także luki w zakresie ustaleń pozwalających na stwierdzenie, że rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia jest rzeczywiście niezbędne do rozpoznania środka odwoławczego, a także próby „zwekslowania” na Sąd Najwyższy rozwikłania, trudnych niekiedy, kwestii faktycznych lub związanych z oceną dowodów. Można także dostrzec – i niestety dotyczy to wielu spraw – że samo sformułowanie zagadnienia przedstawianego do rozstrzygnięcia zawiera wady językowe (głównie składniowe, stylistyczne i interpunkcyjne); nierzadko osnowa pytania jest zbyt obszerna, mało precyzyjna i nietrafiająca w sedno istniejącego problemu. Sądy drugiej instancji nie doceniają faktu, że zagadnienia prawne – sposób ich sporządzenia i sformułowania, także uzasadnienia i argumentacji – stanowi wizytówkę ich pracy, podobnie zresztą jak wszystkie inne orzeczenia.

Należy podkreślić, że Sąd Najwyższy konsekwentnie przestrzega zasady wytyczonej w dotychczasowym orzecznictwie – mającej źródło i wsparcie w piśmiennictwie – iż przedstawiane zagadnienie musi mieć formułę pytania „do rozstrzygnięcia”, a nie pytania otwartego. W nielicznych wypadkach takie otwarte pytania są stawiane, co oznacza, że niektóre składy zbyt łatwo pomijają oczywistą tezę, iż instytucja pytań prawnych, prowadząca do związania sądów niższych instancji w danej sprawie poglądem Sądu Najwyższego, zawartym w podjętej uchwale, jest

wyjątkiem od konstytucyjnej zasady podległości sędziów tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji), co nakazuje przedstawianie i formułowanie tych pytań ze szczególną rozważą i precyzją.

Można jednak przyjąć, że w przeważającej większości przedstawiane do rozstrzygnięcia zagadnienia prawne są niewadliwe; przenoszą do Sądu Najwyższego ważne, interesujące i społecznie doniosłe problemy prawne, dzięki którym Sąd Najwyższy, przynosząc pomoc fachową sądom powszechnym, może jednocześnie efektywnie spełniać swą konstytucyjną rolę organu sprawującego nadzór nad ich działalnością. Odmowy podjęcia uchwały lub inne wytykane niedociągnięcia nie powinny zniechęcać sądów do stosowania tej pożytecznej instytucji prawa procesowego i ustroju sądów, lecz stanowić wskazówkę, jak unikać popełnianych błędów. Z tego punktu widzenia postanowienia Sądu Najwyższego o odmowie podjęcia uchwały także mają swój walor jurydyczny i praktyczny.

Jak wspomniano, wciąż występują powody zwrotu akt do uzupełnienia; chodzi przeważnie o konieczność – zaniechanego przez sąd drugiej instancji – doręczenia stronom odpisów postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego, podjętego na posiedzeniu niejawnym, albo o usterki protokołów w tych wypadkach, w których postanowienie o przedstawieniu zagadnienia prawnego zapadło podczas rozprawy bez sporządzania odrębnej sentencji. Należy powtórzyć, że w liczbie zagadnień „załatwionych inaczej” mieszczą się zagadnienia przekazane przez skład zwykły składowi powiększonemu (2 sprawy) lub przez skład powiększony pełnemu składowi Izby (także 2 sprawy).

Spośród siedmiu uchwał podjętych przez skład powiększony – w tym pełny skład Izby – trzy zapadły na skutek wniosków Rzecznika Praw Obywatelskich, trzy w wyniku rozstrzygnięcia zagadnień prawnych przekazanych przez składy Sądu Najwyższego, oraz jedna na skutek wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Utrzymuje się stosunkowo wysoka – notowana co roku – aktywność Rzecznika Praw Obywatelskich, który śledzi występujące w orzecznictwie rozbieżności, przedstawiając je następnie do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Podobnie jak w latach poprzednich nie stwierdzono – z jednym drobnym wyjątkiem ujawnionym w sprawie III CZP 16/10 – wypadków nadużywania instytucji tzw. pytań abstrakcyjnych; wnioski upoważnionych organów dotyczyły istotnych zagadnień nurtujących praktykę sądową i zostały sporządzone na wysokim poziomie

merytorycznym. Na skutek tych wniosków zapadły ważne uchwały, które doprowadziły do ujednoczenia judykatury i usunięcia występujących wątpliwości. W jednym wypadku – chodzi o wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – umorzono postępowanie, ponieważ na skutek zmiany stanu prawnego przedstawione zagadnienie straciło aktualność, w związku z czym Pierwszy Prezes cofnął wniosek.

uchwała pełnego składu Izby Cywilnej

W 2009 r. Sąd Najwyższy podjął w pełnym składzie Izby Cywilnej uchwałę rozstrzygającą problem zaliczania do odszkodowania zasądanego na podstawie art. 446 § 1 k.c. zasiłku pogrzebowego przyznawanego na podstawie art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2004r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Sąd Najwyższy przyjął wówczas, że zasiłek pogrzebowy, o którym mowa, nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c., co oznacza m.in., iż Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych nie przysługuje roszczenie regresowe z tytułu wypłaty tego zasiłku (uchwała z dnia 15 maja 2009 r., III CZP 140/08). Okazuje się, że problematyka roszczeń zwrotnych, ze względu na jej pierwiastki ekonomiczne, ale także wyjątkowy stan regulacji prawnej w tym zakresie, jest wciąż żywa, a powstające wątpliwości wymagają wyjaśnienia przez pełny skład Izby. Ważne, skomplikowane i doniosłe społecznie zagadnienie dotyczące regresu stało się przedmiotem uchwały pełnego składu Izby także w roku 2010. O jego wadze i trudnościach jurydycznych związanych z rozstrzygnięciem – spowodowanych m.in. możliwością wystąpienia kolizji z wcześniej podjętymi uchwałami składów powiększonych – świadczy fakt, że było ono najpierw – na skutek przedstawienia przez Sąd Okręgowy – przedmiotem rozważań przez skład zwykły Sądu Najwyższego, następnie przez skład siedmiu sędziów, a w końcu przez pełny skład Izby.

Istota zagadnienia sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy Skarbowi Państwa, który wypłacił policjantowi uposażenie należne mu na podstawie art. 121 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.), a więc m.in. w razie choroby, przysługuje roszczenie o zwrot tego uposażenia od sprawcy wypadku związanego z ruchem pojazdu mechanicznego, powodującego

chorobę policjanta. Po przeprowadzeniu obszernego, wszechstronnego i wnikliwego wywodu, przedstawiającego problem roszczeń regresowym w szerokim kontekście jurydycznym, uwzględniającym elementy historyczne, normatywne, doktrynalne i jurysdykcyjne, pełny skład Izby udzielił odpowiedzi negatywnej, stwierdził bowiem, że *de lege lata* nie ma podstaw – w analizowanym wypadku – do konstruowania roszczenia zwrotnego Skarbu Państwa. Na uwagę zasługuje fakt, że Sąd Najwyższy nie stwierdził podstaw do zastosowania analogii, zazwyczaj podważającej pewność prawa, zwłaszcza w stosunkach ubezpieczeń społecznych. Mimo pewnych argumentów aksjologicznych, Sąd Najwyższy nie uległ także łatwej pokusie aktywizmu, który w rozstrzyganym przypadku musiałby oznaczać działalność prawotwórczą. Jeżeli zatem są w omawianej sytuacji przekonywające argumenty za istnieniem regresu, to decyzja w tym zakresie należy do ustawodawcy. Przy okazji należy zaznaczyć, że rozstrzygając to zagadnienie, Sąd Najwyższy obnażył – spowodowany licznymi zmianami legislacyjnymi dokonywanymi niekonsekwentnie w ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci – chaos normatywny dotyczący regulacji regresów (uchwała z dnia 8 października 2010 r., III CZP 35/10).

uchwały składu siedmiu sędziów

Wszystkie uchwały podjęte w 2010 r. przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów mają duże znaczenie jurysdykcyjne i dotyczą zagadnień, które należy zaliczyć do bardzo ważnych także z punktu widzenia interesu publicznego oraz praktyki sądowej. Niektóre z nich odegrają istotną rolę w obrocie cywilnoprawnym, a większość bez wątpienia przyczyni się do rozwoju czy choćby wzbogacenia nauki prawa cywilnego. Także rok 2010 potwierdził tezę, że symbioza praktyki sądowej oraz doktryny prawa cywilnego – materialnego i procesowego – jest wciąż twórcza, co oznacza, iż te dwa podstawowe segmenty jurysprudencji współdziałają ze sobą, wzajemnie się pobudzając i inspirując, z pożytkiem dla rozkwitu prawa. Doświadczenia orzecznicze ostatnich lat pokazują jednocześnie, że trzeci element tworzący jurysprudencję – legislacja – zdecydowanie od nauki i judykatury odstaje, dostarczając tworzywa o niskiej jakości, nieuporządkowanego i nietrwałego.

Na pierwszy plan – ze względu na rangę problemu, znaczenie dla praktyki sądowej oraz kontekst europejski – wysuwa się uchwała z dnia 30 listopada 2010 r.,

III CZP 16/10, zawierająca odpowiedź na pytanie, czy ostateczny wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w którym stwierdzono naruszenie prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd, zagwarantowanego w art. 6 ust. 1 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, stanowi podstawę wznowienia postępowania cywilnego. Problem podjęty w uchwale – żywo omawiany w piśmiennictwie – był rozbieżnie rozstrzygany w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Skupiły się w nim również istotne kwestie dotyczące charakteru i funkcji postępowania cywilnego, znaczenia prawomocności orzeczeń oraz pozycji konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w polskim porządku prawnym. Podobnie jak w wypadku omówionej uchwały pełnego składu, Sąd Najwyższy i w tym wypadku zdystansował się od lansowanych w piśmiennictwie tendencji aktywistycznych, podkreślając, że zwłaszcza na obszarze procesu cywilnego w zasadzie nie ma dla nich miejsca. Sąd Najwyższy poczynił kilka doniosłych uwag wskazujących na charakter postępowania cywilnego jako dziedziny prawa publicznego i wynikających z tego konsekwencji. Podkreślił uniwersalistyczny charakter prawa procesowego i jego gwarancyjne funkcje, dyktujące najwyższy stopień uregulowania, co oznacza, że dopuszczalne są jedynie czynności procesowe wyraźnie przewidziane w ustawie. Skład podejmujący uchwałę stwierdził, że zarówno z prawa krajowego, tj. kodeksu postępowania cywilnego, jak i z konwencji nie wynika podstawa wznowienia postępowania z względu na treść wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w związku z czym na pytanie Rzecznika Praw Obywatelskich Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi przeczącej.

Należy podkreślić, że Sąd Najwyższy odmówił jednocześnie podjęcia uchwały co do kwestii, czy omawiany wyrok Trybunału stanowi stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu polskiego, uzasadniające na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. żądanie naprawienia szkody. W tym wypadku stwierdził niespełnienie przesłanek przewidzianych w art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.).

Bardzo istotną rolę odegra także uchwała z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, rozstrzygająca kwestię, czy niewzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym powoduje nieważność postępowania wynikającą z art. 379 pkt 5 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Uchwała, wykluczająca wystąpienie w omawianej sytuacji nieważności postępowania, usuwa

zadawnioną, bo zarysowaną przed ponad półwieczem i systematycznie pogłębianą rozbieżność w judykaturze Sądu Najwyższego, który w tej spornej kwestii zajmował diametralnie odmienne stanowiska. Skład powiększony podkreślił, że w ogóle wyłączone jest posługiwanie się art. 379 pkt 5 k.p.c. w odniesieniu do osób, które nie były uczestnikami (stronami), a tezę tę w postępowaniu nieprocesowym potwierdza art. 524 § 2 k.p.c., przewidujący, iż osoba zainteresowana niebędąca uczestnikiem postępowania zakończonych prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy może żądać wznowienia postępowania, jeżeli postanowienie to narusza jej prawa. W uzasadnieniu uchwały, której nadano moc zasady prawnej, co powinno definitywnie zapobiec jakimkolwiek rozbieżnościom w przyszłości, zwraca również uwagę stwierdzenie, że uchwały podejmowane przez Sąd Najwyższy powinny mieć charakter normokształtne oraz być ujmowane w sposób możliwie najbardziej abstrakcyjny.

Bardzo istotne znaczenie dla praktyki sądowej ma także uchwała z dnia 18 maja 2010 r., III CZP 134/09, w której Sąd Najwyższy rozważał zagadnienie, czy w sprawie o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym sąd jest związany żądaniem pozwu. Uchwała rozstrzygająca to zagadnienie nie tylko usuwa istotną, znajdującą odniesienie w piśmiennictwie rozbieżność orzecznictwa, ale stanowi także ważny głos w dyskusji nad kształtem zasady dyspozycyjności, odzyskującej po zmianach legislacyjnych dokonanych w ostatnim dziesięcioleciu swoją procesową rangę i praktyczne znaczenie. Sąd Najwyższy uznał prymat art. 321 § 1 k.p.c. także w sprawach unormowanych w art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.), nie dostrzegając istotnych argumentów – normatywnych ani aksjologicznych – na rzecz odstąpienia od surowych wymagań dyspozycyjności. Należy podkreślić, że Sąd Najwyższy, pamiętając zwłaszcza o publicznoprawnych funkcjach ksiąg wieczystych, wskazał na mechanizmy zapewniające osiągnięcie zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym niezależnie od postawy osób bezpośrednio zainteresowanych prezentowanej na polu ochrony praw podmiotowych.

Odpowiedzią – należy uznać, że definitywną – na wciąż pojawiające się wątpliwości dotyczące charakteru postępowania toczącego się po zaskarżeniu odmowy notariusza dokonania czynności notarialnej jest uchwała z dnia 7 grudnia

2010 r., III CZP 86/10. Sąd Najwyższy w składzie powiększonym potwierdził dominujące w judykaturze stanowisko, że sąd okręgowy rozpoznający zażalenie na odmowę dokonania czynności notarialnej orzeka jako sąd drugiej instancji. W uzasadnieniu – oprócz argumentów historycznych, ilustrujących losy instytucji oraz różnorodność orzecznictwa, a także oprócz argumentów normatywnych, wynikających z obowiązującej ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.) – uwzględniono również kontekst konstytucyjny, wykazując brak kolizji art. 83 Prawa o notariacie z art. 78 i 176 Konstytucji. Uchwała jest z jednej strony wyrazem respektu wobec dziedzictwa prawnego, bo historia skargi na odmowę dokonania czynności notarialnej jako instytucja postępowania cywilnego sięga lat 30. ubiegłego wieku, a z drugiej – realistycznego podejścia do wymagań stawianych przez Konstytucję, wynikających zwłaszcza z zasady prawa do sądu i zasady dwuinstancyjności.

Także uchwała z dnia 13 lipca 2010 r., III CZP 29/10, dotyczy realizacji wartości konstytucyjnych, a w szczególności prawa jednostki do żądania naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (art. 77 Konstytucji). Uchwała jest bezpośrednią odpowiedzią na dostrzeżone w praktyce skrajne nadużywanie instytucji zwolnienia od kosztów i ustanowienia pełnomocnika w celu wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Praktykę tę dostrzegł Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, w związku z czym wniósł o podjęcie przez skład powiększony uchwały przesądzającej, czy sąd może odmówić zwolnienia strony od kosztów sądowych lub ustanowienia pełnomocnika w celu wniesienia wymienionej skargi, jeżeli byłaby ona z jakichkolwiek przyczyn niedopuszczalna. Skład powiększony udzielił na to pytanie odpowiedzi pozytywnej, stwierdzając, że odmowa zwolnienia od kosztów i ustanowienia pełnomocnika jest możliwa wtedy, gdy skarga podlegałaby odrzuceniu ze względów oczywistych. Sąd Najwyższy zwrócił przy tym uwagę, że uprawnienie strony do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest prawem absolutnym, zwłaszcza że ustanowiony przez sąd pełnomocnik może odmówić sporządzenia skargi, jeżeli stwierdzi brak podstaw do jej wniesienia. Tym bardziej w razie niedopuszczalności skargi wynikającej z oczywistych względów, sąd może odmówić ustanowienia pełnomocnika. Należy podkreślić, że skład siedmiu sędziów przeciwstawił się patologicznemu nadużyciu prawa do sądu

i marnotrawieniu – w związku z tym – znacznych środków publicznych, a także stanął w obronie powagi i sensu instytucji przymusu adwokacko-radcowskiego obowiązującego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

W obszarze prawa procesowego pozostaje także uchwała z dnia 13 lipca 2010 r., III CZP 1/10, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że sporem związanym z zawarciem umowy, o której mowa w art. 21¹ ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.), jest spór dotyczący treści umowy, a dopuszczalność drogi sądowej w sprawach związanych z zawarciem takiej umowy jest uzależniona od wyczerpania postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego, określonego w art. 108 ust. 5 ustawy. Na skutek zmiany stanu prawnego, tj. wejścia w życie ustawy z dnia 8 lipca 2010 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 152, poz. 1016), uchwała ma już praktycznie tylko walor historyczny. Jej „epizodyczność” zapewne zaważyła także na tym, że Sąd Najwyższy nie podjął oceny zgodności z Konstytucją – z zasadą prawa do sądu – instytucji tzw. czasowej niedopuszczalności drogi sądowej.

Kwestii materialnoprawnych dotyczy jedynie uchwała z dnia 28 stycznia 2010 r., III CZP 91/09, w której Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 299 k.h., odpowiadając na pytanie, czy odpowiedzialność przewidzianą w tym przepisie ponosi – obok członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – także likwidator. Wszechstronna analiza materiału normatywnego, argumentów historycznych i porównawczych, przegląd piśmiennictwa i orzecznictwa, a także objaśnienie statusu, funkcji i zadań likwidatora doprowadziło Sąd Najwyższy do udzielenia odpowiedzi twierdzącej. Uchwała uporządkowała orzecznictwo sądów powszechnych, jak też wzmocniła pewność stosunków gospodarczych oraz pozycję wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

uchwały składów zwykłych

prawo cywilne materialne

Spośród uchwał podjętych przez Sąd Najwyższy w składach zwykłych ok. 60%, a więc nieco więcej niż w roku poprzednim oraz w roku 2008, dotyczyło zagadnień prawa cywilnego materialnego. Jak co roku, obejmowały one szeroki zakres problemów, wśród których trudno wyróżnić tematykę dominującą. Różnorodność przedmiotowa spraw toczących się przed sądami powszechnymi, dotyczących niemal wszystkich dziedzin prawa, powoduje, że przed Sąd Najwyższy trafiają zagadnienia o bardzo urozmaiconej tematyce i zróżnicowanej doniosłości jurydycznej. Różny jest także stopień oddziaływania podejmowanych uchwał na orzecznictwo sądów w innych sprawach.

Odnotowana w poprzednim sprawozdaniu tendencja wskazująca, że poważne wątpliwości uzasadniające przedstawienie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia występują rzadziej w sprawach, w których mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, utrzymała się także w roku 2010. Przeważały problemy powstałe przy stosowaniu ustaw szczególnych, normujących – często w sposób niedoskonały lub szcątkowy, a niekiedy po prostu wadliwy – rozmaite problemy prawa prywatnego. Ustawy te sprawiają problemy judykacyjne także dlatego, że w praktyce sądów stanowią swoistą nowość.

Jak podkreślono poprzednio, kodeks cywilny – ustawa zachowująca wszystkie walory dobrego prawa, obowiązująca od prawie półwiecza, opatrzona bogatą judykaturą i pogłębionymi wypowiedziami doktryny – nie stwarza już poważniejszych trudności interpretacyjnych, choć oczywiście, co zrozumiałe, wciąż one występują, zwłaszcza że poszczególne przepisy są nowelizowane, dodaje się nowe, jak też zmieniają się stosunki społeczne i gospodarcze oraz kontekst konstytucyjny i normatywny. Kilka takich ciekawych zagadnień zostało przedstawionych do rozstrzygnięcia także w minionym roku.

Trzy uchwały dotyczyły przedawnienia roszczeń.

W uchwale z dnia 16 września 2010 r., III CZP 44/10, Sąd Najwyższy dokonał oceny, czy roszczenie przedsiębiorcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez inny podmiot mieści się w hipotezie art. 118 k.c. Istota rozstrzygnięcia sprowadzała się zatem głównie do oceny, czy roszczenie takie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Sąd Najwyższy potwierdził ugruntowane w judykaturze stanowisko, że niezależnie od pewnych dających się zobiektywizować przejawów znamionujących

działalność gospodarczą, jej charakter zależy w znacznym stopniu od okoliczności konkretnego przypadku. Kluczem do kwalifikacji roszczenia wynikającego z bezumownego korzystania z nieruchomości należącej do przedsiębiorcy jest zatem odpowiedź na pytanie, czy należności z tego tytułu będą – w konkretnej sprawie – przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej.

W uchwale z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 92/10, Sąd Najwyższy rozważył, czy złożenie wniosku o nakazanie dłużnikowi wyjawienia majątku (art. 913 i nast. k.p.c.) jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, a w związku z tym, czy powoduje przerwę biegu terminu przedawnienia. Sąd Najwyższy przypomniał, że – zgodnie z utrwalonymi poglądami – czynność zostaje przedsięwzięta bezpośrednio w celu określonym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wtedy, gdy jej dokonanie jest dla osiągnięcia tego celu niezbędne, albo wtedy, gdy czynność ta może być uznana za obiektywnie skuteczną, tj. mogącą doprowadzić do jednego z celów wymienionych w przepisie. Niezależnie od tego, który z tych poglądów jest trafny, złożenia wniosku o nakazanie dłużnikowi wyjawienia majątku nie można uznać za powodujący przerwę przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu (art. 125 k.c.), gdyż wyjawienie majątku jako pomocniczy środek egzekucji pozwalający jedynie uzyskać od dłużnika informacje o jego stanie majątkowym, nie jest ani niezbędne do osiągnięcia celu w postaci zaspokojenia roszczenia, ani nie może do tego doprowadzić.

Z kolei w uchwale z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, Sąd Najwyższy musiał określić początek biegu przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie pobranych opłat za kartę pojazdu na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U. z 2003 r. Nr 137, poz. 1310). Odwołując się do orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 grudnia 2007 r., C-134/07 (Dz.U. UE C 64, poz. 15), Sąd Najwyższy przyjął, że nakładanie – i pobieranie – opłaty za kartę pojazdu było od początku sprzeczne z prawem unijnym, co rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą państwa (samorządu terytorialnego). Mimo istnienia przesłanek tej odpowiedzialności, Sąd Najwyższy skupił się – ograniczony konkretnymi okolicznościami sprawy i zgłoszonym w niej żądaniem – na dociekanii początku biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego

świadczenia). Początek ten należy ustalać stosownie do art. 120 § 1 k.c., w związku z czym dzień uiszczenia opłaty za kartę pojazdu był jednocześnie najwcześniejszym dniem, w którym powód może zgłosić żądanie jej zwrotu. Oznacza to, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia spełnienia świadczenia.

Bezpodstawnego wzbogacenia – ale w innym aspekcie – dotyczą jeszcze dwie uchwały.

W uchwale z dnia 7 maja 2010 r., III CZP 26/10, w niezwykle skomplikowanym, zmieniającym się stanie prawnym, Sąd Najwyższy uznał, że należność wypłacona na zasadach określonych w art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o uposażeniu żołnierzy (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 76, poz. 693) nie podlega zwrotowi na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, gdy stwierdzono nieważność decyzji o wypowiedzeniu stosunku zawodowej służby wojskowej żołnierzowi, który tę należność otrzymał. Z kolei uchwała z dnia 20 października 2010 r., III CZP 59/10, wyjaśnia, że świadczenie uiszczone na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia zobowiązującego do łożenia na rzecz małżonka kosztów utrzymania rodziny nie podlega zwrotowi jako świadczenie nienależne w razie prawomocnego oddalenia w wyroku rozwodowym jego żądania zasądzenia alimentów na podstawie art. 60 k.r.o.

Interpretacji przepisów prawa rzeczowego zawartych w kodeksie cywilnym dokonano w uchwale z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 36/10, dotyczącej niedawno unormowanej służebności przesyłu. Uchwała jest przykładem problemów powstających w orzecznictwie sądów powszechnych wynikających z konieczności „dopasowania” służebności przesyłu do ogólnych zasad rządzących służebnościami gruntowymi. Przede wszystkim bardzo istotna, choć oczywista, ale wymagająca wyraźnego wysłowienia przez Sąd Najwyższy, jest uwaga, że służebności przesyłu dotyczy także wynikający z art. 288 k.c. postulat jak najmniej uciążliwego obciążania nieruchomości obciążonej. Postulat ten nie stoi jednak na przeszkodzie sformułowaniu wniosku, że koszty zmiany treści lub sposobu wykonywania służebności przesyłu, dokonywana w interesie właściciela nieruchomości obciążonej powinny obciążać właśnie jego. Wniosek ten nie może być jednak stosowany w każdej sytuacji, nie może on bowiem uzasadniać uzyskania przez właściciela nieruchomości władnącej bezpodstawnych korzyści kosztem właściciela nieruchomości obciążonej. Jeżeli więc zmiana sposobu wykonywania służebności polega na zastąpieniu starych, zużytych

urządzeń przesyłowych nowymi, nowoczesnymi, to koszty tej zmiany obciążające właściciela nieruchomości obciążonej należy przy ustalaniu wynagrodzenia pomniejszyć o korzyści właściciela nieruchomości władnącej wynikające z odnowienia urządzeń. Sąd Najwyższy stwierdził przy tym, że gdy do nabycia służebności przesyłu doszło przez zasiedzenie, właściciel nieruchomości obciążonej może żądać zmiany sposobu jej wykonywania, jeśli ważna potrzeba gospodarcza powstała po posiadaniu urządzeń przesyłowych.

Odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych dotyczy uchwała z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę przysługuje najbliższemu członkowi rodziny zmarłego – na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. – także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., czyli przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawy (Dz.U. Nr 116, poz. 731), sankcjonującej możliwość dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej. W ocenie Sądu Najwyższego, dodanie art. 446 § 4 k.c. jest nie tylko potwierdzeniem przez ustawodawcę dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia *de lege lata*, bo jako takie byłoby ono zbędne, lecz przede wszystkim wyrazem zasadniczej zmiany hipotezy art. 448 k.c. polegającej na zwężeniu kręgu osób uprawnionych do dochodzenia zadośćuczynienia; bez wprowadzenia art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienia mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny.

Zadośćuczynienia dotyczy także uchwała z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, która zapewne odegra ważną rolę w praktyce konsumenckiej oraz stanie się przedmiotem dyskusji prawniczej. Sąd Najwyższy przyjął w niej, że jakkolwiek generalnie *de lege lata* wyłączona jest możliwość przyznania zadośćuczynienia w ramach odpowiedzialności *ex contractu* – współcześnie jest to dopuszczalne tylko w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej (art. 445 i 448 k.c.) – to możliwość taką może stwarzać przepis szczególny lub umowa. W związku z tym na pytanie, czy organizator turystyki ponosi odpowiedzialność za szkodę niemajątkową klienta w postaci tzw. zmarnowanego urlopu, należało odpowiedzieć twierdząco, upatrując podstawy prawnej przyznania zadośćuczynienia w art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 223, poz.

2268 ze zm.). W obszernym uzasadnieniu Sąd Najwyższy odwołał się także do unormowań unijnych oraz obowiązku transpozycji do polskiego porządku prawnego dyrektywy nr 90/314/EWG z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek, co nastąpiło w drodze nowelizacji wymienionej ustawy o usługach turystycznych. Sąd Najwyższy podkreślił, że skoro wspomniana dyrektywa był przedmiotem wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, to przepis prawa krajowego urzeczywistniający tę dyrektywę musi być wykładany w ten sam sposób. Należy jeszcze zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy wyłączył przepisy o ochronie dóbr osobistych jako podłoże żądania zadośćuczynienia za zmarnowany urlop, przyjmując, że na obecnym etapie rozwoju prawa i antropologii nie ma podstaw do konstruowania dobra osobistego w postaci prawa do niezakłóconego odpoczynku.

Równie interesujący i niełatwy jurydycznie problem został podjęty w uchwale z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP41/10, w której Sąd Najwyższy zmierzył się z pytaniem, czy wierzyciel może na podstawie art. 527 § 1 k.c. zaskarżyć zgodny wniosek dłużnika i pozostałych uczestników postępowania o podział majątku wspólnego, dział spadku lub zniesienie współwłasności, jeżeli w wyniku uwzględnienia tego wniosku przedmioty majątkowe objęte podziałem zostały nabyte przez uczestników niebędących dłużnikami. Problem ten jest częścią szerszego zagadnienia, tj. dopuszczalności kierowania skargi paulińskiej przeciwko czynnościom procesowym, zwłaszcza wtedy, gdy są nośnikami czynności prawa materialnego wywołującymi skutki w jego zakresie. Sąd Najwyższy, kierując się m.in. wskazaniem dotychczasowego orzecznictwa, udzielił odpowiedzi twierdzącej, przy czym dodał, że termin przewidziany w art. 534 k.c. biegnie wówczas nie od dnia złożenia zgodnego wniosku o podział, lecz od dnia uprawomocnienia się prawokształtującego postanowienia co do istoty sprawy, wtedy bowiem następuje uszczuplenie majątku dłużnika.

Zagadnienie prawne o doniosłych skutkach społecznych oraz bardzo ważne dla praktyki zostało rozstrzygnięte w uchwale z dnia 23 września 2010 r., III CZP 51/10, stwierdzającej, że art. 691 § 1 k.c. nie stanowi podstawy wstąpienia w stosunek najmu lokalu socjalnego, o którym mowa w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.). Po dogłębnej analizie licznych

przepisów wymienionej ustawy i ocenie ich znaczenia, Sąd Najwyższy uznał, że do lokali socjalnych w ogóle nie ma zastosowania pojęcie lokalu mieszkalnego w rozumieniu przyjmowanym w art. 691 k.c. Sąd Najwyższy uwypuklił również odmienność celów przyświecających przepisom o pomocy gminy osobom ubogim w pozyskaniu lokalu do zamieszkania – właśnie z tego względu „socjalnego” – oraz przepisów o wstępowaniu w stosunek najmu przez osoby bliskie zmarłego najemcy. W ocenie Sądu Najwyższego, istotne jest również uwzględnienie interesu publicznego, który stanowczo przemawia przeciwko stosowaniu instytucji wstąpienia w stosunek najmu do lokali socjalnych, gmina bowiem powinna mieć możliwość odzyskiwania lokali socjalnych w celu zaspokajania potrzeb kolejnych osób mających tytuł prawny do takiego lokalu.

Lokalu socjalnego – w innym aspekcie – dotyczy uchwała z dnia 27 maja 2010 r., III CZP 30/10, w której przyjęto, że art. 45 ust. 3 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. 2005 r. Nr 41, poz. 398 ze zm.) oraz art. 14 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.) są podstawą nałożenia na gminę obowiązku dostarczenia lokalu socjalnego osobie, której sąd nakazał opróżnienie lokalu mieszkalnego pozostającego w zasobach Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

Z kolei w uchwale z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZP 109/10, Sąd Najwyższy uznał, że art. 14 z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst; Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.), nakazujący w wyroku eksmisyjnym orzec o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego, ma zastosowanie do małoletnich dzieci oraz żony właściciela lokalu mieszkalnego, który utracił tytuł własności. U podłoża uchwały legło stwierdzenie, że dzieci i małżonka korzystający z lokalu na podstawie łączących ich z właścicielem stosunków prawnorodzinnych (art. 28¹ i 96 § 1 k.r.o.) są lokatorami w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy. Ustanie prawa własności do lokalu przysługującego małżonkowi (rodzicowi) powoduje wygaśnięcie prawa do korzystania z lokalu przez drugiego małżonka oraz dzieci, co uzasadnia stosowanie wobec nich art. 14.

Istotne znaczenie dla obrotu będzie miała uchwała z dnia 9 grudnia 2010 r., III CZP 104/10, w której przyjęto, że niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie pisemnej umowy deweloperskiej daje kontrahentowi możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od dewelopera na podstawie art. 471 k.c. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że jakkolwiek umowa deweloperska – jako umowa przedwstępna w zwykłej formie pisemnej – nie pozwala na dochodzenie przed sądem zawarcia umowy stanowczej, zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości, to jednak nie jest wyłączona możliwość dochodzenia odszkodowania co najmniej w granicach ujemnego interesu umownego.

Kilka uchwał dotyczy szeroko rozumianej problematyki lokalowej. Należy wskazać, że w najbardziej istotnej z nich, w uchwale z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 85/10, uznano, iż w budynku, który obejmuje tylko jeden lokal, nie można ustanowić odrębnej własności tego lokalu. Uchwała, mająca charakter precedensowy, stanowi wyraz konserwatywnego, racjonalnego podejścia do problematyki własności lokali.

Z kolei w uchwale z dnia 9 grudnia 2010 r., III CZP 100/10, Sąd Najwyższy przyjął, że dopuszczalne jest ustanowienie odrębnej własności lokalu (garażu) w budynku posadowionym na nieruchomości będącej przedmiotem własności lub prawa użytkowania wieczystego spółdzielni mieszkaniowej także wówczas, gdy nieruchomość składa się z dwóch lub więcej wyodrębnionych geodezyjnie nie niesąsiadujących ze sobą działek. Uchwała jest nie tylko mocno osadzona w przepisach ustawy o własności lokali oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ale także stanowi wyraz tzw. przyjaznej wykładni sądowej, zmierzającej do rozstrzygnięcia występujących w prawie wątpliwości z intencją zapewnienia realizacji słuszných roszczeń osób uprawnionych.

W innym nurcie wykładni, bardziej restryktywnym, bo nieco ograniczającym obrót i działalność wspólnot mieszkaniowych, mieści się uchwała z dnia 5 lutego 2010 r., III CZP 127/09, w której stwierdzono, że wspólnota mieszkaniowa nie może – na podstawie art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jedn.: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.) – udzielić zarządowi pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o ustanowieniu służebności drogowej.

W uchwałodawczej działalności Izby Cywilnej – jak co roku – wyraźnie zaznaczyła się także problematyka gospodarki nieruchomościami. Spośród podjętych

uchwał należy przede wszystkim wymienić dwie uchwały dotyczące wykładni art. 68 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651), dotyczącego bonifikaty przy sprzedaży nieruchomości, który był już przedmiotem niejednego rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego – także w składzie powiększonym – i wciąż, w różnych aspektach, również intertemporalnych, budzącego wątpliwości interpretacyjne.

W uchwale z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 131/09, Sąd Najwyższy ustalił, że art. 68 ust. 2a pkt 5 ustawy o gospodarce nieruchomościami ma zastosowanie także do umów sprzedaży lokalu mieszkalnego zawieranych przez gminę z najemcami w czasie obowiązywania art. 68 ust. 2 tej ustawy w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 listopada 2003 r. (Dz.U. z 2004 r. Nr 141, poz. 1492), tj. od dnia 22 września 2004 r. do dnia 21 października 2007 r., jeżeli nabywca tego lokalu sprzedał go po dniu 21 października 2007 r. Uchwała, będąca także wyrazem tzw. przyjaznej wykładni sądowej, o której była już mowa, została oparta na konstrukcji, że stosunek prawny powstały w wyniku zawarcia umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego wygasa wskutek spełnienia świadczeń stron, czyli przeniesienia własności lokalu i zapłaty ceny uwzględniającej bonifikatę. Kolejny natomiast, odrębny stosunek obligacyjny, z którego wynika obowiązek zapłaty kwoty równej zwaloryzowanej bonifikacie, powstaje dopiero w chwili dalszego zbycia prawa do lokalu w okolicznościach nieobjętych działaniem art. 68 ust. 2a. Oznacza to, że gdy takie zbycie miało miejsce po wejściu w życie ustawy nowelizującej, powinna nastąpić ocena skutków tego zdarzenia dokonana pod kątem powstania stosunku prawnego między gminą i „pierwotnym” nabywcą lokalu z uwzględnieniem treści przepisów tej ustawy. Należy zaznaczyć, że Sąd Najwyższy odrzucił pogląd, iż obowiązek zwrotu bonifikaty ma charakter warunku stanowiącego element pierwotnej umowy sprzedaży i powstającego z chwilą jej zawarcia.

Z kolei w uchwale z dnia 17 grudnia 2010 r., III CZP 102/10, wyjaśniono, że przewidziany w art. 68 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 173, poz. 1218), obowiązek zwrotu kwoty odpowiadającej udzielonej bonifikacie po waloryzacji nie obciąża spadkobiercy pierwotnego nabywcy, który to spadkobierca

zbył lokal przed upływem okresu przewidzianego w art. 68 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Należy także wymienić uchwałę z dnia 20 października 2010 r., III CZP 70/10, w której Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że zasady obrotu nieruchomościami skarbowymi i samorządowymi przemawiają za przyjęciem, iż z art. 14 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami *a contrario* wynika norma zakazująca obciążania nieruchomości skarbowych i samorządowych nieodpłatnym użytkowaniem na rzecz podmiotów innych niż Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego. W konsekwencji, zważywszy że norma ta ma charakter bezwzględnie obowiązujący, uchwalił, iż umowa nieodpłatnego obciążania nieruchomości należącej do gminnego zasobu nieruchomości użytkowaniem na rzecz samorządowej osoby prawnej jest nieważna.

W uchwale z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09, Sąd Najwyższy poddał ocenie charakter art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) i przyjął, kładąc mocny akcent na argumenty funkcjonalne, że decyzja wydana na jego podstawie jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości i jest to uprawnienie „stałe”. Podejmując uchwałę, Sąd Najwyższy zakwestionował pogląd wyrażany niekiedy w orzecznictwie, że art. 35 stanowił podstawę władczego działania państwa tylko w zakresie wstępu na nieruchomość niepaństwową „z ewentualnością jej wywłaszczenia”, nie uprawniał natomiast do trwałego i nieodpłatnego obciążenia nieruchomości prawem korzystania z niej przez inną osobę. Stanowisko Sądu Najwyższego będzie miało istotne znaczenie również w innych sprawach z zakresu prawa rzeczowego, w których u podłoża wstępu na nieruchomość leży decyzja wskazana w uchwale.

W roku 2010 zapadło więcej niż w latach poprzednich uchwał dotyczących prawa handlowego. Dotyczyły one rozmaitych kwestii, wśród których pojawiły się problemy reprezentacji spółki, zgromadzeń, mandatu i kadencji członka zarządu i inne.

W uchwale z dnia 23 września 2010 r., III CZP 54/10, dokonano wykładni art. 276 § 4 k.s.h., orzekając, że na podstawie tego przepisu sąd może ustanowić likwidatora spółki z ograniczoną odpowiedzialnością także wtedy, gdy nie jest to połączone z odwołaniem dotychczasowego likwidatora. Rozstrzygnięcie ma walor

uniwersalny, gdyż dotyczy nie tylko sytuacji, w których likwidator zrzekł się pełnienia swej funkcji, ale wszystkich innych przypadków wygaśnięcia funkcji likwidatora, zarówno wynikających z czynności prawnych, jak i okoliczności faktycznych. Uchwała jest przykładem realistycznej, pragmatycznej wykładni przepisu, który – wykładany wyłącznie w warstwie językowej – okazuje się niefunkcjonalny, a jego hipoteza zbyt ciasna.

Uchwała z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 23/10, dostarcza odpowiedzi na pytanie, czy mandat członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wygasa w terminie określonym w art. 202 § 1 k.s.h., jeżeli powołanie nastąpiło na czas nieokreślony. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jakkolwiek w spółkach kapitałowych regułą jest kadencyjność organów zarządzających i nadzorujących, to powołanie członków tych organów może nastąpić także „na czas nieokreślony”. Zamieszczenie w uchwale postanowienia o powołaniu „na czas nieokreślony” należy odczytywać jako równoznaczne z wyłączeniem stosowania reguły określonej w art. 202 § 1 k.s.h. Oznacza to, że jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, a w szczególności nie wyłącza reguły określonej w dyspozytywnym art. 202 § 1 k.s.h., to mandat członka zarządu wygasa w terminie przewidzianym w tym przepisie także wtedy, gdy według uchwały wspólników powołanie nastąpiło na czas nieokreślony.

W uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 69/10, Sąd Najwyższy wyłożył użyte w art. 15 § 1 k.s.h. sformułowanie „inna podobna umowa”, która – zawierana przez spółkę z wymienionymi w przepisie funkcjonariuszami spółki – podlega, obok umów kredytu, pożyczki i poręczenia, kontroli zgromadzenia wspólników. Rozważywszy różne aspekty „podobieństwa”, Sąd Najwyższy stwierdził, że „inna podobna umowa” to umowa, której zawarcie umożliwia w równie łatwy sposób, jak pożyczka, kredyt lub poręczenie uzyskanie przez funkcjonariusza spółki nieuzasadnionej korzyści kosztem spółki. Zdaniem Sądu Najwyższego, drugorzędne znaczenia ma natomiast kształt normatywny innej umowy. W konsekwencji zapadła uchwała stwierdzająca, że umowa sprzedaży prawa użytkowania wieczystego gruntu i własności wzniesionych na nim budynków, zawarta między spółką kapitałową i jej prokurentem jako kupującym, w której znacznie zaniżono cenę sprzedaży, jest inną podobną umową w rozumieniu art. 15 § 1 k.s.h.

Uchwała z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 117/09, dotyczy dopuszczalności potrącania wierzytelności wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z wierzytelnością spółki względem wspólnika z tytułu dopłat, a w szczególności rozstrzyga kwestię, czy do wierzytelności spółki wobec wspólnika z tytułu dopłat należy stosować przez analogię art. 14 § 4 k.s.h., zgodnie z którym wspólnik nie może potrącać swoich wierzytelności wobec spółki z wierzytelnością spółki względem wspólnika z tytułu należnej wpłaty na poczet udziałów, co nie wyłącza potrącenia umownego. Po objaśnieniu znaczenia gospodarczego i funkcji dopłat, Sąd Najwyższy stwierdził, że hipoteza art. 14 § 4 k.s.h. nie obejmuje wierzytelności z tego tytułu. Wniosek ten, wzmocniony tezą, że art. 505 k.c. nie wprowadza w tym zakresie żadnych wyłączeń, doprowadził do wydania uchwały, w myśl której wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może potrącić swoją wierzytelność wobec spółki z wierzytelności spółki względem wspólnika z tytułu dopłat.

Na koniec warto przytoczyć jeszcze dwie uchwały. W uchwale z dnia 25 listopada 2010 r., III CZP 84/10, Sąd Najwyższy stwierdził, że do oświadczenia wspólnika o objęciu udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym ma zastosowanie art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c. W braku odmiennego zastrzeżenia rozporządzenie przez wspólnika na rzecz spółki wszystkimi swymi udziałami w celu ich umorzenia powoduje przejście na spółkę także przysługującego wspólnikowi prawa pierwszeństwa objęcia nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki. Z kolei w uchwale z dnia 17 grudnia 2010 r., III CZP 96/10, przyjęto, że odmowa zamieszczenia przez zarząd ogłoszenia, o którym mowa w art. 402¹ k.s.h., gdy z inicjatywą zwołania walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki publicznej występują akcjonariusze, na podstawie art. 399 § 3 k.s.h., oznacza niezwołanie przez zarząd walnego zgromadzenia, w rozumieniu art. 594 § 3 k.s.h.

Z dziedziny prawa materialnego trzeba jeszcze wyróżnić sprawę dotyczącą prawa rodzinnego – bardzo rzadko będącego przedmiotem uchwał Sądu Najwyższego – w której powstał nietypowy, ale bardzo interesujący problem przynależności do majątku wspólnego małżonków przedmiotów uzyskanych w czasie trwania wspólności ustawowej przez jednego z małżonków za pomocą przestępstwa. Sąd Najwyższy zastrzegł wyraźnie, że zaliczenie dochodu uzyskanego z przestępstwa do majątku wspólnego budzi oczywiste zastrzeżenia moralne, nie ma jednak jurydycznych argumentów, które pozwoliłyby wyłączyć te dochody z majątku sprawcy i z majątku wspólnego małżonków, a tym samym obezwładnić prawo do dokonania jego podziału, zwłaszcza że art. 32 k.r.o. nie zawiera w tym zakresie jakichkolwiek

ograniczeń. Orzekając w uchwale z dnia 29 czerwca 2010 r., III CZP 42/10, że przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez jednego z małżonków, uzyskane z przestępstwa, wchodzi w skład majątku wspólnego, Sąd Najwyższy podkreślił stanowczo, że prawo dostarcza wielu skutecznych instrumentów i mechanizmów pozwalających pozbawić sprawcę aktywów uzyskanych w drodze czynu zabronionego przez ustawę (np. art. 44-46 k.k. lub art. 412 k.c.).

Przed przejściem do omówienia uchwał obejmujących problematykę prawoprosesową należy jeszcze przytoczyć uchwałę z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 82/10, w której uznano, że przy dokonywaniu czynności poświadczenia własnoręczności podpisu na dokumencie notariusz nie ma obowiązku badania zgodności z prawem treści tego dokumentu. Uchwała jest oparta na stwierdzeniu, że przy dokonywaniu omawianej czynności notariusz poświadcza jedynie własnoręczność podpisu położonego w jego obecności przez oznaczoną osobę, nie ma natomiast obowiązku zapoznawania się z treścią oświadczenia zawartego w treści pisma. W przypadku poświadczenia podpisu lub zgodności kopii z oryginałem nie dochodzi do złożenia oświadczenia przed notariuszem, a jedynie do poświadczenia faktu, że osoba o ustalonej tożsamości złożyła podpis lub że kopia odpowiada oryginałowi. Znajomość treści dokumentu nie jest przy tym potrzebna, a notariusz koncentruje się na stronie formalnej, tj. obecności osoby, złożeniu przez nią podpisu lub zgodności odpisu, wyciągu albo kopii z okazanym dokumentem. Do tego stwierdzenia należy zapewne dodać zastrzeżenie, że notariusz powinien jednak dbać o to, aby przez poświadczenie własnoręczności podpisu nie doszło do podważenia lub ośmieszenia powagi jego urzędu.

prawo cywilne procesowe

W dorobku Izby Cywilnej dotyczącym prawa procesowego w 2010 r. – podobnie jak w roku ubiegłym – dominowała problematyka egzekucyjna. Zagadnienia prawne z tego zakresu, łącznie z zagadnieniami dotyczącymi zabezpieczenia i upadłości, stanowiły ok. 50% ogólnej liczby zagadnień prawoprosesowych. Oznacza to, że w praktyce sądów powszechnych, najczęściej na poziomie sądów rejonowych, w dalszym ciągu powstają poważne trudności interpretacyjne, wynikające – z jednej strony – z istoty materii egzekucyjnej, złożonej i skomplikowanej, jak też – z drugiej

strony – z jakości przepisów, które, mimo zmian, wciąż są dalekie od prostoty i przejrzystości. Zdecydowanie spadł natomiast wpływ zagadnień prawnych dotyczących problematyki kosztów sądowych; jest on jeszcze niższy niż w roku ubiegłym, co oznacza, że większość problemów interpretacyjnych dotyczących przepisów ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) została już wyjaśniona. W 2010 r. wzrosła natomiast liczba zagadnień prawnych dotyczących środków odwoławczych, a zwłaszcza ich dopuszczalności.

Dwie uchwały dotyczą drogi sądowej; w obu orzeczono wyłączenie drogi przed sądem powszechnym na rzecz właściwości sądownictwa administracyjnego.

W uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 74/10, Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie z powództwa szkoły wyższej przeciwko osobie fizycznej o świadczenie pieniężne obejmujące wypłacone jej stypendium doktoranckie, do którego zwrotu osoba ta została zobowiązana na podstawie § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 25 maja 2005 r. w sprawie warunków i trybu organizowania, prowadzenia i odbywania studiów doktoranckich oraz przyznawania i zwrotu stypendiów doktoranckich (Dz.U. Nr 115, poz. 964) nie jest dopuszczalna droga sądowa. W ocenie Sądu Najwyższego, zobowiązanie do zwrotu przez doktoranta pobranego stypendium – podobnie jak obowiązki doktoranta – ma źródło w stosunku administracyjnoprawnym, podlega zatem osądowi przez sąd administracyjny. Tym samym Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska zajętego w wyroku z dnia 22 listopada 2000 r., II CKN 897/98, w którym orzeczono, że rezygnacja doktoranta ze studiów jest czynnością jednostronną, wywołującą skutki cywilnoprawne, powodujące obowiązek zwrotu pobranego stypendium.

Uchwała z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 88/10, przesądziła, że w sprawie o ustalenie nieistnienia należności stwierdzonej administracyjnym tytułem wykonawczym wystawionym w związku z nieuiszczeniem opłaty dodatkowej za postój w strefie płatnego parkowania (art. 13f ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 ze zm.) droga sądowa jest niedopuszczalna. W obszernym, wielowątkowym uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że procedura egzekwowania opłaty dodatkowej za parkowanie w strefie płatnego parkowania, stosowana, gdy obowiązek jej uiszczenia wynika bezpośrednio

z przepisu prawa, powoduje, iż prawo do sądowej kontroli stanowiska wierzyciela co do tego, czy po stronie określonej osoby powstał obowiązek uiszczenia tej opłaty przysługuje, ale może być realizowane dopiero na etapie egzekucji administracyjnej, oczywiście przy zastosowaniu instrumentów ochrony sądowej przed sądem administracyjnym. W tej sytuacji droga przed sądem powszechnym jest niedopuszczalna.

Spośród uchwał dotyczących środków odwoławczych wyróżnić należy uchwałę z dnia 13 października 2010 r., III CZP 64/10, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że apelacja dotycząca braku w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku wzmianki, iż przyjęcie spadku nastąpiło z dobrodziejstwem inwentarza jest niedopuszczalna. Uchwała ma istotne znaczenie nie tylko dlatego, że wzbogaca dorobek judykatury dotyczący dopuszczalności środków odwoławczych, ale również z tego względu, iż wyjaśnia – kwestionując dotychczasową, powszechną i funkcjonującą od wielu dziesięcioleci praktykę sądową – że w postanowieniach o stwierdzeniu nabycia spadku zbędne jest orzekanie o sposobie jego nabycia. Niewątpliwym walorem uzasadnienia uchwały jest także objaśnienie znaczenia dla prawa procesu cywilnego przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38, poz. 249), w którym – w § 145 ust. 2 – zobowiązano sądy do zaznaczania w postanowieniu, w przypadku nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, że nabycia spadku nastąpiło w ten właśnie sposób. Sąd Najwyższy stwierdził, że zakres stosowania § 145 § 2 regulaminu jest ograniczony tylko do wypadków, w których niejako przy okazji ujawniono fakt nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, nie dotyczy to natomiast wypadku, w którym do takiego ujawnienia nie doszło lub gdy nabycie spadku nastąpiło wprost.

Co rok pojawiają się w dorobku Sądu Najwyższego orzeczenia dotyczące dopuszczalności zażalenia na postanowienia sądu pierwszej instancji lub zarządzenia przewodniczącego w tym sądzie. Tym razem w uchwale z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 10/10, Sąd Najwyższy stwierdził, że na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej nie przysługuje zażalenie. Oprócz wyводу odwołującego się do przepisów kodeksu postępowania cywilnego i przyjętych w nim zasad zaskarżania orzeczeń, Sąd Najwyższy skupił się także na aspektach konstytucyjnych. Stwierdził, że wszczęcie postępowania pojednawczego

jest dobrowolne i w żadnym wypadku nie wiedzie do „rozpatrzenia sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, sam zaś zwrot wniosku nie niesie dla strony jakichkolwiek ujemnych konsekwencji polegających na ograniczeniu lub odjęciu prawa do sądu. Sąd Najwyższy zaznaczył również, że ograniczenia dopuszczalności zażalenia o niewielkim znaczeniu procesowym mieszczą się w hipotezie art. 78 zdanie drugie Konstytucji.

Niedopuszczalność zażalenia została przyjęta także w uchwale z dnia 9 grudnia 2010 r., III CZP 99/10. Sąd Najwyższy orzekł, że na postanowienie o wezwaniu sądu innego państwa członkowskiego do uznania swej jurysdykcji, wydane na podstawie art. 15 ust. 1 lit. b rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylającego rozporządzenie nr 1347/2000 (Dz.Urz. UE L 338, s. 1; polskie wydanie specjalne: Dz.Urz. UE rozdział 19, t. 6, s. 243 ze zm.) zażalenie jest niedopuszczalne. Sąd Najwyższy wykluczył zastosowanie analogii z art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. – w zakresie postanowienia o przekazania sprawy właściwemu sądowi – jako zbyt odległą. W tej sytuacji, w razie wniesienia zażalenia na postanowienie uznające brak jurysdykcji sądu polskiego zgodnie z art. 15 ust. 5 zdanie drugie rozporządzenia nr 2201/2003, jedyną możliwością kontroli postanowienia, którego dotyczy uchwała, stwarza art. 380 w związku z art. 397 § 2 zdanie pierwsze i art. 13 § 2 k.p.c.

Dopuszczalności środka odwoławczego dotyczy także uchwała z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 9/10. Stwierdzono w niej, że od postanowienia wstępnego wydanego na podstawie art. 685 k.p.c., w którym nie rozstrzygnięto zgłoszonego w sprawie o dział spadku wniosku o zasiedzenie, uczestnikowi wnoszącemu o oddalenie tego wniosku przysługuje apelacja. Uchwała mieści się w dominującym nurcie orzecznictwa, zgodnie z którym, jeżeli sąd w postanowieniu działowym nie zaliczył do dzielonej masy majątkowej jednego ze spornych składników oraz nie rozstrzygnął, czy wchodzi on do dzielonego majątku, czy też jest elementem majątku jednego z uczestników, a zajął w tym zakresie stanowisko w uzasadnieniu orzeczenia, to uczestnikowi żądającemu zaliczenia tego składnika do dzielonego majątku przysługuje apelacja, a nie wniosek o uzupełnienie postanowienia.

W uchwale z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 97/10, Sąd Najwyższy rozszerzył zbiór tworzonych przez judykaturę postanowień tzw. niepodzielnych (integralnych),

dołączając do nich postanowienia o rozgraniczeniu nieruchomości w zakresie, w jakim dotyczą granicy między dwoma określonymi nieruchomościami. Stwierdził, że rozstrzygnięcie o przebiegu granicy na oznaczonym odcinku jest niepodzielne zarówno w tym sensie, że wyznaczona linia musi mieć punkty wspólne tworzące jej ciągłość, jak i w tym znaczeniu, że nie może być podważana w środku odwoławczym tylko w części, na wybranym fragmencie, w izolacji od reszty granicy. Należy zatem uznać, że zaskarżenie postanowienia o rozgraniczeniu obejmujące tylko część granicy między konkretnymi nieruchomościami oznacza zakwestionowanie tej granicy w całości. W związku z tym zapadła uchwała, w myśl której w sprawie o rozgraniczenie nieruchomości sąd drugiej instancji nie jest związany wskazanym w apelacji zakresem zaskarżenia, obejmującym tylko fragment granicy, która była przedmiotem rozgraniczenia.

Zaskarżania orzeczeń, a jednocześnie zdolności sądowej dotyczy uchwała z dnia 23 września 2010 r., III CZP 62/10, w której stwierdzono, że wpis w księdze wieczystej prawa własności Skarbu Państwa, wskazujący – jako trwałego zarządcę – określoną jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa nieposiadającą osobowości prawnej, może być zaskarżony apelacją wniesioną przez Skarb Państwa reprezentowany przez inną jednostkę organizacyjną, opartą na zarzucie, że zarząd przysługuje tej innej jednostce. Uchwała ma istotne znaczenie, gdyż wyjaśnia, że w postępowaniu nieprocesowym Skarb Państwa może być reprezentowany przez jednostki organizacyjne mające „własny”, wynikający z prawa pozytywnego, interes w rozstrzygnięciu sprawy – spór między nimi zostaje wówczas rozstrzygnięty przez sąd – oraz że użyte w art. 45 ust. 1 Konstytucji pojęcie „każdy” może obejmować także inne podmioty niż te, które mają osobowość prawną lub przyznaną przez ustawę zdolność sądową.

Bardzo ważna dla praktyki jest uchwała z dnia 23 września 2010 r., III CZP 52/10, dookreślająca art. 87 § 1 k.p.c. przez stwierdzenie, że umowa zlecenia obejmująca stałe prowadzenie obsługi prawnej mocodawcy, w tym reprezentowanie go przed sądem, może być podstawą pełnomocnictwa procesowego tylko wtedy, gdy przedmiot sprawy obejmuje określoną w tej umowie czynność prawną, faktyczną lub usługę. Uchwała mieści się dotychczasowym nurcie judykatury i w wydatny sposób zapobiega nadużywaniu instytucji pełnomocnictwa procesowego przez osoby, którym ustawa nie przyznała prawa występowania przed sądem w tej roli.

Przepisy o doręczeniach mają charakter obligatoryjny i gwarancyjny, toteż są wykładane przez Sąd Najwyższy ze szczególną roztropnością, niekiedy nawet z nadmierną juretryczną zapobiegliwością. Przykładem takiego podejścia do problematyki doręczeń jest uchwała z dnia 16 kwietnia 2010 r., III CZP 21/10, w której dokonano deklaratywnej wykładni art. 133 § 3 i art. 343 k.p.c. i orzeczono, że jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika procesowego, doręczenia wyroku zaocznego należy dokonać pełnomocnikowi z pouczeniem o przysługujących środkach zaskarżenia, także wtedy, gdy jest nim adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy. Oczywiście, powstaje pytanie o sens i celowość pouczenia o podstawowych obowiązkach procesowych profesjonalnych pełnomocników, którzy ze względu na swój status powinni legitymować się choćby podstawową znajomością kodeksu postępowania cywilnego i – w zakresie jego stosowania i przestrzegania – wspomagać sądy w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, jest to jednak pytanie kierowane do ustawodawcy.

Kolejnym orzeczeniem przyczyniającym się do niełatwej wykładni art. 192 k.p.c. jest uchwała z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 38/10, stwierdzająca, że przepis ten, w punkcie 3, ma zastosowanie w wypadku zbycia nieruchomości przez dłużnika w toku sprawy o zobowiązanie go do złożenia oświadczenia woli o zawarciu przyrzeczonej umowy sprzedaży tej nieruchomości. Skutkiem zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c. w sprawie o zobowiązanie do zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży jest rozstrzygnięcie sporu z pominięciem darowizny nieruchomości dokonanej przez pozwanego, a orzeczenie ma moc wiążącą nie tylko w stosunkach między stronami, ale obejmuje także nabywców nieruchomości. Na nabywcę rzeczy nie przechodzi jednak obowiązek zawarcia umowy przyrzeczonej, lecz wynikający z zawarcia tej umowy obowiązek zadośćuczynienia jej skutkowi rzeczowemu.

Przepisy o postępowaniu uproszczonym nie budzą już w praktyce poważniejszych wątpliwości, jako jednostkową należy więc odnotować uchwałę z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 123/10, w której stwierdzono, że w postępowaniu uproszczonym podlega rozpoznaniu także sprawa o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego, chyba że wartość przedmiotu sporu przekracza kwotę określoną w art. 505¹ pkt 1 k.p.c. Uchwała utrwala dominujący już w judykaturze i piśmiennictwie pogląd, że roszczenie „wynikające z umów” to roszczenia, które wynikają z umów w tym sensie, iż mają

w nich swą przyczynę. Chodzi więc o sytuacje, w których umowa – a nie np. ustawa, czyn niedozwolony lub inne zdarzenie – jest normatywnym podłożem dochodzenia roszczenia, przy czym nie chodzi wyłącznie o roszczenia mające źródło w samej umowie (w jej treści), ale także o roszczenia wynikające z reżimu ustanowionego przez ustawę (art. 56 k.c.). W sprawie, w której podjęto uchwałę, właśnie węzeł obligacyjny (umowa) był normatywnym podłożem roszczenia, w związku z czym fakt, że miało ono swą bezpośrednią podstawę w ustawie, w art. 471 k.c., nie miał znaczenia przy ocenie dokonywanej z punktu widzenia art. 505¹ k.p.c.

Dopuszczalność orzekania o roszczeniu przewidzianym w art. 231 k.c. w postępowaniach działowych toczących się w trybie nieprocesowym jest w praktyce sądowej utrwalona, choć wciąż budzi różne wątpliwości, m.in. wiążące się ze skutecznością tego orzeczenia. W uchwale z dnia 7 maja 2010 r., III CZP 34/10, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga o roszczeniu przewidzianym w art. 231 k.c. w orzeczeniu kończącym postępowanie, sąd może jednak wydać postanowienie częściowe lub postanowienie wstępne, jeżeli uzasadniają to okoliczności sprawy. Jednocześnie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w sprawie o podział majątku wspólnego, ze względu na specyfikę prawa rodzinnego, uwzględnienie roszczenia przewidzianego w art. 231 k.c. nie zależy tylko od spełnienia się przesłanek przewidzianych w tym przepisie, lecz również od zgodności orzeczenia z zasadami współżycia społecznego; sąd powinien w takiej sytuacji rozważyć, czy celowe jest uwzględnienie wniosku opartego na art. 231 § 1 k.c., czy rozliczenie nakładów.

Postępowaniach działowych (postępowania o zniesienie współwłasności) dotyczy także uchwała z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 114/09, w której Sąd Najwyższy wzbogacił wykładnię art. 618 § 1 k.p.c., stwierdzając, że sporem o prawo własności w rozumieniu tego przepisu jest także sprawa pomiędzy współwłaścicielami o stwierdzenie obowiązku złożenia przez obdarowanego oświadczenia woli co do przeniesienia na darczyńcę przedmiotu odwołanej darowizny.

Istotne znaczenie praktyczne należy przypisać uchwale z dnia 7 lipca 2010 r., III CZP 45/10, z której wynika, że następca prawny osoby, na rzecz której wpisane jest prawo w księdze wieczystej, nie należy do kręgu uczestników postępowania wieczystoksięgowego w sprawie o wpis obciążenia tego prawa także wtedy, gdy jego

następstwo wynika z dokumentów złożonych w aktach księgi wieczystej i został dokonany wpis ostrzeżenia o niezgodności stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Praktyczne znaczenie tej uchwały polega głównie na tym, że Sąd Najwyższy po raz kolejny – i najpewniej ostateczny – potwierdził pogląd, iż art. 626¹ § 2 k.p.c., stanowiąc przepis szczególny w stosunku do art. 510 k.p.c., w sposób wyczerpujący reguluje krąg uczestników postępowania wieczystoksięgowego. Do dotychczasowej argumentacji wspierającej ten pogląd Sąd Najwyższy dodał dalsze istotne tezy o charakterze normatywnym i funkcjonalnym.

Po dynamicznym – w ubiegłych latach – wzroście liczby uchwał dotyczących sądownictwa polubownego, w 2010 r. zanotowano tylko jedną, stwierdzającą, że spór o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy z powodu jej nieważności może być poddany przez strony pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Uchwała z dnia 23 września 2010 r., III CZP 57/10, dookreśla pojęcie tzw. zdatności ugodowej, wyznaczającej granice dostępności sporów do sądów polubownych. Sąd Najwyższy zaakcentował, że zdatność ugodowa sporu powinna być oceniana w sposób abstrakcyjny, oderwany od konkretnych okoliczności i uwarunkowań prawnych oraz od rozważań, czy ewentualna ugoda zawarta przez strony byłaby dopuszczalna. Przy ocenie zdatności ugodowej sporów o istnienie konkretnego stosunku prawnego – o ustalenie jego bytu lub ważności – istotne jest nie to, czy przedmiotem ugody sądowej może być kwestia wadliwości tej czynności, powodującej jej nieważność, lecz to, czy stosunek prawny, którego ta czynność dotyczy, podlega dyspozycji stron, a tym samym, czy na tle tego stosunku możliwe jest – w ujęciu hipotetycznym – zawarcie ugody. Kierunek interpretacyjny zdatności ugodowej wyznaczony tą uchwałą – uwzględniając postanowienie z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 670/09 – można uznać za ugruntowany.

Dwie uchwały dotyczą postępowania zabezpieczającego. W uchwale z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 49/10, przyjęto, że dopuszczalne jest zabezpieczenie roszczenia o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez zawieszenie postępowania rejestrowego dotyczącego wpisu zmian na podstawie tej uchwały, a w uchwale z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 2/10, że umorzenie postępowania na podstawie art. 182¹ § 1 k.p.c. nie powoduje przewidzianego w art. 744 k.p.c. upadku zabezpieczenia polegającego na obciążeniu

nieruchomości hipoteką przymusową wpisaną do księgi wieczystej przed ogłoszeniem upadłości.

Z uchwał dotyczących postępowania egzekucyjnego, często obejmujących zagadnienia bardzo szczegółowe i niemających w związku z tym szerszego oddziaływania jurysdykcyjnego, należy przede wszystkim wyłowić te, które dotyczą kwestii ogólnych, o uniwersalnym charakterze.

Warunki te bez wątplenia spełnia uchwała z dnia 28 października 2010 r., III CZP 65/10, w której Sąd Najwyższy zmierzył się z pytaniem, czy w postępowaniu o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności ma zastosowanie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Udzielając na to pytanie odpowiedzi przeczącej, Sąd Najwyższy stwierdził, że uznanie postępowania klauzulowego za autonomiczne, a wydanego w jego ramach postanowienia w przedmiocie nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności jako postanowienia kończącego postępowanie w sprawie nie oznacza, że w postępowaniu tym występuje przesłanka sprawy prawomocnie osądzonej. Podkreślił, że powaga rzeczy osądzonej jest wyłącznie atrybutem wyroków oraz postanowień co do istoty sprawy wydawanych w postępowaniu nieprocesowym; w postępowaniu klauzulowym, mimo jego samodzielności, autonomicznego charakteru oraz mimo badania w niektórych wypadkach także kwestii materialnoprawnych, nie dochodzi do merytorycznego rozpoznania sprawy, a tam samym do jej „osądzenia” w rozumieniu art. 199 § 1 k.p.c.

W uchwale z dnia 7 maja 2010 r., III CZP 20/10, Sąd Najwyższy podjął problem, w jakim trybie – w sądowym, czy administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym – następuje zaspokojenie z przedmiotu skarbowego unormowanego w art. 41 i nast. Ordynacji podatkowej. Od dnia 1 stycznia 2003 r. kwestia ta została przesądzona przez ustawodawcę na rzecz postępowania administracyjnego, pozostało jednak niewyjaśnione, czy ten tryb jest właściwy także wtedy, gdy właścicielem przedmiotu zastawu skarbowego jest osoba niezobowiązana do spełnienia świadczenia podatkowego. Sąd Najwyższy przyjął w omawianej uchwale, że zaspokojenie z przedmiotu zastawu skarbowego następuje na podstawie wydanego przeciwko podatnikowi administracyjnego tytułu wykonawczego także wtedy, gdy właścicielem tego przedmiotu nie jest podatnik.

Uchwała z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 133/09, przesądza, że organ egzekucyjny wskazany przez sąd na podstawie art. 773 § 1 k.p.c. prowadzi obie

egzekucje łącznie w całości. Wydając tę uchwałę, Sąd Najwyższy nie ograniczył się tylko do racji normatywnych i ustrojowych, ale w szerokim zakresie uwzględnił także argumenty pragmatyczne. Podkreślił, że dopuszczenie do toczenia się równolegle dwu niezależnych postępowań egzekucyjnych przed różnymi organami stwarzałoby poważne problemy techniczne dotyczące akt, którymi, a także zawartym w nich tytułem wykonawczym, musiałyby dysponować obydwaj organy egzekucyjne, co sprawiałoby niedające się pokonać trudności praktyczne. Do przewlekania egzekucji dochodziłoby także w związku z koniecznością oczekiwania z wszczęciem egzekucji z innych przedmiotów majątkowych do chwili zakończenia egzekucji z przedmiotu, w którym doszło do zbiegu. Powstałby także problem komunikacji między organami egzekucyjnymi, w jej braku bowiem mogłoby dochodzić do „powtórnego” egzekwowania wierzytelności przez organ niemający informacji o skuteczności działania drugiego organu, prowadzącego egzekucję z innych rzeczy lub praw.

Dwie uchwały dotyczą bankowych tytułów egzekucyjnych. W uchwale z dnia 19 marca 2010 r., III CZP 6/10, stwierdzono, że bankowemu tytułowi egzekucyjnemu może być nadana klauzula wykonalności, jeżeli w tytule tym czynność bankowa, z której wynikają dochodzone roszczenia, wskazana jest w sposób umożliwiający jej zindywidualizowanie i zakwalifikowanie jako czynności bankowej, a w uchwale z dnia 7 maja 2010 r., III CZP 18/10, że bank jest uprawniony do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko spadkobiercom dłużnika będącego osobą wymienioną w art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.); takiemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu może zostać nadana sądowa klauzula wykonalności.

Należy w końcu wyróżnić dwie równobrzmiące uchwały z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZP 94/10 i III CZP 98/10, w których przyjęto, że kopia odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego, poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika wnioskodawcy będącego radcą prawnym, może stanowić podstawę nadania klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego wierzyciela na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. Uchwały są pierwszą wypowiedzią Sądu Najwyższego uwzględniającą nową redakcję art. 129 k.p.c., zgodnie z którym strona może złożyć zamiast oryginału dokumentu odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą

Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, a zawarte w odpisie poświadczenie zgodności z oryginałem ma charakter dokumentu urzędowego.

2. Orzeczenia tezowane

Problematyka prawnomaterialna

część ogólna kodeksu cywilnego

Wciąż liczne jest orzecznictwo dotyczące ochrony dóbr osobistych. W wyroku z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 217/09, przyjęto, że naruszenie dóbr osobistych wielokrotnymi wypowiedziami prasowymi uzasadnia zredagowanie przez sąd oświadczenia przewidzianego w art. 24 § 1 zdanie drugie k.c. w sposób ogólny, oddający treść i wymowę tych wypowiedzi.

W sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 352/09, powstała potrzeba dokonania wykładni pojęcia „nietykalność mieszkania” jako dobra osobistego wymienionego w art. 23 k.c. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przedmiotem ochrony jest tu sfera życia prywatnego człowieka związana z niezakłóconym korzystaniem z mieszkania i poczuciem bezpieczeństwa wynikającym z posiadanych uprawnień. Pojęcie te uwzględnia również aspekt niematerialny związany z naruszeniem sfery psychicznej użytkownika mieszkania, dlatego wszelka ingerencja zewnętrzna musi mieć nie tylko podstawę prawną, lecz powinna być także proporcjonalna do realizowanego celu. Takie rozumienie nietykalności mieszkania jest zgodne z dokonaną przez Europejski Trybunał Praw Człowieka wykładnią art. 8 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Sąd Najwyższy w konsekwencji uznał, że może stanowić naruszenie dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania wydanie decyzji administracyjnej nakazującej rozbiórkę domu, która została uznana za nieważną.

W wyroku z dnia 29 września 2010 r., V CSK 19/10, Sąd Najwyższy wskazał, że o naruszeniu dobra osobistego (art. 24 k.c.) nie mogą decydować jedynie indywidualne odczucia zainteresowanego, gdyż wpływają na nie wielorakie oddziaływania i różny stopień wrażliwości odbiorcy. Przy ocenie, czy doszło do

naruszenia dobra osobistego, celowe jest zatem odwołanie się do zobiektywizowanej opinii występującej w społecznej zbiorowości.

Na uwagę w zakresie części ogólnej prawa cywilnego, a jednocześnie prawa zobowiązań zasługuje wyrok z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, w którym Sąd Najwyższy wypowiedział się w wywołującej spory w orzecznictwie kwestii wzajemnego stosunku roszczeń przysługujących uprawnionemu w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Sąd, uznając, że prawo do życia rodzinnego oraz utrzymania więzi pomiędzy członkami rodziny stanowi na gruncie art. 23 i 24 k.c. dobro osobiste tych osób, orzekł, iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) znowelizowany został art. 49 k.c., co spowodowało zmianę statusu prawnego urządzeń przesyłowych, a także znaczne zdezaktualizowanie się wykładni art. 49 k.c., m.in. dokonanej w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05. W wyroku z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 195/09, Sąd Najwyższy odniósł się do nowej regulacji, również w aspekcie retroakcyjnym. Wskazał, że obecnie urządzenia przesyłowe nie stanowią części składowych instalacji, ponieważ z chwilą, gdy przez fizyczne połączenie z siecią przestają być częścią składową nieruchomości, zachowują status samoistnych rzeczy ruchomych, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i obrotu. Może zatem dojść do przeniesienia ich w drodze umowy na rzecz przedsiębiorcy lub osoby trzeciej, można też oddać je w najem lub leasing.

W sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 21 października 2010 r., IV CSK 118/10, w której występowały zagadnienia zarówno z zakresu części ogólnej, jak i prawa rzeczowego, Sąd Najwyższy analizował pojęcie przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. oraz skutki czynności prawnych mających za przedmiot to przedsiębiorstwo. Stwierdził, że możliwość dokonania czynności prawnej dotyczącej przedsiębiorstwa rozumianego jako zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej świadczy o tym, że przedsiębiorstwo to może być przedmiotem stosunku prawa cywilnego

zarówno w sferze zobowiązań, jak i prawnorzeczowej. Czyni to z przedsiębiorstwa swoisty przedmiot stosunków cywilnoprawnych, gdyż skutki prawne czynności prawnych stanowiących źródło tych stosunków dotyczą nie tylko składników rzeczowych przedsiębiorstwa, lecz także całej sfery niematerialnej, z którą elementy materialne są funkcjonalnie powiązane. Powództwo windykacyjne o wydanie przedsiębiorstwa po rozwiązaniu umowy o jego oddanie do odpłatnego korzystania odnosi się zatem do niego jako całości, a wydaniu podlegają składniki przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c., z uwzględnieniem rzeczowego charakteru tego powództwa.

Na szczególną uwagę zasługuje – ze względu na znaczenie dla uczestników obrotu cywilnoprawnego – wyrok z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 454/09, w którym Sąd Najwyższy zajmował się, budzącą wątpliwości w doktrynie i nierozstrzygniętą jednoznacznie w orzecznictwie, istotną dla skuteczności złożonego oświadczenia woli, kwestią, czy nadanie przesyłki listem poleconym jest wystarczającym dowodem dla uznania, że adresat przesyłki mógł zapoznać się z jej treścią. Zagadnienie to wiąże się także z rozkładem ciężaru dowodu w razie zastosowania tzw. doręczenia zastępczego przy składaniu oświadczenia woli, pamiętając, że nadawcy przesyłek poleconych z reguły dysponują dowodem ich nadania, natomiast uzyskanie dowodu doręczenia takiej przesyłki nie zawsze jest możliwe. W ocenie Sądu Najwyższego, dowód nadania przesyłki rejestrowanej (listem poleconym) stanowi uprawdopodobnienie doręczenia jej adresatowi, który może to domniemanie obalić, wykazując, że nie miał możliwości zapoznania się z zawartym w niej oświadczeniem woli. Do obalenia, wynikającego z dowodu nadania przesyłki poleconej, domniemania jej doręczenia nie wystarczy jednak samo zaprzeczenie faktowi doręczenia.

W zakresie przepisów o przedawnieniu roszczeń warto odnotować wyrok z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 166/09, w którym Sąd Najwyższy uznał, że zgłoszenie sędziemu-komisarzowi przez wierzyciela upadłego wierzytelności wynikającej z umowy przerywa bieg przedawnienia nie tylko roszczenia o wykonanie umowy, ale i roszczeń o odszkodowanie za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy.

W postanowieniu z dnia 24 czerwca 2010 r., IV CSK 40/10, Sąd Najwyższy, podtrzymując wyrażone wcześniej w orzecznictwie stanowisko, stwierdził, że nieruchomości przeznaczona pod drogę publiczną może zgodnie z art. 2a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 ze zm.) stanowić tylko własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, a posiadanie takiej nieruchomości przez inny podmiot nie może prowadzić do nabycia jej przez zasiedzenie. Sąd wskazał, że drogi publiczne zostały na podstawie ustawy wyłączone z obrotu i są przeznaczone do powszechnego użytku. Możliwość korzystania z dróg publicznych nie ma cech posiadania konkretnego prawa cywilnego, lecz stanowi korzystanie ze sfery wolności, jaką państwo zapewnia obywatelom. W tym wypadku posiadaczem jest właściciel – Skarb Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, w zależności od rodzaju danej drogi publicznej.

W postanowieniu z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 152/10, Sąd uznał, że fakt, iż objęcie nieruchomości w posiadanie, opuszczonej przez właściciela w związku z wyjazdem na stałe do Niemiec w latach osiemdziesiątych, nastąpiło na podstawie zgody na jej zasiedlenie udzielonej przez naczelnika miasta i gminy, nie uzasadnia przypisania samoistnemu posiadaczowi dobrej wiary. Podkreślono, że Konstytucja w art. 21 chroni prawo własności i dziedziczenia oraz nie wprowadza rozróżnienia w zależności od tego komu prawa te przysługują, ani w jakich okolicznościach miały być nabyte.

Na szczególną uwagę zasługuje postanowienie z dnia 16 czerwca 2010 r., I CSK 455/09, zawierające pogląd, że do czasu posiadania wnioskodawczyni, potrzebnego do zasiedzenia działki powstałej z podziału nieruchomości stanowiącej wcześniej majątek wspólny małżonków, dolicza się okres, gdy współposiadała ona całą nieruchomość wraz z mężem.

Postanowienie z dnia 13 maja 2010 r., IV CSK 510/09, stanowi kolejną próbę wyjaśnienia pojęć użytych w art. 124 pkt 4 k.c. Zgodnie z tym przepisem, bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do wszelkich roszczeń, jeżeli z powodu siły wyższej uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju – przez czas trwania przeszkody. Sąd Najwyższy, oceniając, stosownie do art. 175 k.c., czy nastąpiła przewidziana w tym przepisie przeszkoda powodująca

zawieszenie biegu zasiedzenia, pojęcia te poddał pogłębionej analizie. Wyodrębniając subiektywny i obiektywny aspekt ujęcia „siły wyższej” w tym przepisie stwierdził, że element subiektywny należy wiązać z niemożnością wystąpienia z danym roszczeniem przez konkretnego uprawnionego, że zatem nie chodzi o brak możliwości dochodzenia takiego roszczenia w ogóle. Element obiektywny odnosi się do samej przeszkody uniemożliwiającej rozpoczęcie lub powodującej zawieszenie biegu zasiedzenia, której chwilę powstania i ustania określają okoliczności niezależne od zachowania się osoby dotkniętej tą przeszkodą. Należy przez to zatem rozumieć przeszkody wykluczające możliwość przeciwstawienia się państwu przez jednostkę przy pomocy przewidzianych przez prawo środków.

Z zakresu przepisów o użytkowaniu wieczystym istotną kwestię, o dużym znaczeniu społecznym, poruszono w wyroku z dnia 19 maja 2010 r., I CSK 591/09. Przyjęto, że trwała zmiana sposobu korzystania z nieruchomości – w rozumieniu art. 73 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.) – powodująca zmianę celu, na który nieruchomość została oddana w użytkowanie wieczyste, następuje w wyniku decyzji o pozwoleniu na użytkowanie obiektu budowlanego wzniesionego na tej nieruchomości.

W postanowieniu z dnia 21 lipca 2010 r., III CSK 322/09, Sąd Najwyższy rozstrzygnął nabrzmiały w praktyce notarialnej i wieczystoksięgowej problem dopuszczalności ustanowienia na rzecz właściciela lokalu mieszkalnego służebności gruntowej korzystania z ogródka przydomowego, obciążającej nieruchomość wspólną. Zastrzegając, że przyznane właścicielowi nieruchomości władnącej uprawnienie do korzystania z nieruchomości obciążonej „w oznaczonym zakresie” nie może prowadzić do całkowitego pobawienia właściciela tej nieruchomości uprawnień wynikających z prawa własności, to jednak w szczególnych sytuacjach zakres treści przyznanej służebności może pozwalać właścicielowi nieruchomości władnącej na pełne korzystanie z określonej części nieruchomości obciążonej. Uprawnienia właściciela lokalu w stosunku do części nieruchomości wspólnej mającej stanowić ogródek przydomowy ograniczają się do urządzenia i utrzymywania małego ogródka przy domu, zajmowanego zwykle pod uprawę traw i roślin ozdobnych. Przyznanie właścicielowi lokalu takiego uprawnienia nie oznacza, że właścicielom pozostałych lokali, będących współwłaścicielami nieruchomości wspólnej, pozostało względem

części nieruchomości zajętej pod uprawę jedynie *ius nudum*. Sąd Najwyższy podkreślił, że w granicach określonych przez społeczno-gospodarcze przeznaczenie gruntu własność gruntu rozciąga się na przestrzeń nad i pod jego powierzchnią. Urządzenie przez właściciela lokalu ogródka przydomowego nie pozbawia współwłaścicieli nieruchomości wspólnej korzystania z przestrzeni nad i pod jej powierzchnią w granicach dozwolonego oddziaływania właściciela nieruchomości gruntowej. Poza tym uprawnienie do korzystania przez właściciela lokalu z ogródka przydomowego na nieruchomości wspólnej nie pozbawia pozostałych współwłaścicieli nieruchomości możliwości ingerowania w sposób wykonywania służebności, np. w razie zaniedbań w urządzeniu lub utrzymywaniu ogródka. Wydając to orzeczenie, Sąd Najwyższy nawiązał do wyraźnej ostatnio w judykaturze tendencji do dynamicznej wykładni przepisów regulujących służebności gruntowe, zmierzającej do szerszego wykorzystania tej instytucji.

W wyroku z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 30/10, Sąd Najwyższy odniósł się do rozbieżnych w doktrynie poglądów w kwestii, czy art. 291 k.c. dotyczy tylko istniejących urządzeń, a co do nowych powinna zostać zawarta stosowna umowa, czy też przepis ten odnosi się także do budowy urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności gruntowej. Podzielając drugie zapatrywanie, Sąd Najwyższy uznał, że obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności drogi koniecznej (art. 289 § 1 w zw. z art. 145 § 1 k.c.), w braku odmiennej umowy, obejmuje swoim zakresem zarówno obowiązek wybudowania, jeśli są potrzebne, odpowiednich urządzeń (np. utwardzenie drogi), jak i późniejsze ich utrzymywanie w należyтым stanie (remonty, wymiana nawierzchni, zachowanie w czystości, zapewnienie odpływu wody itp.), stosownie do sposobu korzystania z drogi i przeznaczenia nieruchomości władnącej oraz obciążonej. W orzeczeniu tym dokonano także wykładni art. 145 k.c., stwierdzając, że odpowiednim dostępem do drogi publicznej w rozumieniu tego przepisu, jest zarówno dostęp bezpośredni, jak i dostęp przez drogę innego rodzaju (drogę wewnętrzną) faktycznie i trwale istniejącą, o odpowiedniej szerokości i ukształtowaniu, umożliwiającą nieprzerwany i nieskrępowany dostęp ogółowi osób, nawet wtedy, gdy droga ta – za zgodą właścicieli – jest wydzielona z działek stanowiących własność podmiotów prywatnych.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego wspomaga właściwe funkcjonowanie wspólnot mieszkaniowych. W wyroku z dnia 29 września 2010 r., V CSK 52/10, Sąd

Najwyższy wyjaśnił, że zebranie właścicieli lokali może podejmować uchwały również w sprawach, które nie zostały ujęte w porządku obrad ustalonym przez zarząd (zarządcę), nie ma bowiem takich ograniczeń w ustawie z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.).

W innym orzeczeniu wskazał, że uchwała wspólnoty mieszkaniowej, na podstawie której współwłasnością przymusową właścicieli lokali objęto środki pieniężne zgromadzone na tzw. funduszu remontowym, jest niezgodna z prawem. Bezwzględnie obowiązujący art. 3 ust. 2 ustawy o własności lokali czyni niedopuszczalną próbę rozszerzenia przedmiotowego zakresu współwłasności wspólnej poza grunt oraz części budynku i urządzenia niesłużące wyłącznie do użytku właściciela lokalu. Również przepisy kodeksu cywilnego (art. 195 i nast.) zaliczają do przedmiotu współwłasności tylko nieruchomości w rozumieniu art. 46 § 1 k.c. i wspólne części budynku, a nie środki pieniężne niebędące rzeczą. Z tych przyczyn nie jest również możliwe konstruowanie odrębnej, samoistnej współwłasności obejmującej środki pieniężne zgromadzone na funduszu remontowym (wyrok z dnia 22 kwietnia 2010 r., V CSK 3676/09).

Legalny opis lokalu mieszkalnego, będący podstawą wpisu tej wyodrębnionej nieruchomości do księgi wieczystej, nie jest precyzyjny i wywołuje rozbieżności w praktyce wieczystoksięgowej, bowiem ani ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.), ani rozporządzenie wykonawcze Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 sierpnia 2003 r. (Dz.U. Nr 162, poz. 1575) nie definiują pojęć „izba” i „pomieszczenie przynależne”. Rozstrzygając ten problem Sąd Najwyższy przyjął, że balkon (loggia), służący do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych i mający związek funkcjonalny z pozostałą częścią lokalu zaliczyć należy do pomieszczeń pomocniczych w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.), a te – potraktować jako izby (postanowienie z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 31/10).

Ważny, choć o mniejszym ciężarze gatunkowym jest pogląd wyrażony w wyroku z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 369/09, że w razie egzekucyjnego zajęcia przedmiotu zastawu rejestrowego (udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością) zastawnik nie może skutecznie wykonywać uprawnień w postaci przejęcia tego przedmiotu (art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r.

o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 67, poz. 569 ze zm.) nawet wówczas, gdy umowę zastawniczą zawarto przed wejściem w życie przepisu art. 21a wskazanej ustawy.

Problematyka ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) znalazła odzwierciedlenie w następujących orzeczeniach, mających istotne znaczenie dla praktyki orzeczniczej. W wyroku z dnia 22 kwietnia 2010 r., V CSK 357/09 Sąd Najwyższy przyjął, że o „trwałej zmianie sposobu korzystania z nieruchomości” w rozumieniu art. 73 ust. 2 ustawy może decydować także określony stopień intensyfikacji eksploatacji nieruchomości przez jej użytkownika wieczystego. W wyroku z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 15/10, stwierdził, że przesłanki zwolnienia od obowiązku zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji (art. 68 ust. 2a ustawy) znajdują zastosowanie do pierwotnych nabywców nieruchomości wskazanych w art. 68 ust. 2, a nie do osób im bliskich (art. 68 ust. 2 lit.b), na rzecz których zbyły nieruchomość.

Z punktu widzenia praktyki orzeczniczej sądów powszechnych doniosłe rozstrzygnięcie zawiera także wyrok z dnia 25 lutego 2010 r., I CSK 397/09. Wynika z niego, że o wykorzystywaniu na cele mieszkaniowe, zgodnie z art. 17b ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r., Nr 231, poz. 1700 ze zm.), można mówić najwcześniej od chwili rozpoczęcia prac budowlanych na podstawie pozwolenia na budowę budynku mieszkalnego.

Z dniem 1 sierpnia 1985 r. został uchylony dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, ale pozostały w mocy skutki nabycia *ipso iure* własności nieruchomości w sytuacjach określonych w art. 2, 33 i 34 dekretu. Ten epizodyczny akt prawny, dostosowany do powojennego okresu, jest nadal wykorzystywany do „porządkowania” stosunków własnościowych w odniesieniu do nieruchomości kwalifikowanych jako „opuszczone” lub „poniemieckie”. Zauważalna stała się m.in. praktyka potwierdzania przejścia mienia poniemieckiego na własność Skarbu Państwa przez starostów (prezydentów miast na prawach powiatu), z powołaniem się na art. 7 dekretu z dnia 28 października 1947 r. o mocy prawnej ksiąg wieczystych na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska (Dz.U. Nr 66, poz. 410 ze zm.). Tego rodzaju

przedsięwzięcia, poprzedzające wnioski o wpis do księgi wieczystej, są jednak mało skuteczne w postępowaniu wieczystoksięgowym. Pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 33/10, wyjaśniając, że zaświadczenie starosty nie ma charakteru decyzji administracyjnej, stanowi tylko oświadczenie wiedzy odnoszące się do określonego stanu faktycznego i podlegające weryfikacji w postępowaniu sądowym. Do wyjaśnienia okoliczności faktycznych nie jest natomiast odpowiednie postępowanie wieczystoksięgowe z uwagi na obowiązujące w nim ograniczenia dowodowe (art. 626⁸ § 2 k.p.c.), tylko postępowanie procesowe zainicjowane powództwem przewidzianym w art. 189 k.p.c. bądź art. 10 u.k.w.h.

prawo zobowiązań

W wyroku z dnia 28 października 2010 r., II CSK 218/10, rozważana była kwestia dopuszczalności zastosowania w polskiej praktyce kredytowej koncepcji tzw. nadzabezpieczenia (zabezpieczenia ekstensywnego) i jego konsekwencji prawnych w stosunkach obligacyjnych między wierzycielem (beneficjentem zabezpieczenia) i dłużnikiem (ustanawiającym zabezpieczenie). Sąd Najwyższy, badając tę kwestię na gruncie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, uznał, że stwierdzenie tzw. stanu nadzabezpieczenia może w sytuacjach szczególnych prowadzić do uznania umowy ustanawiającej zabezpieczenie za nieważną (art. 353¹ i 58 § 2 k.c.).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 467/09, Sąd odniósł się do problematyki przyczynowości. Stwierdził, że pozwany o naprawienie szkody wyrządzonej z określonej przyczyny może skutecznie powołać się na to, że uszczerbek, o którego rekompensatę wystąpiono w pozwie, powstałby niewątpliwie także wtedy, gdyby obciążające pozwanego zdarzenie nie nastąpiło, a miało miejsce inne późniejsze zdarzenie, będące wobec poprzedniej przyczyny tzw. przyczyną rezerwową. Sprawca szkody może się powołać na przyczynę rezerwową tylko wtedy, gdy stanowi ona ogniwo równoległego, teoretycznie zbudowanego łańcucha przyczynowego, niezależnego od rzeczywistego następstwa wydarzeń. Przyczyna rezerwowa jednak nie występuje, gdy zaistniałe zdarzenie szkodzące stworzyło możliwość hipotetycznego wystąpienia tzw. przyczyny rezerwowej szkody.

Warto zwrócić uwagę na wyrok z dnia 15 kwietnia 2010 r., II CSK 544/09, w którym Sąd Najwyższy wykluczył możliwość uwzględnienia – w sprawie o odszkodowanie przeciwko notariuszowi, który nie wypełnił w przewidzianym terminie obowiązku przesłania sądowi wypisu aktu notarialnego zawierającego wnioski o wpis do księgi wieczystej – podnoszonej przez notariusza okoliczności, że poszkodowany doznałby takiego samego uszczerbku w wyniku późniejszego niezastosowania się do wezwania sądu o uzupełnienie braków wniosku o wpis do księgi wieczystej. Uznając za bezskuteczną obronę notariusza, opartą na wystąpieniu tzw. „przyczyny rezerwowej”, Sąd Najwyższy stwierdził, że notariusz, wypełniając obowiązek przewidziany w art. 92 § 4 Prawa o notariacie działa nie tylko w interesie strony, lecz także w interesie publicznym, wynikającym z funkcji ksiąg wieczystych.

Istotne zagadnienia prawne dotyczące umowy przedwstępnej rozstrzygnięte zostały w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 459/09, oraz z dnia 28 października 2010 r., II CSK 219/10. W pierwszym z nich Sąd Najwyższy stwierdził, że wniesienie pozwu o wykonanie umowy przedwstępnej nie przerywa biegu przedawnienia co do roszczenia odszkodowawczego (art. 390 § 1 i 2 k.c.). W uzasadnieniu tego stanowiska zwrócono uwagę, że wytoczenie powództwa o zawarcie umowy przyrzeczonej jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu wykonania umowy przedwstępnej, nie zaś uzyskania odszkodowania. Bieg przedawnienia odnośnie do tego drugiego roszczenia nie zostaje więc przerwany. Z tego względu ustawodawca aby nie pozbawić wierzyciela możliwości dochodzenia odszkodowania w razie oddalenia powództwa o zawarcie umowy przyrzeczonej, wprowadził rozwiązanie, że roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem roku od dnia, w którym prawomocne stało się orzeczenie o oddaleniu żądania zawarcia umowy przyrzeczonej. Obrona stanowiska przeciwnego nie znajduje zatem oparcia w treści art. 123 § 1 pkt 1 k.c., a ponadto musiałaby opierać się na założeniu, że unormowanie zawarte w art. 390 § 3 zdanie drugie k.c. stanowi superfluum. W drugim orzeczeniu Sąd Najwyższy opowiedział się za dopuszczalnością zawarcia umowy przedwstępnej zobowiązującej do zawarcia kolejnej umowy przedwstępnej (art. 389 k.c.), nie dopatrując się w takiej sekwencji zawartych umów sprzeczności z istotą (naturą) stosunku prawnego, jaki kształtują przepisy o umowie przedwstępnej (art. 353¹ k.c.).

Potrzeba określenia zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pełnomocnika działającego bez umocowania rozważana była w wyroku z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 319/09. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pełnomocnik ponosi ograniczoną odpowiedzialność, w ramach ujemnego interesu umownego (art. 103 § 3 k.c.), tylko w sytuacji, w której nie wiedział o braku lub o przekroczeniu umocowania. Jeżeli jednak rzekomy pełnomocnik działa w złej wierze i zawiera umowę z osobą trzecią ze świadomością braku umocowania, odpowiada deliktowo za wyrządzoną szkodę w pełnej wysokości (art. 415 w związku z art. 361 k.c.).

Istotne znaczenie z punktu widzenia skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego ma wyrok z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 328/09, w którym przyjęto, że podstawą prawną odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wydaniem przed dniem 1 września 2004 r. ostatecznej decyzji administracyjnej, uchylonej po tym dniu z powodu orzeczonej przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją aktu normatywnego stanowiącego jej podstawę, jest art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Należy również zwrócić uwagę na rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 374/09, że także przed dniem 1 września 2004 r. Skarb Państwa odpowiadał za szkodę wyrządzoną niezgodnym z prawem nieprawomocnym postanowieniem o ogłoszeniu upadłości.

W sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 146/10, Sąd analizował kwestię terminu przedawnienia roszczenia kierowanego wobec banku odpowiadającego na podstawie art. 415 k.c. z tytułu własnego czynu niedozwolonego za szkodę poniesioną przez klienta w związku z bezprawnym pobraniem i zagarnięciem środków z jego rachunku pieniężnego w tym banku przez jego pracownika, którego przestępcza działalność była możliwa ze względu na brak należytego nad nim nadzoru. Odmiennie od wcześniejszego orzecznictwa, a podtrzymując stanowisko wyrażone w jednym z nowszych orzeczeń (wyroku z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 259/09) Sąd Najwyższy przyjął, że w takiej sytuacji roszczenie poszkodowanego wobec banku przedawnia się zgodnie z obowiązującym poprzednio art. 442 § 1 k.c. (obecnie art. 442¹ § 1 k.c.) w terminie trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, nie zaś w przewidzianym w § 2 tego artykułu terminie lat dziesięciu (obecnie lat dwudziestu – art. 442¹ § 2 k.c.), licząc od dnia popełnienia przestępstwa,

który dotyczy roszczeń kierowanych wobec sprawcy przestępstwa stanowiącego źródło szkody bądź – jak podkreślono – wobec osoby odpowiedzialnej za czyn sprawcy jako za czyn cudzy.

Odpowiedzialność odszkodowawcza związana z eksploatacją górnictwem uregulowana jest przede wszystkim w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. z 2005 r., Nr 228, poz. 1947 ze zm.), z zastosowaniem – na podstawie art. 92 – przepisów kodeksu cywilnego o sposobie naprawienia szkody. W praktyce orzeczniczej pojawiają się wątpliwości co do granic tego odesłania. W wyroku z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 242/09 Sąd Najwyższy stwierdził, że odesłania zawartego w art. 92 Pr.g.g. nie można zacieśniać do kodeksowych unormowań sposobu naprawienia szkody, gdyż wskazuje ono również na podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu górniczego (art. 435 k.c.). Roszczenia o naprawienie szkód wyrządzonych ruchem zakładu górniczego prowadzonego zgodnie z prawem przedawniają się w konsekwencji w terminach dotyczących roszczeń deliktowych. Jeżeli natomiast szkoda zostanie wyrządzona ruchem zakładu górniczego prowadzonym niezgodnie z prawem, przedsiębiorca odpowiada deliktowo bez ograniczeń wynikających z przepisów prawa geologicznego i górniczego.

W istotnym dla praktyki wyroku z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 494/09, Sąd Najwyższy rozstrzygał kwestię miarkowania kary umownej. Analizując rozbieżne stanowiska wyrażone w judykaturze, opowiedział się stanowczo za jednym z nich, stwierdzając, że nie ma możliwości obniżenia kary umownej na podstawie art. 362 k.c. ze względu na przyczynienie się wierzyciela do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, przyczynienie takie może natomiast być brane pod uwagę przy miarkowaniu kary w ramach przesłanek określonych w art. 484 § 2 k.c. Powołując się na stanowisko wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, zgodnie z którym kara umowna jest niezależna od wystąpienia szkody, Sąd wskazał, że art. 362 k.c. nie może znaleźć zastosowania do tej kary, gdyż wiąże się on bezpośrednio ze szkodą. Ponadto Sąd przychylił się do stanowiska, że żądanie miarkowania kary umownej nie może następować z urzędu, lecz wyłącznie na wyraźnie sformułowany wniosek dłużnika. Za stanowiskiem tym przemawia możliwość oparcia tego żądania na dwóch różnych przesłankach określonych w art. 484 § 2 k.c., a także możliwość

domagania się oddalenia roszczenia o karę umowną bez odnoszenia się do jej wysokości.

Za powołaniem wyroku z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CSK 280/09, przemawia kontrowersyjność zagadnienia, do którego Sąd ustosunkował się w uzasadnieniu tego orzeczenia. Stwierdzając, że dopuszczalność drogi sądowej w sprawach, w których Zakład Ubezpieczeń Społecznych domaga się na podstawie art. 527 k.c. ochrony swoich należności z tytułu niezapłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, nie przesądza o przysługiwaniu mu roszczenia materialnoprawnego, Sąd zwrócił uwagę na poważne wątpliwości dotyczące możliwości zastosowania w takim przypadku, w drodze analogii, instytucji skargi pauliańskiej. Sąd wskazał m.in., że Zakład dąży za pomocą tej skargi do uzyskania ochrony należności o charakterze publicznoprawnym, co wywołuje pytanie o możliwość traktowania ich jako wierzytelności w rozumieniu prawa cywilnego. Podkreślił, że przepisy dotyczące ubezpieczeń społecznych oraz podatków zawierają szczegółowe regulacje dotyczące subsydiarnej odpowiedzialności osób trzecich za takie zobowiązania, a zatem stanowią pewną formę uprzywilejowania podmiotów egzekwujących obowiązki publicznoprawne, co uzasadnia pytanie nie tylko o zasadność, ale nawet dopuszczalność rozszerzenia odpowiedzialności osób trzecich przez przyznanie uprawnionemu roszczenia o charakterze ściśle cywilnoprawnym. Należy zastrzec, że Sąd Najwyższy w późniejszym orzeczeniu zajął odmienne stanowisko.

W precedensowym, mającym istotne znaczenie z punktu widzenia interesu publicznego, wyroku z dnia 28 października 2010 r., II CSK 227/10, Sąd Najwyższy uznał, że do ochrony należności podatkowych może mieć zastosowanie w drodze analogii skarga pauliańska (art. 527 k.c.). Sąd Najwyższy odnosząc się do argumentów podnoszonych przez przeciwników takiego poglądu, wskazał, że zakaz stosowania analogii w prawie podatkowym ma charakter względny, obowiązuje bowiem tylko wtedy, gdy wnioskowanie z podobieństwa miałyby prowadzić do rozszerzenia zakresu opodatkowania. Wyrok uwzględniający skargę paulińską nie rodzi nowych podatkowo-prawnych stanów faktycznych podlegających opodatkowaniu, ani nie poszerza zakresu możliwego opodatkowania, chroni jedynie już ustaloną wierzytelność publicznoprawną, nie narusza zatem reguły zakazującej stosowania analogii w prawie podatkowym. Sąd Najwyższy podkreślił, że jeśli prawo publiczne nie przewiduje wyspecjalizowanego instrumentu cywilnoprawnego dla

ochrony uzasadnionego interesu prawnego, który naruszony został przez zachowanie niegodziwe i naruszające zakaz obchodzenia prawa, to nie można *a priori* wykluczyć – jak trafnie wskazuje się w najnowszych wypowiedziach przedstawicieli doktryny – wykorzystania instytucji kodeksu cywilnego, w sytuacji, gdy zobowiązanie wynikające ze stosunku publicznoprawnego zostało już definitywnie ustalone.

Ważne znaczenia dla obrotu cywilnoprawnego ma wyrok z dnia 6 października 2010 r., II CSK 210/10, w którym dokonano wykładni art. 647¹ § 2 k.c., uszczegółowiając w pewnym zakresie rozważania zawarte w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08. Sąd Najwyższy wskazał, że zgoda inwestora, wyrażona w sposób dorozumiany czynny, na zawarcie umowy wykonawcy i podwykonawcy (art. 647¹ § 2 zdanie pierwsze k.c.), jest skuteczna, gdy dotyczy konkretnej umowy, której istotne postanowienia, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy są znane inwestorowi albo z którymi miał możliwość zapoznania się.

W sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 33/10, Sąd Najwyższy rozstrzygał kwestie zakresu swobody kształtowania postanowień umowy dzierżawy przez strony oraz dokonywanych po jej rozwiązaniu rozliczeń z tytułu poniesionych nakładów. Stwierdził, że strony mogą uregulować prawa i obowiązki dotyczące wypowiedzenia umowy bez zachowania terminów wypowiedzenia z powodu zwłoki z zapłatą czynszu przez dzierżawcę w sposób odmienny niż czyni to art. 703 k.c., gdyż przepis ten ma charakter względnie obowiązujący i nie wyłącza wynikającej z art. 353¹ k.c. zasady swobody umów. Za stanowiskiem tym przemawia gramatyczna, systemowa oraz funkcjonalna wykładnia art. 703 k.c. Sąd uznał też, że przy rozliczaniu nakładów dzierżawcy istotny jest jedynie wzrost wartości nieruchomości o wartość poczynionych nakładów, nie zaś zwiększenie jej wartości wynikające ze zmiany cen na rynku nieruchomości.

Przepis art. 709¹⁵ k.c. nie definiuje korzyści, jakie finansujący może uzyskać w razie wypowiedzenia przez niego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność. Również w judykaturze nie ujawnił się ten problem, a wypowiedzi w piśmiennictwie są rozbieżne. W precedensowym wyroku z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 4/10, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że niezapłacone raty wynagrodzenia, o jakich mowa w art. 709¹⁵ k.c., podlegają zmniejszeniu

o korzyść uzyskaną przez finansującego wskutek zawarcia nowej umowy leasingu. Tym samym Sąd Najwyższy opowiedział się za szerszym ujęciem tych korzyści i wprowadzeniem większej równowagi w relacji między kontrahentami po rozwiązaniu umowy leasingu, w sytuacji w której art. 709¹⁵ k.c. został unormowany wyraźnie na korzyść finansującego.

W zakresie skutków ogłoszenia upadłości na podkreślenie zasługuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 427/09. Przyjęto w nim, że ogłoszenie upadłości przekazującego nie powoduje wygaśnięcia *ex lege* (art. 20 § 1 Prawa upadłościowego z 1934 r.) skutków prawnych przekazu świadczenia pieniężnego, jeżeli przekaz został przyjęty przez przekazanego (art. 921² § 1 k.c.) przed ogłoszeniem upadłości przekazującego, a wykonany po tym ogłoszeniu.

Istotne konsekwencje praktyczne niesie za sobą także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 228/09, w którym przyjęto, że źródłem zobowiązania Wojskowej Agencji Mieszkaniowej do wypłaty ekwiwalentu pieniężnego za rezygnację z kwatery jest umowa zawarta między dyrektorem oddziału regionalnego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej a uprawnioną osobą. W wypadku niezawarcia wspomnianej umowy osobie uprawnionej nie przysługuje roszczenie o wypłatę ekwiwalentu pieniężnego. W razie odmowy jej zawarcia osoba uprawniona może natomiast wytoczyć oparte na art. 64 k.c. powództwo o zobowiązanie do złożenia odpowiedniego oświadczenia woli. Wyrok uwzględniający takie powództwo ma znaczenie konstytutywne. Do zawarcia umowy – jeżeli orzeczenie jest zgodne z treścią pozwu – dochodzi więc z chwilą uprawomocnienia się wyroku. Według Sądu Najwyższego, stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia, którego źródłem jest tak zawarta umowa, powstaje dopiero od chwili uprawomocnienia się wyroku.

prawo spadkowe

Z zakresu prawa spadkowego istotne znaczenie ma postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2010 r., I CZ 121/09, z którego wynika że uprawnienie do żądania stwierdzenia postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie jest prawem w rozumieniu art. 922 § 1 k.c., które z chwilą śmierci przechodzi na spadkobierców.

W wyroku z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CSK 143/09, Sąd Najwyższy zajmował się problematyką zachowku, a ściślej – wykładnią art. 1002 k.c., przewidującego ograniczenia w dziedziczeniu roszczenia o zachówek. Sąd Najwyższy podkreślił, że przepis ten z jednej strony budzi wiele zastrzeżeń aksjologicznych i dogmatycznych, koncentrujących się na pytaniu o jego zgodność z konstytucyjną gwarancją ochrony prawa dziedziczenia (art. 21 i 64 Konstytucji) oraz o jego przystawalność do zasady jedności spadku (art. 922 k.c.), ale z drugiej realizuje czytelne wartości humanistyczne, związane z ochroną rodziny, jej integralnością oraz interesami majątkowymi. W tezie wyroku Sąd Najwyższy sprzeciwił się próbie uzupełnienia art. 1002 k.c. treścią normatywną art. 445 § 3 k.c. Wyjaśnił również, że roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobierców osoby uprawnionej, jeżeli należą oni do kręgu osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy, niezależnie od tego, czy w konkretnej sytuacji faktycznej przysługiwałoby im własne prawo do zachowku po tym pierwszym spadkodawcy.

prawo rodzinne

Przy rozstrzyganiu trudnych i skomplikowanych spraw dotyczących odpowiedzialności małżonków ich majątkiem wspólnym za zobowiązania cywilnoprawne, pomocne w praktyce sądowej okażą się rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 października 2010 r., II CSK 281/10, zawierającego tezę, że wierzytelność dotyczy osobistego majątku jednego z małżonków, jeżeli pomiędzy stosunkiem prawnym, z którego wynikło zobowiązanie, a tym majątkiem zachodzi związek prawny lub ekonomiczny. Związek prawny, na który zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, polega na tym, że przedmiotem stosunku prawnego jest rzecz lub prawo należące do majątku osobistego, natomiast związek ekonomiczny wyraża się w korzyści, która w ramach stosunku prawnego przypada na rzecz majątku osobistego.

Niezwykle doniosłe rozstrzygnięcie z punktu widzenia praktyki orzeczniczej sądów powszechnych zawiera także postanowienie z dnia 21 stycznia 2010 r., I CSK 205/09, w którym uznano, że przy podziale majątku wspólnego po rozwodzie sąd

musi, ustalając wartość nieruchomości, uwzględnić ciężący na niej dług zabezpieczony hipotecznie.

W wyroku z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CSK 203/09, stwierdzono, że uchylenie przez Sąd Najwyższy prawomocnego postanowienia sądu opiekuńczego, wydanego na podstawie art. 156 k.r.o., po zawarciu umowy, której dotyczyło udzielone zezwolenie, nie powoduje nieważności tej umowy. Sąd Najwyższy powołał się na moc wiążącą orzeczeń prawomocnych, w związku z czym uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania mogło wywołać jedynie skutek *ex nunc*. W tej sytuacji, skoro zawarcie umowy nastąpiło w czasie, w którym „obowiązywało” zezwolenie sądu wydane na podstawie art. 156 k.r.o., o jej nieważności z powodu braku takiego zezwolenia nie może być mowy.

prawo spółek handlowych

W sprawie, w której Sąd Najwyższy orzekał, wydając wyrok z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 511/09, zasadniczą kwestią było ustalenie sposobu reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji wówczas, gdy spółka i jej likwidator wystąpili po przeciwnych stronach sporu sądowego. Dokonując wykładni art. 210 § 1 w zw. z art. 280 k.s.h., Sąd Najwyższy uznał, że likwidatorzy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie mogą reprezentować tej spółki w sprawie, w której jest ona stroną pozwaną, jeżeli jeden z likwidatorów przystąpił do strony powodowej w charakterze interwenienta ubocznego. W sporze takim pozwaną spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Wykładnia ta pozostaje aktualna także w odniesieniu do odpowiednich regulacji dotyczących reprezentacji spółki akcyjnej.

W wyroku z dnia 15 czerwca 2010 r., II CNP 8/10, Sąd Najwyższy, interpretując art. 236 § 1 k.s.h., odniósł się do – niewyjaśnionej w orzecznictwie – kwestii, czy na podstawie tego przepisu zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma obowiązek zastosować się do wniosku mniejszości wspólników i zwołać zgromadzenie wspólników, czy też wniosek taki może rozstrzygnąć według swego uznania. Odwołując się do językowego i funkcjonalnego rozumienia art. 236 § 1

k.s.h. Sąd Najwyższy opowiedział się za pierwszym rozwiązaniem. Taka wykładnia przepisu prowadzi do stwierdzenia, że w przypadku niezwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników w sytuacji opisanej w art. 236 § 1 k.s.h., spółka może dochodzić naprawienia szkody na ogólnych zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej, jeżeli tylko szkoda wynika z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania mającego swoje źródło w umowie. W rozpoznawanym przypadku chodziło o umowę dotyczącą wykonywania obowiązków prezesa zarządu i kierowania spółką.

Istotnego zagadnienia prawnego dotyczy także wyrok z dnia 14 maja 2010 r., II CSK 505/09, w którym Sąd Najwyższy, po przeprowadzeniu kompleksowej analizy przepisów regulujących podwyższenie kapitału zakładowego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, odmiennie, niż w uchwale z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 132/06, ocenił relacje zachodzące między przepisami art. 257 § 3 k.s.h. w zw. z art. 260 § 2 k.s.h. i art. 257 § 1 i 2 k.s.h. oraz art. 258 § 1 k.s.h. Sąd Najwyższy, uznając, że art. 257 § 3 k.s.h., ze względu na jego zakres, należy odczytywać nie jako ograniczenie regulacji zawartych w art. 257 § 1 i 2 k.s.h. oraz art. 258 § 1 k.s.h., lecz jako unormowanie szczególne, mające zastosowanie tylko w określonej sytuacji, doszedł do wniosku, że przepis ten należy stosować tylko wtedy, gdy podwyższenie kapitału zakładowego następuje przez utworzenie nowych udziałów, a nie przez podwyższenie wysokości dotychczasowych oraz w sytuacji, gdy uchwała o podwyższeniu nie wyłącza prawa pierwszeństwa w objęciu udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym przez dotychczasowych wspólników. Dokonując takiej wykładni powołanych przepisów Sąd Najwyższy uznał, że uchwała zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością niebędąca zmianą umowy spółki może wyłączyć prawo pierwszeństwa dotychczasowego wspólnika do objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym, chyba że co innego wynika z umowy spółki.

Odniesienia wymaga także wyrok z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 648/09, dotyczący ciągle aktualnej w judykaturze problematyki odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, o której mowa w art. 298 k.h. (obecnie art. 299 k.s.h.). Sąd Najwyższy uznał, że złożenie bezpodstawnego wniosku o wszczęcie postępowania układowego nie zwalnia członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z odpowiedzialności przewidzianej w art. 298 § 1

k.h. w razie stwierdzenia, że występowały przesłanki do zgłoszenia żądania o ogłoszenie upadłości spółki.

Sporne w judykaturze i piśmiennictwie zagadnienie dopuszczalności zaskarżania uchwał rad nadzorczych spółek kapitałowych stanowiło przedmiot wszechstronnych rozważań w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09, w którym Sąd Najwyższy krytycznie odniósł się do poglądu wyrażonego w wyroku z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 419/08, zawierającego tezę, że skoro w kodeksie spółek handlowych brak przepisów regulujących kontrolę prawidłowości uchwał rady nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i to zarówno w trybie wewnątrz korporacyjnym, jak i na drodze sądowej, to należy w drodze analogii zastosować przepisy art. 249-252 k.s.h., dotyczące zaskarżania uchwał zgromadzeń wspólników. Sąd Najwyższy nie dopatrując się luki w prawie oraz odwołując się do art. 2 i art. 1 § 1 k.s.h., na podstawie których istnieje możliwość stosowania wprost przepisów kodeksu cywilnego uznał, że uchwała rady nadzorczej spółki akcyjnej o odwołaniu członka jej zarządu może być zaskarżona powództwem o stwierdzenie jej nieważności na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Dla praktyki orzeczniczej istotne jest stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 208/09, dotyczące przesłanek wykreślenia z rejestru spółki akcyjnej po zakończeniu postępowania upadłościowego, w którym zaspokojono wszystkich wierzycieli i pozostał „niewykorzystany” majątek spółki. Sąd wskazał na niecelowość wykreślenia spółki z Krajowego Rejestru Sądowego, jeżeli pozostał znaczny majątek i spółka nadal zamierza funkcjonować. Wówczas istnieją podstawy do odstępstwa od literalnej wykładni art. 477 § 1 i 2 k.s.h. i wykorzystania przez walne zgromadzenie możliwości przewidzianej w art. 460 k.s.h. Jeżeli natomiast spółka po zakończeniu postępowania upadłościowego nie zamierza reaktywować swojej działalności i popiera wniosek syndyka o wykreślenie z Rejestru, racjonalne jest wykreślenie spółki, nawet wtedy, gdy pozostał majątek niewykorzystany w postępowaniu upadłościowym.

W wyroku z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CSK 310/09, Sąd Najwyższy orzekł o prawnych skutkach niewykonania przez spółdzielnię mieszkaniową nałożonego przez ustawę obowiązku dostosowania jej statutu do nowego stanu prawnego w sytuacji, w której zmiany statutu odmówiło zebranie przedstawicieli tej spółdzielni. Odnosząc się do tej kwestii, wskazał, że sankcje związane z naruszeniem tego obowiązku wynikają przede wszystkim z przepisów ustawy z dnia z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz.1186 ze zm.). Stwierdził, że niespełnienie obowiązku zmiany statutu i zgłoszenia jej do Krajowego Rejestru Sądowego może uzasadniać ustanowienie kuratora, a w dalszej kolejności prowadzić do postawienia spółdzielni w stan likwidacji. Ponadto Sąd uznał, że podstawą nieważności uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni (zebrania przedstawicieli) podjętej w celu obejścia ustawy jest art. 58 § 1 k.c., gdyż w art. 42 § 2 Pr. spółdz., stanowiącym przepis szczególny, mowa jest wyłącznie o nieważności będącej wynikiem sprzeczności z ustawą.

Warto wskazać na wyrok z dnia 19 maja 2010 r., I CSK 480/09, w którym przyjęto że obowiązek zarządu spółdzielni niezwłocznego zgłoszenia do sądu wniosku o ogłoszenie jej upadłości staje się aktualny dopiero w razie podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o postawieniu spółdzielni w stan upadłości.

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 24/10 Sąd Najwyższy rozstrzygnął ważne dla praktyki zagadnienie dotyczące istnienia interesu prawnego członka spółdzielni mieszkaniowej do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia tej spółdzielni na podstawie art. 189 k.p.c. Opowiadając się za szerokim rozumieniem pojęcia interesu prawnego, podkreślił, że interes taki ma także podmiot, na którego prawa bądź obowiązki w jakimś zakresie może wpłynąć istnienie bądź nieistnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego, który je łączy. Przy takim rozumieniu tego pojęcia, Sąd uznał, że interes prawny członka spółdzielni mieszkaniowej w wytoczeniu powództwa o stwierdzenie niezgodności z prawem uchwały jej walnego zgromadzenia, w którym ma on prawo udziału, wynika z samego faktu członkostwa. Zauważono, że w razie podważania ważności podjętych uchwał interes prawny członka oraz samej spółdzielni są ze sobą ściśle związane.

Do uporządkowania praktyki związanej ze stosowaniem przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) przyczyni się zapewne wyrok z dnia 23 czerwca 2010 r., II CSK 51/10. W sprawie spór między stronami dotyczył możliwość stosowania art. 48 ust. 1 u.s.m. – stanowiącego, że po spełnieniu określonych warunków, na pisemne żądanie najemcy spółdzielczego lokalu mieszkalnego, który przed przejęciem przez spółdzielnię mieszkaniową był mieszkaniem przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej, spółdzielnia jest obowiązana zawrzeć z nim umowę przeniesienia własności lokalu – do osób, które nie były najemcami lokalu przed przejęciem go przez spółdzielnię mieszkaniową. Odwołując się do wykładni systemowej oraz względów natury konstytucyjnej, Sąd Najwyższy za prawidłową uznał wykładnię, że roszczenie przewidziane w art. 48 ust. 1 u.s.m. przysługuje najemcy tylko wtedy, gdy pozostawał w stosunku najmu lokalu już w chwili jego przejęcia przez spółdzielnię.

W wyroku z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CSK 292/09, Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 r., K 64/07 (OTK-A 2009, nr 7, poz. 110), uznającego ust. 3 tego artykułu za niezgodny z Konstytucją i powodującego utratę mocy tego przepisu ze skutkiem od dnia jego wejścia w życie, tj. od dnia 31 lipca 2007 r. Sąd stwierdził, że obecnie w związku z nieobowiązaniem art. 48 ust. 3 tej ustawy, zgodnie z którym w wypadku nieodpłatnego nabycia przez spółdzielnię mieszkaniową mieszkania zakładowego była ona zobowiązana do przeniesienia jego własności na najemcę jedynie w zamian za spłatę zadłużenia z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu tego lokalu oraz za pokrycie kosztów dokonanych przez spółdzielnię nakładów koniecznych przeznaczonych na utrzymanie budynku, w którym lokal ten się znajdował, jeżeli spółdzielnia dokonała nieodpłatnego nabycia takiego lokalu, najemca ubiegający się o przeniesienie jego własności ma na podstawie art. 48 ust. 1 ust. 1 ustawy obowiązek spłaty jedynie zadłużenia z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu lokalu. Odpadła zatem ze skutkiem wstecznym podstawa prawna do żądania w takiej sytuacji przez spółdzielnię mieszkaniową spłaty poniesionych przez nią nakładów koniecznych.

Wyjątkowo niestabilna jest regulacja prawna dotycząca mieszkań spółdzielczych, także w następstwie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Oceniając stan prawny, który istnieje od dnia 31 lipca 2007 r., po stwierdzeniu przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z przepisami konstytucyjnymi art. 48 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.), Sąd Najwyższy przyjął, że w wypadku nieodpłatnego nabycia przez spółdzielnię mieszkaniową budynku, w którym znajdują się dawne mieszkania zakładowe, najemca ubiegający się o przeniesienie własności lokalu obowiązany jest spłacić spółdzielni zadłużenie z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu (art. 48 ust. 1 u.s.m.), odpadła natomiast podstawa prawna żądania przez spółdzielnię spłaty poniesionych przez nią nakładów (wyrok z dnia 29 września 2010 r., V CSK 49/10).

inne

Z zakresu prawa bankowego istotny, ze względu na dużą liczbę spraw dotyczących obowiązków i praw banków wobec klientów, jest wyrok z dnia 13 maja 2010 r., IV CSK 558/09, wydany w sprawie, w której Sąd Najwyższy dokonał m.in. wykładni uchylonych obecnie przepisów – art. 92c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.) oraz art. 326 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.). Wyjaśniono, że zestawienie tych przepisów ze sobą oraz z art. 509 k.c., wprowadzającym zasadę, że wierzyciel może przenieść wierzytelność na osobę trzecią bez zgody dłużnika, a także ścieśniający charakter wykładni przepisów o charakterze wyjątku od zasady nakazuje uznać, iż w przypadku, gdy dłużnik banku będący kredytobiorcą jako strona czynności dokonanej z bankiem nie dotrzymał warunków udzielenia kredytu, na przelew wierzytelności na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego nie była potrzebna ani jego zgoda, ani dłużnika banku z tytułu zabezpieczenia, mimo że w art. 326 ust. 2 u.f.i., wyłączającym przewidziane w art. 92c pr. bank. wymaganie uzyskania, pod rygorem nieważności, takiej zgody od każdego z nich, mowa jest w tym kontekście ogólnie o dłużniku banku bez rozróżniania charakteru jego odpowiedzialności.

Wyrok z dnia 22 czerwca 2010 r. IV CSK 359/09, został wydany w sprawie, w której Sąd Najwyższy zajął się zagadnieniem zakresu ochrony prawnoautorskiej ze względu na rozumienie pojęcia utworu, w kontekście wzajemnego stosunku ochrony przewidzianej na podstawie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.) oraz ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz.1117 ze zm.). Stwierdził, że krótka jednostka słowna, pełniąca rolę znaku towarowego, przy spełnieniu określonych cech może być uznana za utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 pr. aut, jeżeli wykazuje autonomiczną wartość twórczą. Sam pomysł polegający na połączeniu określonego słowa ze sposobem jego wykorzystania w ściśle określonym celu nie podlega ochronie prawnoautorskiej. Sąd zaakcentował, że w razie kumulacji praw na dobrach niematerialnych ochrona prawna dzieła musi być oparta na właściwej podstawie prawnej, którą determinuje charakter dzieła.

W wyroku z dnia 27 lipca 2010 r., V CSK 458/10, Sąd Najwyższy wypowiedział się o sposobie dochodzenia roszczenia przez Stowarzyszenie Autorów „ZAIKS” przeciwko operatorowi sieci kablowej reemitującemu bezumownie utwory nadawane w programach organizacji radiowych i telewizyjnych. W takiej sytuacji nie ma sporu związanego z zawarciem umowy, uzasadniającego kompetencję Komisji Prawa Autorskiego, ma natomiast miejsce naruszenie autorskiego prawa majątkowego o charakterze bezwzględny, podlegające wprost orzecznictwu sądowemu.

W sprawie, w której wydany został wyrok z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 379/09, Sąd Najwyższy, dokonując wykładni art. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz.1503 ze zm.), rozwinął sporną w judykaturze kwestię, czy stosunek konkurencji pomiędzy przedsiębiorstwami używającymi tej samej lub zbliżonej nazwy stanowi przesłankę czynu nieuczciwej konkurencji, o którym mowa w tym przepisie. Sąd przychylił się do stanowiska, że dla zastosowania art. 5 ustawy konieczne jest istnienie stosunku konkurencji, ale w szerokim rozumieniu tego pojęcia. Wyjaśnił, że o konkurencji pomiędzy przedsiębiorstwami można mówić wtedy, gdy przedsiębiorstwa zabiegają o tę samą klientelę.

Na uwagę zasługuje wyrok z dnia 28 października 2010 r., II CSK 191/10, w którym Sąd Najwyższy dokonał wykładni przepisów art. 3 i 5 ustawy z dnia 16

kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, uznając że podlega ochronie używanie dla oznaczenia przedsiębiorstwa nazwy zwyczajowej i ugruntowanej w świadomości miejscowej ludności, jeżeli przedsiębiorca rozpoczął używanie tej nazwy zgodnie z prawem jako pierwszy.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 21 października 2010 r., IV CSK 231/10, Sąd Najwyższy odniósł się do kwestii dotyczących istoty oraz zakresu ochrony renomowanego znaku towarowego, a także ochrony zwykłego znaku towarowego, które przedstawiają wizerunek miejsca prowadzenia działalności gospodarczej z uwzględnieniem zastosowanej kompozycji kolorystycznej oraz przedstawiają samą kombinację kolorów, na tle przepisów ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz.1117 ze zm.). Stwierdził, w kontekście art. 296 ust. 2 pkt 2 Pr.w.p., że ochrona przewidziana w tym przepisie nie odnosi się do samego koloru jako elementu znaku towarowego, lecz wyłącznie do określonej kombinacji barw, która mogłaby wprowadzić w błąd co do oznaczenia przedsiębiorstwa, towaru lub usługi albo naruszyłaby prawo do wyłącznego używania zarejestrowanego już znaku. Dodano również, że przyznanie jednemu przedsiębiorcy uprawnienia do używania określonego koloru i zakazanie używania go innym prowadzącym ten sam rodzaj działalności naruszałoby zasadę uczciwej konkurencji.

Jako ważny dla praktyki należy wskazać wyrok z dnia 24 czerwca 2010 r., IV CSK 58/10, wydany na tle ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.), w którym Sąd Najwyższy odniósł się do istotnych kwestii o charakterze zarówno materialnoprawnym, jak i procesowym. W uzasadnieniu tego orzeczenia stwierdzono, że jeżeli na skutek komunalizacji mienia skonfiskowanego na mocy wyroku, którego nieważność stwierdzono, nie ma możliwości zwrotu tego mienia przez państwową jednostkę organizacyjną, uprawnionemu przysługuje przeciwko Skarbowi Państwa roszczenie o zwrot jego równowartości. Istotne jest wyjaśnienie, że zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy, do reprezentowania Skarbu Państwa w procesie o zwrot równowartości tego mienia, gdy nie ma państwowej jednostki organizacyjnej, w której władaniu mienie to się znajduje bądź organu administracji rządowej, któremu je przekazano do dysponowania, wyłącznie właściwy jest Minister Skarbu Państwa.

Interesujące rozstrzygnięcie zawarto także w wyroku z dnia 16 czerwca 2010 r., I CSK 464/09. Sąd Najwyższy uznał, że przepis § 5 ust. 2 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 marca 2000 r. w sprawie szczegółowych zasad tworzenia, przekształcenia, likwidacji, organizacji, zarządzania i kontroli zakładów opieki zdrowotnej utworzonych przez Ministra Obrony Narodowej (Dz.U. Nr 20, poz. 245) nie ograniczył kompetencji Ministra Obrony Narodowej do określenia następcy prawnego zlikwidowanego samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej i do dokonania tego wyłącznie w sposób generalny w jednym akcie normatywnym.

Dorobek orzecznictwa w zakresie wykładni art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych (Dz.U. Nr 44, poz. 244 ze zm.) – stanowiącego, że jeżeli wskutek czynności prawnej lub decyzji administracyjnej przenoszącej własność lub inne prawo majątkowe na niepaństwowe osoby prawne lub osoby fizyczne, osoby te uzyskały niesłusznie korzyść z majątku Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych, sąd może oznaczyć sposób i wysokość wyrównania strat, a nawet rozwiązać umowę, rozstrzygając o rozliczeniu między stronami – wzbogacony został poglądem wyrażonym w wyroku z dnia 23 czerwca 2010 r., II CSK 659/09, że za niesłusznie uzyskane w rozumieniu tego przepisu nie mogą być uznane korzyści wynikające z przeznaczenia nabytej nieodpłatnie nieruchomości na inne cele niż określone w umowie o jej nabycie.

Problematyka procesowa

orzeczenia dotyczące problematyki skargi kasacyjnej

Praktyka ostatnich lat pokazuje, że coraz częściej wnoszone są skargi o ogromnej objętości, liczące niekiedy 100-150 stron, zawierające przypisy, długie cytaty z piśmiennictwa i orzecznictwa, wykresy, fotografie etc., w których zacierają się ich podstawowy walor środka zaskarżenia, jakim jest przejrzystość zarzutów i siła argumentacji. Obszerność skarg wielokrotnie wynika z łatwości ich tworzenia; do skargi „wklejane” są rozległe wyimki z innych pism procesowych składanych

poprzednio w sprawie, fragmenty rozpraw naukowych, komentarzy, mnożą się powtórzenia i zbędne wywody. Jest jasne, że taki sposób redagowania pism procesowych nie tylko utrudnia, czy wręcz uniemożliwia ich recepcję przez Sąd Najwyższy i stronę przeciwną, ale zaprzecza także idei celowości, pragmatyzmu i zwięzłości postępowania sądowego. Te same mankamenty należy przypisać mnożeniu pism, wnoszeniu ich bez potrzeby, w celach, które niekiedy trudno odgadnąć. Jest to problem, który powinien być rozwiązany albo w judykaturze, albo przez ustawodawcę. Próbą idącą w tym kierunku jest postanowienie z dnia 15 stycznia 2010 r., III CSK 260/09, w którym stwierdzono, że wywód skargi kasacyjnej – zajmujący 50 stron, opatrzony przypisami i mający cechy dysertacji naukowej – wykracza poza rzeczową potrzebę postępowania kasacyjnego oraz istotę środka zaskarżenia, który powinien się charakteryzować zwięzłością argumentów oraz przejrzystością i trafnością zarzutów.

Ujawniające się nadal wątpliwości związane z dopuszczalnością skargi kasacyjnej wyjaśnione zostały w postanowieniu z dnia 14 maja 2010 r., II CSK 561/09, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że rozszerzenie powództwa dokonane po wniesieniu apelacji pozostaje bez wpływu na oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku oddalającego apelację od wyroku wstępnego, natomiast w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 2010 r., II CZ 9/10, wyjaśniono, że sprawa o ustalenie sposobu korzystania z rzeczy wspólnej przez dopuszczenie do jej posiadania na podstawie art. 206 k.c., nie jest sprawą dotyczącą zarządu związanego ze współwłasnością w rozumieniu art. 519¹ § 4 pkt 2 k.p.c.

postępowanie procesowe w pozostałym zakresie

Zagadnieniu pełnomocnictwa procesowego poświęcone są rozważania zawarte w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 października 2010 r., II CZ 102/10, w którym Sąd Najwyższy, odwołując się do argumentów natury systemowej i logicznej uznał, że wykazanie istnienia stosunku pracy jako podstawy pełnomocnictwa procesowego (art. 87 § 2 k.p.c.) może nastąpić przez złożenie do protokołu posiedzenia sądowego (art. 89 § 2 k.p.c.) stosownych oświadczeń przez pracownika oraz piastuna organu strony, uprawnionego do zatrudniania pracowników.

W wyroku z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 455/09, Sąd Najwyższy rozstrzygnął wątpliwości dotyczące uprawnień interwenienta ubocznego w postępowaniu w sprawach gospodarczych, stwierdzając, że opisane w art. 79 zdanie pierwsze k.p.c. prawo interwenienta ubocznego do dokonywania czynności procesowych dopuszczalnych według stanu sprawy, oznacza możliwość korzystania tylko z takich uprawnień, które pozostają w dyspozycji strony w chwili dokonywania czynności przez interwenienta. Jeśli zatem strona utraciła prawo do dokonywania określonej czynności na skutek upływu terminu przewidzianego do jej dokonania lub z powodu zakończenia określonego etapu postępowania, prawo takie utracił także interwenient uboczny. Z tych względów Sąd Najwyższy uznał, że interwenient uboczny, który przystąpił do strony powodowej, nie może powoływać faktów i dowodów sprekludowanych na podstawie art. 479¹² § 1 k.p.c.

W postanowieniu z dnia 4 listopada 2010 r., IV CZ 82/10, Sąd Najwyższy wypowiedział się co do zagadnienia, które powstało na tle zmian kodeksu postępowania cywilnego wynikających z ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.). Stwierdzono, że nawet po zmianie stanu prawnego, aktualne pozostaje wyrażane dotychczas w orzecznictwie stanowisko, iż na postanowienie uwzględniające tylko część żądanych kosztów procesu, pomimo braku oddalenia wniosku o ich zasądzenie w pozostałym zakresie, stronie przysługuje zażalenie. Wskazano, że w związku z wprowadzeniem art. 108¹ k.p.c., z którego wynika, że gdy orzeczeniem nie objęto całej kwoty należnej z tego tytułu poniesionych kosztów sądowych postanowienie w tym przedmiocie wydaje sąd z urzędu, pojawił się w doktrynie pogląd, iż brak rozstrzygnięcia o kosztach sądowych w określonym zakresie nie jest równoznaczny z rozstrzygnięciem negatywnym, a orzeczenie sądu wymaga w tym zakresie uzupełnienia, nie ma jednak podstaw do odstąpienia od dotychczasowego stanowiska judykatury, które odnosi się wprost do kosztów procesu. Za jego aktualnością przemawia m.in. szeroki sposób ujęcia hipotezy art. 394 § 1 pkt 9 i art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c., z których wynika możliwość wniesienia zażalenia na każde rozstrzygnięcie o kosztach. Za utrzymaniem dotychczasowej praktyki przemawiają również skomplikowane zasady rządzące rozliczeniem kosztów procesu, które powodują, że strony, w chwili wydania orzeczenia w przedmiocie zwrotu kosztów mogą mieć utrudnioną ocenę co do zupełności tego orzeczenia.

W postanowieniu z dnia 19 sierpnia 2010 r., IV CZ 50/10, Sąd Najwyższy zajął się kwestią dotyczącą możliwości zwolnienia na podstawie art. 102 k.p.c. strony przegrywającej proces z obowiązku zwrotu części bądź całości kosztów poniesionych przez jej przeciwnika, gdy rozstrzygnięcie sporu nastąpiło na podstawie, która została przez sąd uwzględniona z urzędu. Sąd uznał, że względy słuszności mogą uzasadniać zastosowanie tego przepisu. Zwrócił przy tym uwagę na utrwalony w judykaturze pogląd, że ocena czy strona wygrała, czy też przegrała proces (art. 98 § 1 k.p.c.) musi być dokonywana przez porównanie roszczeń dochodzonych i ostatecznie uwzględnionych, nie zaś przez porównanie wyników procesu w poszczególnych instancjach sądowych.

Z punktu widzenia praktyki orzeczniczej wciąż żywa jest kwestia braków fiskalnych pism procesowych. W postanowieniu z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CZ 107/09, Sąd Najwyższy odniósł się do istotnej z punktu widzenia praktyki kwestii, która wywoływała rozbieżności. Orzeczenie to stanowiło próbę rozwiązania sytuacji, powstałej na skutek wprowadzenia nieskoordynowanych z pozostałymi regulacjami prawnymi zmian ustawowych. Sąd stwierdził w nim, że w przypadku wniesienia przez profesjonalnego pełnomocnika nieopłaconej skargi kasacyjnej, przewodniczący wzywa do uiszczenia opłaty pod rygorem odrzucenia skargi (zamiast przewidzianego w tym przepisie zwrotu) na podstawie stosowanego w koniecznym zakresie art. 130 § 1 k.p.c. Wady tego rozwiązania nie są tak istotne, jak te, które wystąpiłyby przy stosowaniu art. 130² § 1 i 2 k.p.c. Przyjęte rozwiązanie pozwala uniknąć negatywnych dla stron skutków procesowych idących dalej niż te, które wynikają wyraźnie z ustawy oraz zachować spójność konstrukcji środków odwoławczych i zaskarżenia. Wyrażone w tym postanowieniu stanowisko zostało zaakceptowane w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r., II UZP 4/10, której nadano moc zasady prawnej.

W postanowieniu z dnia 15 stycznia 2010 r., I CZ 100/09, wyrażono pogląd, że po uchyleniu art. 130² § 3 k.p.c. nienależycie opłacone pismo zawodowego pełnomocnika zawierające środek zaskarżenia podlega zwrotowi z możliwością uzupełnienia opłaty ze skutkiem od daty pierwotnego wniesienia.

Występującym w praktyce sądów powszechnych wątpliwościami dotyczącym stosowania art. 162 k.p.c., zwłaszcza w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, zajął się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r.,

II CSK 286/09. Posiłkując się dorobkiem orzecznictwem w tym zakresie oraz podnosząc argumentację dotychczas nie powołaną, Sąd Najwyższy stwierdził, że zastrzeżenie przewidziane w art. 162 k.p.c. może dotyczyć jedynie takich uchybień sądu popełnionych przy dokonywaniu czynności procesowych, o których strony zostały powiadomione przez sąd wydaniem postanowienia lub zarządzenia.

Praktyczne znaczenie ma także teza postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 252/09, że okoliczność, iż czas trwania stanu zawieszenia postępowania do chwili jego podjęcia uzasadniał wydanie przez Sąd postanowienia o umorzeniu postępowania nie sanuje braku ustawowej przesłanki uzasadniającej umorzenie w dacie ferowania orzeczenia w tym przedmiocie.

Jako istotny z zakresu problematyki prawa upadłościowego należy wymienić wyrok z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 426/09. Sąd Najwyższy stwierdził, że nie ma uzasadnienia prawnego jednoczesne wytoczenie powództwa o ustalenie, iż czynność prawna upadłego jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości z mocy samego prawa na podstawie art. 128 ustawy z dnia z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.) oraz o zasądzenie równowartości tego co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego albo do niego nie weszło na podstawie art. 134 Pr.u.n., a wyrok uwzględniający jednocześnie oba te powództwa narusza art. 189 k.p.c. Sąd Najwyższy wskazał, że wytoczenie powództwa o ustalenie, że czynność prawna upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa na podstawie art. 128 Pr.u.n. musi być co do zasady uznane za niedopuszczalne, jeżeli w konkretnej sytuacji można wytoczyć powództwo o świadczenie. Wyrok wydany w sprawie o ustalenie ma charakter deklaratoryjny, syndyk może zaś wytoczyć powództwo o świadczenie, tj. o wydanie tego co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe o równowartość w pieniądzu. Należy dodać, że wprawdzie bezskuteczność czynności prawnej upadłego powstaje z mocy prawa, jednakże w razie sporu nie wyłącza to możliwości wytoczenia powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. Analogiczne stanowisko zajęto w wyroku z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CSK 298/09 oraz w wyroku z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 453/09.

W wyroku z dnia 28 stycznia 2010 r., IV CSK 261/09, Sąd Najwyższy rozstrzygnął wywołujący w praktyce poważne kontrowersje problem dotyczący przysługiwania organom podatkowym lub kontroli skarbowej w sprawach o ustalenie

istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa, które niezbędne jest dla oceny skutków podatkowych, samodzielnej legitymacji czynnej. Przesądzając, że legitymacja ta na podstawie art. 189¹ k.p.c. organom tym przysługuje, Sąd odwołał się do wykładni gramatycznej tego przepisu. Zauważył, że ustawodawca w przepisie tym kwestię legitymacji rozstrzygnął w sposób jednoznaczny. Sąd wskazał na konieczność rozróżniania, jeśli chodzi o działania państwa sfery dominium oraz imperium. Z uzasadnienia wynika, że we wskazanym przepisie dostrzec należy tę drugą sferę działania, a zatem wymienionych w nim podmiotów nie można traktować jako jednostki organizacyjne reprezentujące Skarb Państwa w stosunkach cywilnoprawnych na podstawie art. 67 § 2 k.p.c., lecz jako organy realizujące władcze uprawnienia państwa występujące w procesie samodzielnie na podstawie art. 189¹ k.p.c.

Kilka ważnych orzeczeń dotyczyło przebiegu postępowania dowodowego. W wyroku z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 340/09, przyjęto, że z faktu przytoczenia w raporcie, sporządzonym na podstawie art. 70a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego oraz ustawę o służbie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służby Wywiadu Wojskowego (Dz.U. Nr 104, poz. 711 ze zm.), zeznań złożonych w sprawie karnej nie wynika, że są one objęte wynikającym z art. 244 § 1 k.p.c. domniemaniem zgodności z prawdą urzędowych zaświadczeń. W postanowieniu z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 222/09, wyrażono zaś pogląd, że w sprawie o założenie księgi wieczystej nie obowiązują ograniczenia dowodowe przewidziane w art. 626⁸ § 2 k.p.c.

W postanowieniu z dnia 20 maja 2010 r., V CSK 13/10, Sąd Najwyższy wskazał, że wydana w postępowaniu sądowym opinia określająca wartość nieruchomości (operat szacunkowy) wymaga potwierdzenia aktualności przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego, jeżeli upłynął ustawowy termin do jej wykorzystania w sprawie lub zaistniały okoliczności wymagające potwierdzenia aktualności niezależnie od upływu terminu do wykorzystania opinii w sprawie (art. 156 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.).

W wyroku z dnia 29 września 2010 r., V CSK 29/10, uznano natomiast, że złożenie przez biegłego przyrzeczenia dopiero po przedstawieniu opinii na piśmie,

ale przed zakończeniem czynności w danej sprawie, nie dyskwalifikuje złożonej opinii, chyba że po akcie przyrzeczenia biegły odstąpi od zawartych w niej wniosków (art. 282 § 1 k.p.c.).

O znaczeniu informacji internetowych dla sądowego postępowania dowodowego wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 269/09. Stwierdził mianowicie, że zamieszczenie w Internecie informacji o fakcie nie nadaje mu cechy faktu powszechnie znanego.

Do ujednoczenia orzecznictwa sądów powszechnych może przyczynić się także wyrok z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 27/10, dotyczący stosowania art. 322 k.p.c. w sprawach gospodarczych. Sąd Najwyższy podzielił pogląd wyrażony w wyroku z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 563/07, że art. 322 k.p.c. nie ma zastosowania w sytuacjach, gdy wysokości żądania nie można dokładnie ustalić tylko dlatego, że dowody zgłoszone w sprawie gospodarczej uległy sprekludowaniu na podstawie art. 479¹² § 1 k.p.c. Prezentowana w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego (np. wyrok z dnia 25 stycznia 2006 r., II CSK 108/05 i z dnia 21 listopada 2007 r., V CSK 207/08) rozszerzająca wykładnia art. 322 k.p.c., prowadząca do stwierdzenia, że przepis ten ma zastosowanie w sprawach, w których szkoda jest bezsporna, a tylko nie została wykazana jej wysokość, nie znajduje usprawiedliwienia w sprawach gospodarczych. Praktyka taka byłaby obejściem przepisów o prekluzji dowodowej, a więc w istocie reguł postępowania dowodowego obowiązujących w sprawach gospodarczych.

W postanowieniu z dnia 10 lutego 2010 r., V CZ 67/09, ujawnił się problem interesu prawnego w zaskarżeniu apelacją wyroku sądu pierwszej instancji, w sytuacji, w której powództwo zostało uwzględnione. Roszczenie powoda było oparte na szczególnej podstawie prawnej, a mianowicie na art. 94 § 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r., Nr 228, poz. 1947 ze zm.), przewidującym tylko jeden sposób naprawienia szkody górniczej, przez przywrócenie stanu poprzedniego. Pozwany zakład górniczy został wprawdzie zobowiązany do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego budynku, ale w wyroku nie określono metody rektyfikacji i w istocie wybór jednej z dwóch metod pozostawiono pozwanemu. Wiadomo przy tym, że jedna z metod jest mniej korzystna dla poszkodowanego. Sąd Najwyższy w konsekwencji uznał, że dopuszczalna jest apelacja powoda od wyroku uwzględniającego powództwo o przywrócenie stanu

poprzedniego na podstawie art. 94 ust. 1 Pr.g.g., w której skarżący zarzuca nieokreślenie w nim metody rektyfikacji.

W wyroku z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 188/10, Sąd Najwyższy rozstrzygnął problem, który pojawił się w związku ze sprostowaniem przez sąd odwoławczy wyroku sądu pierwszej instancji w sposób prowadzący do zmiany o charakterze merytorycznym. W sprawie sąd drugiej instancji, oddalając apelację, sprostował jednocześnie zaskarżony wyrok w ten sposób, że przedmiot sprawy oznaczył nie jako żądanie stwierdzenia oświadczeń woli powodów (sformułowane w pozwie), lecz o ustalenie nieważności umów, których oświadczenia te stanowiły element, oraz stosownie do tego oznaczenia, przez zastąpienie rozstrzygnięcia o nieważności oświadczeń ustaleniem nieważności umów. Uznając, że zmiana ta na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. nie jest dopuszczalna, przyłączono się do wyrażonego w orzecznictwie stanowiska, iż postanowienie sądu drugiej instancji dotyczące sprostowania wyroku, a w rzeczywistości zmieniające ten wyrok co do istoty, może być zaskarżone skargą kasacyjną. Wydane w niewłaściwej formie w postaci sprostowania orzeczenie merytoryczne, ze względu na swą treść, stanowi w istocie wyrok, dlatego też przysługuje od niego stronie wskazany środek zaskarżenia.

W sprawie dotyczącej zastosowania leczenia psychiatrycznego Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 2010 r., V CSK 384/09, zwrócił uwagę na znaczenie art. 48 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. Nr 111, poz. 535 ze zm.), umożliwiającego ustanowienie adwokata z urzędu z inicjatywy sądu. Osoba chora psychicznie zazwyczaj nie ma poczucia choroby, natomiast jej postrzeganie świata zewnętrznego i rozumienie zdarzeń bywa w znacznym stopniu zakłócone. Prowadzenie postępowania sądowego bez zapewnienia takiej osobie profesjonalnej pomocy prawnej może w konsekwencji uzasadniać zarzut nieważności (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W postanowieniu z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 3/10, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w sprawie o rozstrzygnięcie kolizji ustawy z prawem unijnym, wymagającej wykładni tego prawa, wyłącznie właściwy jest Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Orzekł również, że w sprawie, w której do wystąpienia do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w postępowaniu prejudycjalnym (art. 267 TFUE) uprawniony i zobowiązany jest sąd drugiej instancji, Sąd Najwyższy, któremu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawiono do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne

dotyczące kolizji ustawy z prawem unijnym, odmawia podjęcia uchwały. W takiej sytuacji brak podstaw do wystąpienia przez Sąd Najwyższy do Trybunału Sprawiedliwości z wnioskiem o wydanie orzeczenia prejudycjalnego.

Sąd Najwyższy przypomniał, że w sprawach, w których rysuje się problem kolizji prawa krajowego z prawem unijnym, rzeczą sądu drugiej instancji jest ocena – przy uwzględnieniu zasady *acte clair* – potrzeby (konieczności) wystąpienia z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości, przy czym należy pamiętać o pierwszeństwie prawa unijnego przed ustawami (art. 91 ust. 2 i 3 Konstytucji), co oznacza, że sąd drugiej instancji może sam – jeżeli nie ma wątpliwości – odmówić zastosowania prawa polskiego albo – jeżeli takie wątpliwości występują i są uzasadnione – wystąpić ze stosownym wnioskiem do Trybunału Sprawiedliwości.

W zażaleniach licznie wnoszonych na podstawie art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym, zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także na postanowienie sądu drugiej instancji co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, prezentowana jest interpretacja, że zaskarżeniem objęte są także rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji odnośnie do kosztów procesu przed sądem pierwszej instancji. Tę wadliwą wykładnię art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. zakwestionował Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 czerwca 2010 r., II CZ 45/10, stwierdzając, że niedopuszczalne jest zażalenie do Sądu Najwyższego na zawarte w wyroku sądu apelacyjnego postanowienie co do kosztów procesu przed sądem pierwszej instancji.

Ważne dla praktyki jest postanowienie z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CO 37/09. W orzeczeniu tym została rozstrzygnięta istotna kwestia dotycząca możliwości wznowienia postępowania na podstawie art. 401¹ k.p.c., gdy doszło do wydania wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność przepisu prawa z Konstytucją w zakresie, w jakim dana kwestia nie została w nim przez ustawodawcę unormowana (tzw. wyrok zakresowy). Sąd Najwyższy, nawiązując do uchwały składu siedmiu sędziów tego Sądu z dnia 17 grudnia 2009 r., III CZP 2/09, mającej moc zasady prawnej, zgodnie z którą orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność z Konstytucją określonej wykładni aktu normatywnego, które nie powoduje utraty mocy obowiązującej przepisu, nie stanowi podstawy wznowienia postępowania przewidzianej w art. 401¹ k.p.c., stwierdził, że jej sentencja powinna być odniesiona również do wyroków zakresowych. Takie wyroki bowiem nie powodują

utruty mocy obowiązującej przepisów, do których orzeczenia te się odnoszą, lecz sprawiają jedynie, że ustawodawca powinien dokonać w tym zakresie stosownej nowelizacji.

W wyroku z dnia 8 lipca 2010 r., II CSK 3/10, Sądu Najwyższy wskazał na znaczenie wyroków Trybunału Konstytucyjnego określanych jako prawotwórcze, charakteryzujących się tym, że nie kwestionują zgodności z Konstytucją konkretnego przepisu ustawy, lecz zmierzają do wypełnienia istniejącej, zdaniem Trybunału, luki w prawie. Sąd Najwyższy podkreślił, że wyroki takie również nie mogą stanowić, przewidzianej w art. 401¹ k.p.c., podstawy wznowienia postępowania.

Jeśli chodzi o orzeczenia wydane w wyniku rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, trzeba zwrócić uwagę, że w 2010 r. ich liczba nadal była nieznaczna, a uwzględniono tylko dwie skargi. W orzecznictwie utrzymuje się stanowisko, że przez orzeczenie niezgodne z prawem, o którym mowa w art. 424¹ k.p.c., należy rozumieć orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego stosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej (tak wprost np. w wyroku z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CNP 95/09, z dnia 24 czerwca 2010 r., IV CNP 114/09, czy też z dnia 19 sierpnia 2010 r., IV CNP 18/10).

Spśród orzeczeń wydanych na skutek rozpoznania takiej skargi na oddzielne wskazanie zasługuje postanowienie z dnia 13 maja 2010 r., IV CNP 84/09. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy stwierdził, że wniosek o sprostowanie kwestionowanego orzeczenia nie jest środkiem prawnym w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem przesłanką dopuszczalności skargi jest wykorzystanie przez skarżącego każdego środka prawnego, który służy do zmiany lub uchylecia zaskarżonego orzeczenia. Ponieważ celem wniosku o sprostowanie jest wyłącznie wyeliminowanie niedokładności, błędów pisarskich albo rachunkowych lub innych oczywistych omyłek nie zaś zmiana orzeczenia na skutek innej wykładni lub odmiennego zastosowania prawa materialnego, skorzystanie z niego nie oznacza, że przesłanka ta została spełniona.

Z zakresu postępowania nieprocesowego należy wymienić postanowienie z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 470/09, wydane w sprawie, w której wyjaśnienia wymagały istotne kwestie o charakterze zarówno procesowym,

jak i materialnoprawnym. Sąd, odnosząc się do przesłanek ubezwłasnowolnienia częściowego na podstawie art. 16 § 1 k.c., zwrócił uwagę na wynikające ze zmienionych przepisów o postępowaniu o ubezwłasnowolnienie, wprowadzonych ustawą z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 121, poz. 831), która weszła w życie dnia 7 października 2007 r., rozszerzenie gwarancji i uprawnień procesowych osób, których dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie, podkreślając, że zmiany te mają ogólniejszy wymiar, wyrażając nową tendencję w postrzeganiu praw tych osób i ich ochrony, którą powinien brać pod uwagę sąd orzekający o ubezwłasnowolnieniu. Ocena czy osobie cierpiącej na zaburzenia psychiczne potrzebna jest pomoc do prowadzenia jej spraw, uzasadniająca częściowe ubezwłasnowolnienie, powinna być oparta na ustaleniu, że rzeczywiście istnieją takie sprawy, jaki jest ich rodzaj oraz zakres potrzebnej pomocy. Stanowisko to doznało wyraźnego wzmocnienia w związku ze wskazanymi zmianami stanu prawnego. Obecnie zgodnie z art. 554¹ § 1 k.p.c. postępowanie dowodowe powinno prowadzić do ustalenia także rodzaju spraw wymagających prowadzenia przez tę osobę, co jest niezbędne dla ustaleń oraz oceny, czy i w jakich spośród nich zachodzi potrzeba udzielenia jej pomocy.

Na szczególną uwagę zasługuje postanowienie z dnia 23 czerwca 2010 r., II CSK 661/09, dotyczące skomplikowanej i doniosłej z punktu widzenia interesu publicznego kwestii, czy sąd wieczystoksięgowy może odmówić wpisu w księdze wieczystej, gdy istnieje ku temu znana mu urzędowo przeszkoda. W wyniku zmiany stanu prawnego po wejściu w życie ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 63, poz. 635) w doktrynie i judykaturze ujawniła się rozbieżność stanowisk w tej kwestii.. Dążąc do zachowania podstawowych funkcji ksiąg wieczystych, które ukierunkowują działalność sądów wieczystoksięgowych na zapewnienie księgom wieczystym prawdziwości wpisów, Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie wieczystoksięgowej, w której nie występuje konkurencja wniosków złożonych w różnym czasie, sąd w chwili ich rozpoznawania może – w celu zapewnienia w księdze wieczystej prawdziwości wpisów – uwzględnić okoliczności znane mu urzędowo. Orzeczenie to, nawiązując do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2009 r., III CZP 80/09, eliminuje ewentualne

wątpliwości co do rozumienia zawartego w niej stwierdzenia, że Sąd rozpoznając wnioski o wpis w księdze wieczystej związany jest stanem rzeczy istniejącym w chwili złożenia wniosku i kolejnością jego wpływu.

W precedensowym postanowieniu z dnia 29 października 2010 r., IV CSK 465/09, Sąd Najwyższy stwierdził, że na obecnym etapie rozwoju prawa międzynarodowego publicznego państwu niemieckiemu przysługuje immunitet jurysdykcyjny w sprawach o roszczenia z czynów niedozwolonych popełnionych przez niemieckie siły zbrojne podczas drugiej wojny światowej na terenie Polski. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy na podstawie umów międzynarodowych, orzeczeń i praktyki wielu państw oraz wypowiedzi nauki prawa przeprowadził szeroką analizę mającą na celu odtworzenie normy międzynarodowego prawa publicznego zwyczajowego jako przesłanki zwolnienia spod jurysdykcji krajowej obcego państwa w procesie o naprawienie szkód wynikłych z jego działań zbrojnych w czasie wojny. Wskazano na ewolucyjną zmianę norm prawa zwyczajowego, prowadzącą współcześnie do odejścia od immunitetu pełnego i ograniczenia immunitetu jurysdykcyjnego państw najpierw w sprawach związanych z władczą działalnością państwa, a następnie w sprawach o roszczenia z czynów niedozwolonych popełnionych w państwie forum. Obecnie brak natomiast, w ocenie Sądu Najwyższego, dostatecznych podstaw do stwierdzenia wyjątku wyłączającego spod immunitetu państwa sprawy o roszczenia z objętych działaniami zbrojnymi czynów niedozwolonych popełnionych na terytorium państwa sądu orzekającego, które były wynikiem naruszenia praw człowieka.

W postanowieniu z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 670/09, Sąd Najwyższy zajmował się ważnym dla praktyki rozstrzygania sporów przed sądami polubownymi zagadnieniem tzw. zdatności arbitrażowej, którą ustawodawca w art.1157 k.p.c. związał z pojęciem „zdatności ugodowej”. Wyjaśniając znaczenie obu pojęć Sąd Najwyższy uznał, że przesłanką zdatności ugodowej jest abstrakcyjna możliwość dysponowania przez stronę prawami (roszczeniami z nich wypływającymi), nie zaś możliwość zawarcia przez strony ugody sądowej o określonej treści. W konsekwencji stwierdził, że strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spór o ustalenie nieistnienia umowy ewentualnie stwierdzenie jej nieważności (zob. także omówioną uchwałę z dnia 23 września 2010 r., III CZP 57/10).

Ciekawe rozstrzygnięcia zapadły również w sprawach, w których zasadniczą kwestią były problemy z zakresu kosztów postępowania sądowego.

Z punktu widzenia osób, które na podstawie ustawy mogą żądać ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu, w razie bezczynności spółdzielni mieszkaniowej, istotne znaczenie ma postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CZ 90/09, zawierające tezę, że w sprawie z powództwa osoby, o której mowa w art. 49¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r., nr 119, poz. 1116 ze zm.), bez względu na wynik, koszty postępowania poniesione przez strony pokrywa pozwana spółdzielnia.

Powołać również należy postanowienie z dnia 3 lutego 2010 r., II CZ 89/09, w którym Sąd Najwyższy, zwracając uwagę na wadliwe zrozumienie przez sąd drugiej instancji uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07, podkreślił, że – zgodnie z tą uchwałą – tylko w postępowaniu kasacyjnym, a więc wszczętym wniesieniem skargi kasacyjnej a także w postępowaniach mających charakter wpadkowy, ale prowadzonych w ramach postępowania kasacyjnego (np. postępowanie wywołane zażaleniem na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej) strona nie może korzystać z udzielonego jej przed sądem powszechnym zwolnienia od kosztów sądowych. Korzysta natomiast z takiego zwolnienia w postępowaniu wywołanym zażaleniem na postanowienie o odrzuceniu wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku sądu drugiej instancji.

Bardzo rzadko poruszanej w doktrynie i orzecznictwie problematyki kosztów postępowania nieprocesowego dotyczą, i dlatego tym bardziej zasługują na powołanie, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawach o sygnaturach II CZ 54/10, II CZ 55/10, II CZ 56/10, II CZ 59/10 oraz II CZ 60/10. Przyjęto w nich, że w sprawie o wpis hipoteki przymusowej nie występuje sprzeczność interesów w rozumieniu art. 520 § 2 k.p.c. i ma zastosowanie zasada, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne

W wyroku z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 293/09, Sąd Najwyższy wypowiedział się o charakterze odpowiedzialności powoda wynikającej z wykonania zabezpieczenia w sprawie cywilnej przez niego przegranej z przyczyn merytorycznych lub formalnych (art. 746 § 1 k.p.c.). Wskazał mianowicie, że przepis ten określa samodzielnie i wyczerpująco przesłanki odpowiedzialności uprawnionego oraz że jest to odpowiedzialność niezależna od winy.

W postanowieniu z dnia 21 maja 2010 r., III CZP 28/10, Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd rejonowy, rozpoznający skargę na czynności komornika, działa jako sąd pierwszej instancji. Podkreślił, że skarga na czynność komornika, przysługująca do sądu rejonowego, jest innym, w ujęciu art. 363 § 1 k.p.c., niedewolutywnym środkiem zaskarżenia. Sporadycznym wypowiedziom dopatrującym się w działaniu sądu rejonowego rozpoznającego skargę wykonywania funkcji sądu drugiej instancji rozpoznającego zażalenie zaprzecza w sposób oczywisty art. 767⁴ k.p.c., z którego wynika, że sąd rozpoznający skargę na czynność komornika jest sądem pierwszej instancji, a dopiero jego postanowienia – wskazane w ustawie – podlegają zaskarżeniu do sądu drugiej instancji w drodze zażalenia. Pogląd, że sąd rozpoznający skargę na czynność komornika działa jako sąd drugiej instancji jest niemożliwy do zaakceptowania także z tego względu, iż w razie odrzucenia skargi, zażalenie na postanowienie o odrzuceniu skargi rozstrzygałby sąd okręgowy jako sąd trzeciej instancji, a takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z istotą systemu środków zaskarżenia oraz instancyjności postępowania cywilnego.

Wyrok z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 272/09, dotyczył odpowiedzialności odszkodowawczej komornika sądowego za przeprowadzoną bezprawnie egzekucję (bankowy tytuł wykonawczy nie uprawniał do wszczęcia egzekucji przeciwko powodowi). Sąd Najwyższy podkreślił, że komornik prowadzący bezprawnie egzekucję nie może powoływać się na tzw. przyczynę rezerwową i skutecznie zarzucać, iż także legalnie prowadzona egzekucja mogła spowodować ściągnięcie sumy należnej wierzycielowi.

Z zakresu postępowania egzekucyjnego wypada także wskazać na stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 249/09, według którego, prawomocny wyrok oddalający powództwo remitenta wobec jednego z współwystawców gwarancyjnego weksla własnego może stanowić

podstawę powództwa przeciwegzekucyjnego współwystawcy (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.), jeżeli uwzględnia zarzuty wspólne wszystkim współwystawcom (art. 375 § 2 k.c. i art. 47 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe, Dz.U. Nr 37, poz. 282 ze zm.).

Ujawniające się w orzecznictwie sądów powszechnych trudności wykładani art. 59 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz. U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) eliminuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., II CSK 184/10, którego teza stanowi, że przewidziany w tym przepisie obowiązek przekazywania przez komornika na rzecz Skarbu Państwa 20% opłaty egzekucyjnej ściągniętej od dłużnika ustał dopiero w sprawach egzekucyjnych wszczętych od dnia 13 listopada 2004 r.

III. Wnioski

1. Rok 2010 charakteryzował się znacznym wzrostem spraw, które wpłynęły do Izby, w szczególności wpłynęło więcej skarg kasacyjnych (o 314), co spowodowało wydłużenie przeciętnego czasu załatwienia spraw o około miesiąc.

2. W wyniku wstępnego badania skarg kasacyjnych do merytorycznego rozpoznania w 2010 r. przyjęto ok. 35% skarg. Cechowała je rozległość tematyczna i wysoki stopień skomplikowania, wywołany często niskim poziomem legislacji oraz niespójnością zmienianych norm z przepisami dotychczasowymi.

Coraz częściej wnoszone są skargi kasacyjne bardzo obszerne, zawierające przypisy, długie cytaty z piśmiennictwa i orzecznictwa, w których zaciera się podstawowy walor środka zaskarżenia, jakim jest konkretność zarzutów i siła argumentów.

3. W 2010 r. przyjęto do rozpoznania zaledwie 27 skarg (ok. 6%) o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Nadal ogromna większość tych skarg albo jest niedopuszczalna, albo wnoszone są pochopnie lub zawierają wady formalne.

4. Uzasadnia to po raz kolejny wysunięcie postulatu, by czynności przymusu adwokacko-radcowskiego przed Sadem Najwyższym mogła wykonywać tylko ograniczona liczba profesjonalnych pełnomocników. Rozwiązanie takie byłoby

korzystne przede wszystkim dla samych stron, gdyż często wadliwe powołanie podstaw środka zaskarżenia uniemożliwia pożądane rozstrzygnięcie sprawy.

5. Ograniczenia w dostępie do skargi kasacyjnej skutkują nadal znaczną liczbą zagadnień prawnych przedstawianych przez sady drugiej instancji na podstawie art. 390 k.p.c. Nie zawsze dominują w nich jednak istotne problemy prawne, a stawiane pytania są często nadmiernie szczegółowe. Utrzymywał się np. wysoki wpływ zagadnień z zakresu postępowania egzekucyjnego, dotyczących kwestii kosztów procesowych. Stosunkowo znaczna jest też liczba odmów podjęcia uchwały.

6. Liczne wnioski o podjęcie uchwał w składach powiększonych (nadal przy dużym zaangażowaniu Rzecznika Praw Obywatelskich) sprawia, że coraz rzadsze są wypadki niejedności w orzecznictwie Izby. Problem ten nadal jednak wymaga szczególnej uwagi.

7. Postulować należy zmianę art. 394¹ § pkt 2 k.p.c. Do kompetencji Sądu Najwyższego jako sądu prawa nie powinno należeć rozpoznawanie zażaleń „co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sadu pierwszej instancji”.

8. Sprawność działania oraz wysoki poziom orzecznictwa Izby Cywilnej jest możliwy dzięki wybitnemu zaangażowaniu w pracę sędziów, asystentów oraz pracowników sekretariatów.

Prof. dr hab. Tadeusz Ereciński
Prezes Sądu Najwyższego

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2011, NR A

Czynności kontrolne pracowników zakładu energetycznego w mieszkaniu odbiorcy energii nie naruszają nietykalności mieszkania (art. 23 k.c.), jeżeli są zgodne z prawem i postanowieniami umowy o dostawę energii elektrycznej.

(wyrok z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 290/09, M. Bączyk, D. Dończyk, K. Zawada, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 1)

*

W sprawie o zapłatę odszkodowania na podstawie art. 299 k.s.h. zarzut nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) może być oceniany jedynie w relacjach między wierzycielem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością a członkiem jej zarządu.

(wyrok z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 506/09, G. Misiurek, T. Bielska-Sobkowicz, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 2)

*

Niewielkie, dające się usunąć uchybienia popełnione przy realizacji recept nie stanowią podstawy odmowy refundacji ceny leków lub wyrobów medycznych, przewidzianej w art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. Nr 210, poz. 2135).

(wyrok z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 358/09, M. Kocon, I. Gromska-Szuster, J. Futro, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 3)

*

Prawo do rozpoznania sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.,

Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) nie jest dobrem osobistym.

(wyrok z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, M. Bączyk, S. Dąbrowski, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 4)

*

Artykuł 246 § 3 k.s.h. nie ma zastosowania do uchwały, którą – dostosowując umowę spółki do art. 69b ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 stycznia 2003 r. – ograniczono przyznane wspólnikom w umowie spółki prawo pierwszeństwo nabycia udziałów Skarbu Państwa.

(wyrok z dnia 7 maja 2010 r., III CSK 246/09, K. Zawada, M. Sychowicz, J. Futro, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 5)

*

W razie zażalenia na zawarte w wyroku postanowienia w przedmiocie kosztów postępowania, wartość przedmiotu zaskarżenia zależy od wysokości tych kosztów, nie zaś od wartości przedmiotu sporu w sprawie zasadniczej.

(postanowienie z dnia 25 maja 2010 r., I CZ 9/10, T. Wiśniewski, H. Pietrkowski, M. Wysocka, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 6)

*

Podstawę wpisu w księdze wieczystej hipoteki przymusowej zwykłej na nieruchomości stanowiącej przedmiot wspólności majątkowej małżeńskiej może stanowić administracyjny dział wykonawczy, jeżeli jest wystawiony wspólnie na zobowiązanego podatnika oraz na jego małżonkę.

(postanowienie z dnia 27 maja 2010 r., III CZP 27/10, Z. Kwaśniewski, D. Dończyk, W. Katner, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 7)

*

Obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania

służebności drogi koniecznej obejmuje, w braku odmiennej umowy, obowiązek wybudowania odpowiednich urządzeń, jeśli są potrzebne oraz ich utrzymywanie w należyłym stanie, stosownie do sposobu korzystania z drogi oraz przeznaczenia nieruchomości władnącej i obciążonej.

(wyrok z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 30/10, W. Katner, T. Bielska-Sobkowicz, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 8)

*

Rozliczenie w postępowaniu o podział majątku wspólnego nakładu dokonanego z majątku wspólnego na wkład jednego z małżonków do spółki cywilnej następuje przy ustaleniu jego wartości na podstawie określenia fikcyjnego udziału, jaki przysługiwałby małżonkowi – współnikowi spółki, gdyby z niej wystąpił w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, oraz jego wartości z chwili orzekania.

(postanowienie z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 274/09, M. Bączyk, D. Dończyk, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 9)

*

Pokrzywdzenie akcjonariusza spółki akcyjnej w rozumieniu art. 422 § 1 k.s.h. może nastąpić także w sferze jego interesów pozamajątkowych związanych z funkcjonowaniem spółki, w tym – w zakresie jego praw i obowiązków korporacyjnych.

(wyrok z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 290/09, M. Bączyk, D. Dończyk, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 10)

*

Jeżeli zdarzenie, za które pozwany ponosi odpowiedzialność, stworzyło warunki powstania innych zdarzeń przy istnieniu kilku współprzyczyn szkody, wystarczające jest – gdy ściśle ich rozdzielenie nie jest możliwe – ustalenie z dużym stopniem prawdopodobieństwa, jaki był wpływ każdej z nich na powstanie szkody.

(wyrok z dnia 18 czerwca 2010 r., V CSK 408/09, K. Strzelczyk, I. Gromska-Szuster, G. Misiurek, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 11)

*

Roszczenie dającego zlecenie przeciwko spedytorowi o naprawienie szkody będącej wynikiem niewykonania przez spedytora obowiązku w postaci zapłaty przewoźnego przewoźnikowi za wykonaną usługę przewozu (art. 794 k.c.) przedawnia się w terminie jednego roku od dnia wykonania zlecenia spedycyjnego (art. 803 § 2 k.c.).

(wyrok z dnia 25 czerwca 2010 r., I CSK 554/09, J. Frąckowiak, M. Bączyk, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 12)

*

Roszczenie dzierżawcy o zwrot wartości nakładów ulepszających staje się wymagalne po zwrocie przedmiotu dzierżawy wydzierżawiającemu i po wykonaniu przez niego prawa wyboru określonego w art. 676 w związku z art. 694 k.c. Samo istnienie jeszcze niewymagalnego roszczenia o zwrot takich nakładów nie jest wystarczającą podstawą wydania wyroku wstępnego mającego na celu przesądzenia tego roszczenia jedynie co do zasady (art. 318 § 1 k.p.c.).

(wyrok z dnia 8 lipca 2010 r., II CSK 85/10, K. Pietrzykowski, M. Bączyk, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 13)

*

Przetwarzanie danych osobowych medycznych nie jest związane z okresem leczenia w zakładzie opieki zdrowotnej, lecz może nastąpić także po zakończeniu leczenia i polegać na archiwizowaniu danych w tym zakładzie (art. 29 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, Dz.U. Nr 52, poz. 417 ze zm.).

(wyrok z dnia 8 lipca 2010 r., II CSK 108/10, K. Pietrzykowski, M. Bączyk, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 14)

*

Przesłanki zwolnienia z obowiązku zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji (art. 68 ust. 2a) ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) mają zastosowanie do pierwotnych nabywców nieruchomości wskazanych w art. 68 ust. 2 ustawy, a nie do osób im bliskich (art. 68 ust. 2 lit. b ustawy), na rzecz których zbyły nieruchomość.

(wyrok dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 15/10, L. Walentynowicz, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Kwaśniewski, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 15)

*

Przepisy art. 4 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości (Dz.U. Nr 157, poz. 1315) mają zastosowanie do określonych w ust. 1 tego przepisu przekształceń własnościowych mieszkań zakładowych zaszłych przed wejściem w życie ustawy, także do tych, do których doszło przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa (Dz.U. z 2001 r. Nr 4, poz. 24 ze zm.). Przewidziane w art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. naruszenie interesu prawnego osoby fizycznej nie jest tożsame z przewidzianym w pkt 1 tego przepisu naruszeniem prawa tej osoby.

(wyrok z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 19/10, T. Wiśniewski, I. Gromska-Szuster, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 16)

*

Roszczenie przewidziane w art. 298 k.h. przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ulega przedawnieniu z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym przestał on pełnić tę funkcję (art. 442 § 1 k.c.).

(wyrok z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, S. Dąbrowski, I. Koper,

B. Myszka, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 17)

*

Uczestnikami postępowania w przedmiocie ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, prowadzonego przez Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych na podstawie art. 76 ustawy z 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 72, poz. 467), są wyłącznie Prokurator Generalny i Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej.

(postanowienie z dnia 3 września 2010 r., I CO 37/10, T. Wiśniewski, H. Pietrkowski, L. Walentynowicz, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 18)

*

Roszczenie przedsiębiorcy, który jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości przez inny podmiot przedawnia się w terminie trzech lat.

(uchwała z dnia 16 września 2010 r., III CZP 44/10, M. Sychowicz, D. Dończyk, J. Frackowiak, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 19)

*

W razie niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu określonych w umowie, do przelewu wierzytelności banku na fundusz sekurytyzacyjny – pod rządem art. 326 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.) – nie było wymagane oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji na rzecz funduszu.

(wyrok z dnia 29 września 2010 r., V CSK 61/10, L. Walentynowicz, B. Myszka, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 20)

*

Przewidziany w art. 59 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) obowiązek przekazywania przez komornika na rzecz Skarbu Państwa 20% opłaty egzekucyjnej ściągniętej od dłużnika ustał w sprawach egzekucyjnych

wszczynanych od dnia 13 listopada 2004 r.

(wyrok z dnia 6 października 2010 r., II CSK 184/10, S. Dąbrowski, J. Górski, I. Gromska-Szuster, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 21)

*

Wykazanie istnienia stosunku pracy jako podstawy pełnomocnictwa procesowego (art. 87 § 2 k.p.c.) może nastąpić przez złożenie tej treści oświadczenia strony, potwierdzonego przez pełnomocnika o pozostawaniu w stosunku pracy i wciągniętego do protokołu posiedzenia (art. 89 § 2 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 6 października 2010 r., II CZ 102/10, S. Dąbrowski, J. Górski, I. Gromska-Szuster, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 22)

*

Skarga pauliańska (art. 527 k.c.) może mieć zastosowanie – w drodze analogii – także do ochrony należności podatkowych.

(wyrok z dnia 28 października 2010 r., II CSK 227/10, H. Pietrkowski, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 23)

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2011, NR 3

Syndyk masy upadłości spółki akcyjnej ma legitymację do ściągnięcia od akcjonariuszy uzupełniających wpłat na pokrycie kapitału zakładowego, których termin płatności jeszcze nie upłynął przed datą ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku spółki akcyjnej, a akcjonariusze nie zostali wezwani do uzupełnienia wkładu przez likwidatorów zgodnie z art. 471 k.s.h.

(uchwała z dnia 16 września 2010 r., III CZP 56/10, M. Sychowicz, D. Dończyk, J. Frackowiak, OSNC 2011, nr 3, poz. 23)

*

Sąd może na podstawie art. 276 § 4 k.s.h. ustanowić likwidatora spółki z ograniczoną odpowiedzialnością także wtedy, gdy nie jest to połączone z odwołaniem dotychczasowego likwidatora.

(uchwała z dnia 23 września 2010 r., III CZP 54/10, J. Gudowski, D. Dończyk, W. Katner, OSNC 2011, nr 3, poz. 24)

*

Na podstawie art. 691 § 1 k.c. nie można wstąpić w stosunek najmu lokalu socjalnego, o którym mowa w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.).

(uchwała z dnia 23 września 2010 r., III CZP 51/10, J. Gudowski, D. Dończyk, W. Katner, OSNC 2011, nr 3, poz. 25)

*

Nie jest dopuszczalna apelacja co do braku w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku wzmianki, że przyjęcie spadku nastąpiło z dobrodziejstwem inwentarza.

(uchwała z dnia 13 października 2010 r., III CZP 64/10, T. Wiśniewski, J. Kremer, K. Tyczka-Rote, OSNC 2011, nr 3, poz. 26)

*

W postępowaniu o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności nie ma zastosowania art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

(uchwała z dnia 28 października 2010 r., III CZP 65/10, H. Pietrkowski, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2011, nr 3, poz. 27)

*

W postępowaniu sądowym, wywołanym wniesieniem przez uczelnię publiczną odwołania na podstawie art. 5c ust. 5 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Dz.U. Nr 106, poz. 493 ze zm.), sąd może wydać postanowienie o udzieleniu zgody na dokonanie czynności prawnej.

(uchwała z dnia 28 października 2010 r., III CZP 73/10, K. Strzelczyk, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2011, nr 3, poz. 28)

*

Niezapłacone raty wynagrodzenia, o jakich mowa w art. 709¹⁵ k.c., podlegają zmniejszeniu o korzyść uzyskaną przez finansującego na skutek zawarcia nowej umowy leasingu.

(wyrok z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 4/10, L. Walentynowicz, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Kwaśniewski, OSNC 2011, nr 3, poz. 29)

*

Każdy członek spółdzielni mieszkaniowej ma interes prawny we wniesieniu powództwa o stwierdzenie niezgodności z prawem uchwały walnego zgromadzenia.

(wyrok z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 24/10, I. Koper, W. Katner, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 3, poz. 30)

*

Przepis art. 703 k.c. ma charakter względnie obowiązujący.

(wyrok z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 33/10, I. Koper, W. Katner, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 3, poz. 31)

*

Przewidziany w art. 442 § 2 k.c. dziesięcioletni termin przedawnienia dotyczy także osoby odpowiadającej za sprawcę szkody.

(wyrok z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 146/10, I. Koper, W. Katner, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 3, poz. 32)

*

W razie dokonywania na wniosek uprawnionego wpisu służebności gruntowej w dziale III księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości obciążonej, równoczesnego wpisu w dziale I-Sp księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości władnącej dokonuje się z urzędu.

(postanowienie z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 583/09, T. Wiśniewski, I. Gromska-Szuster, K. Strzelczyk, OSNC 2011, nr 3, poz. 33)

*

W razie rozstrzygnięcia sprawy, wyłącznie na podstawie, którą sąd uwzględnił z urzędu, względy słuszności mogą stanowić podstawę zastosowania art. 102 k.p.c.

(postanowienie z dnia 19 sierpnia 2010 r., IV CZ 50/10, A. Górski, J. Górowski, H. Wrzeszcz, OSNC 2011, nr 3, poz. 34)

*

Gwarancja udzielona w ramach generalnego zabezpieczenia długów celnych zabezpiecza należności, które zostały do niej przyporządkowane w wymagany sposób.

(wyrok z dnia 9 września 2010 r., I CSK 134/10, K. Zawada, K. Strzelczyk, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 3, poz. 35)

*

Wspólnik ma legitymację do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników o umorzeniu jego udziałów (art. 252 § 1 w związku z art. 250 pkt 2 k.s.h.).

(wyrok z dnia 9 września 2010 r., I CSK 530/09, K. Zawada, K. Strzelczyk, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 3, poz. 36)

*

1. Niemożność wzruszenia prawomocnego orzeczenia w rozumieniu art. 64 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) oznacza niemożność wzruszenia orzeczenia w chwili orzekania przez Sąd Najwyższy o wniosku Prokuratora Generalnego.

2. Niedopuszczalność drogi sądowej uzasadniająca stwierdzenie nieważności prawomocnego orzeczenia na podstawie art. 64 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) musi istnieć nie tylko w chwili wydania orzeczenia będącego przedmiotem wniosku

o jego unieważnienie, lecz także w chwili orzekania o tym wniosku przez Sąd Najwyższy.

3. Sprawa wszczęta na podstawie art. 64 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) stanowi samodzielną sprawę, której przedmiotem jest ważność prawomocnego orzeczenia i jej wynikiem może być tylko stwierdzenie nieważności orzeczenia lub oddalenie wniosku; Sąd Najwyższy nie może odrzucić pozwu wniesionego w sprawie zakończonej prawomocnym orzeczeniem.

(postanowienie z dnia 16 września 2010 r., III CN 1/10, M. Sychowicz, D. Dończyk, J. Frąckowiak, OSNC 2011, nr 3, poz. 37)

INFORMACJE

W dniu 27 stycznia odbyła się narada robocza sędziów Izby Cywilnej, której przewodniczył Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński.

W części pierwszej sędziowie Sądu Najwyższego gościli prof. dr. hab. Zygmunta Tobora, kierownika Katedry Teorii i Filozofii Prawa Uniwersytetu Śląskiego, który wygłosił interesujący wykład dotyczący wykładni prawa. Po wykładzie odbyła się żywa dyskusja, w której wzięli udział sędziowie Sądu Najwyższego M. Bączyk, M. Romańska, K. Zawada, W. Katner i K. Pietrzykowski oraz R. Trzaskowski, członek Biura Studiów i Analiz.

W drugiej części narady, mającej charakter wewnętrzny i roboczy, omówiono bieżące sprawy Izby. Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński złożył serdeczne gratulacje sędziemu Sądu Najwyższego Krzysztofowi Strzelczykowi, obchodzącemu jubileusz 30-lecia służby sędziowskiej, oraz powitał sędzię Sądu Apelacyjnego w Warszawie Marię Szulc, delegowaną do Sądu Najwyższego, do Izby Cywilnej, w okresie od grudnia 2010 r. do lutego 2011 r.

Na zakończenie sędzia Sądu Najwyższego Antoni Górski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, zreferował prace Rady oraz omówił najważniejsze, współczesne problemy sądownictwa powszechnego.

Dane statystyczne –styczeń 2011 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										Pozostało do rozpoznania
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1
2.	CSK	1343	192	242	-	22	3	38	-	144	35	1293
3.	CZP, w tym:	31	8	10	8	-	-	-	-	-	2	29
	art. 390 k.p.c.	25	7	10	8	-	-	-	-	-	2	22
	skład 7-miu	5	1	-	-	-	-	-	-	-	-	6
	pełny skład	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
4.	CZ	154	59	46	-	23	3	7	-	-	13	167
5.	CO, w tym	9	24	20	-	1	-	-	-	-	19	13
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45, 48 k.p.c.	9	24	20	-	1	-	-	-	-	19	13
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	133	35	40	-	1	-	-	-	5	34	128
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1670	319	358	8	47	6	45	-	149	103	1631

Spis treści

Uchwały.....
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia.....
Informacja o działalności Izby Cywilnej Sądu Najwyższego w roku 2010.....
Orzeczenia publikowane w OSNC-ZD 2011, nr A
Orzeczenia publikowane w OSNC 2011, nr 3
Informacje.....
Dane statystyczne.....